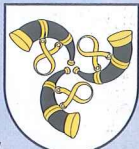


GŁOSICIEL



ISSN 1231-4641
www.zakliczyn.pl

Miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn

Nr 11 (182)

LISTOPAD 2010

CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT)

w numerze:

Podsumowanie kadencji Rady Miejskiej

Wybory Samorządowe 2010

50-lecie Koła Łowieckiego „Melsztyn”

Podchody w PiS

Wojenne wspomnienia

Pomnik ku czci bł. Krystyna Gondka

Orzeł dystansuje Jedność

Krzyżówka nr 28



LEADER

ZAKLICZYN

Oferta obowiązuje od 15-11-2010 do 28-11-2010
lub do wyczerpania zapasów promocyjnych.

Ptasie mleczko Wedel 420g



9 8 9

Kawa Tchibo Family 275g



4 9 9

Piwio Tatra puszką 0,5l

1 9 9



Coca Cola, Fanta, Sprite 2l



3 8 9

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

KRAKBUD sp. j.

Adam Krakowski, Bogdan Malik
Zakliczyn, ul. Malczewskiego 31
tel. 14-66-53-362

**Firma KRAKBUD
zaprasza do nowo otwartego
PAWILONU HANDLOWEGO**

**CENTRUM ROLNO - OGRODNICZE
AGROLL**



ZAPRASZAMY

Autoryzowany dealer:

Zakliczyn
ul. Malczewskiego 31
Tel 14 66 52 137

Nutrena
Ułatwia życie

FUHP ELEKTROINSTAL

Antoni Turek, Faściszowa 123, tel. 14-66-53-969,
14-67-99-005, 605-35-27-27
e-mail: biuro@elektroinstal.info, www.elektroinstal.info
w branży elektrycznej od 1989 roku

FUHP ELEKTROINSTAL

zaprasza do swojego sklepu
w Pawilonie Handlowym Firmy KRAKBUD

pon. - pt: w godz. 8:00-16:00

sobota: 7:30-13:00

**sprzedaż: art. elektrycznych, oświetleniowych,
AGD, chemii gospodarczej**



usługi: sieci i instalacje elektryczne,
usługi dźwigowe do 7 t, monitoring, instalacje alarmowe,
montaż kolektorów słonecznych i klimatyzacji,
projektowanie sieci i instalacji elektrycznych,
wykonywanie świadectw energetycznych (certyfikaty)

ODZIEŻOWY RAJ

**Zakliczyn, ul. Malczewskiego 31
Pawilon Handlowy Firmy Krakbud**

**czynne: pon. - pt 8:00-17:00, sob. 8:00-14:00
ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA, BIŻUTERIA**



AXON

AXON

AUTO CZĘŚCI
NOWE I UŻYWANE



Zakliczyn, ul. Malczewskiego 31

tel. 502 654 149, 14 665 33 88

pon. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 15.00, e-mail: axonn@op.pl

OLSZAŃSKI

Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Towarów
Kazimierz Olszański

Transport międzynarodowy i spedycja

Zajmujemy się przewozem towarów na obszarze całej Europy Zachodniej.

Preferowane przez nas kierunki to:

Anglia, Austria, Belgia, Francja, Szwajcaria, Włochy i Hiszpania.

Nasi klienci mogą być pewni, że przewożone przez nas ładunki szybko i bezpiecznie w stanie nienaruszonym dotrą do miejsca swojego przeznaczenia.

Usługi:

- ✓ wulkanizacja na zimno i gorąco
- ✓ komputerowe wyważanie opon
- ✓ montaż opon do ciągników rolniczych, kombajnów i maszyn budowlanych
- ✓ wymiana oleju
- ✓ transport do 25 ton i 120 m³

Sprzedaż:

- ✓ opony osobowe, dostawcze, ciężarowe i rolnicze
- ✓ felgi stalowe i aluminiowe
- ✓ oleje i akumulatory



*Napełnianie i odgrzybianie klimatyzacji
samochodów osobowych
i ciężarowych*



Nasz adres: Roztoka 40, 32-831 Olszyny, woj. małopolskie

e-mail: biuro@olszanski.com.pl www.olszanski.com.pl

Kontakt telefoniczny:

Transport i spedycja: tel./fax +48 14 66 53 340, +48 14 66 53 740,

+48 14 67 89 627, mobile +48 601 426 611

Usługi: mobile +48 697 111 371

GŁOSICIEL

miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn
ukazuje się od 1993 r.
ISSN 1231-4641

WYDAWCA:

Gminna Biblioteka Publiczna w Zakliczynie
Rynek 1, tel. 14/66 53 109
Kierownik: Romana Nosek
e-mail: biblioteka@zakliczyn.pl

GBP czynna:

pon.-pt w godz. 8-18, sob. 8-16

Czytelnia internetowa:

pon.-pt - 8.30-17.30, sob. - 8.30-15.30
1,5 godz. - 2 zł
1 godz. - 1,50 zł
0,5 godziny - 1 zł
15 min. - 50 gr.

Ksero:

A4 - 20 gr.
A4 dwustronnie - 30 gr.
A3 - 30 gr.

Wydruk komp.

A4 - 50 gr.

Wynajem „Burmistrzówki”:

do 4 godzin - 50 zł,
każda następna godzina - 10 zł

Redaguje: Marek Niemiec

tel. 14/66 53 109
e-mail: glosiciel@zakliczyn.pl
Adres red.: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1

Cennik reklamy:

1/4 strony - 30 zł
1/2 strony - 60 zł
strona - 120 zł
strona w kolorze - 300 zł

Skład i druk:

Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1
tel. 14/68 61 470

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam. Zastrzega sobie prawo adiacji,
skracania i zamieszczania własnych tytułów
nadesłanych tekstów. Nakład: 720 egz.

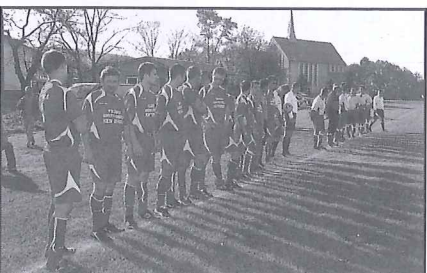
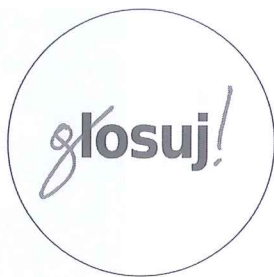
Zdjęcie na okładce:

Pomnik w Słonej poświęcony
bł. Krystynowi Gondkowi.

foto. Marek Niemiec

Na winiecie:

Zapis nutowy sygnałówki glosiciela.
opr. Marek Mietelski



WYDARZENIA MIESIĄCA

Wybory Samorządowe

O kandydatach i zasadach
czyt. na s. 21

45. sesja Rady Miejskiej

O podsumowaniu kadencji
czyt. na s. 12

Dotacja dla środowiska

O umowie w magistracie
czyt. na s. 14

Darz Bór!

O jubileuszu Kł Melsztyn
czyt. na s. 25

Apel na Mogile

O pamięci bohaterów
czyt. na s. 6

Derby dla Stróż

O dominacji Orła
czyt. na s. 42

Jesienna zaduma

W dzień Wszystkich Świętych na cmentarzu parafialnym w Zakliczynie odprawiona została Msza św., koncelebrowana u stóp cmentarnej kaplicy, którą poprzedziła procesja i różaniec. Homilię wygłosił ks. proboszcz **Paweł Mikulski**. Jak co roku kwestowała Rada Parafialna na rzecz tarnowskiego seminarium.

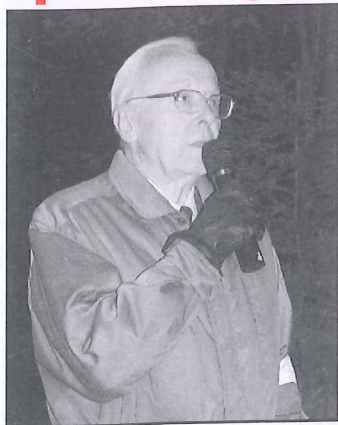
W tych dniach wypominaliśmy pamięć nie tylko najbliższych, ale i ofiar katastrofy smoleńskiej - tajemnicy wciąż nie rozwikłanej, rana po śmierci Pary Prezydenckiej i współtowarzyszy pielgrzymki do Katynia jeszcze się nie zablżyła.

Z żalem wspominamy uśmiechniętą józefitkę **Benone**, siostrę-podróżniczkę, 18 ofiar drogowego wypadku, pochylamy się nad tragicznym losem **Mateusza Flakowicza**, pomysłodawcy Sztafety Pamięci Łowczówek-Zakliczyn, i **Bartka Gajdy** - człowieka-orkiestry z Gwoźdźca. Kto następny? Spieszmy się kochać ludzi... (mn)



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Stróżach w wawelskiej krypcie z nagrobkiem Marii i Lecha Kaczyńskich. Fot. Renata Jewulska

Apel na Mogile



Gość specjalny - pplk. Pertkiewicz.

Miejsce kaźni partyzantów na Mogile otrzymało nowy symbol. Uczestnicy wspomnienia wydarzeń II wojny światowej w Lesie Stróskim oddali hołd ofiarom zasadzki przy nowym nagrobku-pomniku, który - podobnie jak w Słonej czy w Jamnej na wzgórzu 530 - postawili weterani tarnowskiego oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Miejsce to szczególne, bo tu ukryto ciała poległych żołnierzy AK przed ekshumacją, którą miały dokonać po wojnie ówczesne władze komunistyczne.



Nowy nagrobek w miejscu pochówku partyzantów AK.

Pod pomnikiem partyzanckim złożone zostały wieńce i wiązanki kwiatów, zapalono znicze na mogile doktora **Mossoczego**, nostalgicznie zagrała orkiestra dęta z Filipowic, popłynęły strofy wiersza... Liczne poczty sztandarowe asystowały nabożeństwu, uczestnicy patriotycznego zjazdu zasiedli na drewnianych ławach wykonanych jeszcze przed rokiem przez uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie. Młodzież, samorząd i stróska świetlica RCTiDK troszczą się o stan tego miejsca, tak jak kiedyś czynili to śp. **Czesław Migdał** z Zakliczyna i **Janina Soska** - emerytowana kierownik świetlicy w Woli Stróskiej. (mn)



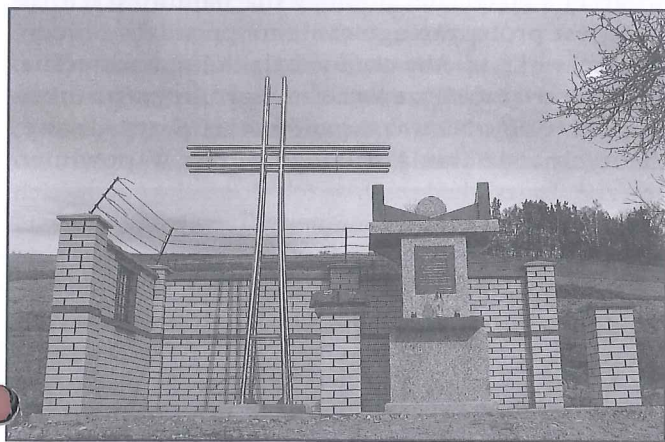
Wieńce od samorządu.



Polową Mszę św. sprawował o. Tadeusz.

Pamięci rodaka ze Słonej...

Krzyż ze stali nierdzewnej i figura z ciemnego i jasnego granitu stanęły w Słonej w miejscu domu rodzinnego **bl. Krystyna Gondka**, urodzonego 6 kwietnia 1906 roku. O. Krystyn zmarł śmiercią męczeńską w obozie Dachau 23 lipca 1942 roku. Umieszczona na cokole tablica poświęcona jest również pamięci jego 107 współtowarzyszy męczeństwa w obozach koncentracyjnych II wojny światowej, beatyfikowanych 13 czerwca 1999 roku przez Papieża Jana Pawła II. Pomnik, według projektu **Jacento Dębosza** - przedsiębiorcy ze Słonej, zostanie poświęcony w czerwcu przyszłego roku w kolejną rocznicę beatyfikacji, a ufundowali go parafianie, rodacy i wspólnota zakonna Franciszkanów. Zakratowane okienko, druty kolczaste i mur nawiązują do miejsca kaźni naszego rodaka. Od przyszłego roku zakliczyńscy Franciszkanie zapowiadają roczne uroczystości upamiętniające tragiczny los swojego współbrata. Pomnik z satysfakcją oglądał na miejscu prowincjał o. **Nikodem Gdyk**. Obiekt osadzony na zboczu otrzymał dogodny dojazd, wykonany przez najbliższą rodzinę ojca Krystyna - państwa **Kuzerów**. Sama budowla powstała - i nadal powstaje, bowiem umieszczone tu będą jeszcze barierki i poprawione zostanie otoczenie - dzięki firmie Dembud Jacento Dębosza. (mn)



Pomnik w Słonej poświęcony bl. Krystynowi Gondkowi.

Ziemio, zginąłem dla Ciebie...

W Charzewicach, w Czarnym Lesie, niedaleko mel-szyńskiego zamku, znajduje się cmentarz wojskowy nr 290 z I wojny światowej. Spoczywają na nim żołnierze austro-węgierscy, rosyjscy i polscy. Nocą, 19 listopada 1914 roku, na wzgórzach Gwoźdźca i Charzewic rozegrała się krwawa bitwa na białą broń. W miejscu, gdzie polegli żołnierze wyrósł las, który nazywany jest „czarnym”. Na cmentarnym wzgórzu austriacka organizacja „Österreichisches Schwarzes Kreuz” (Austriacki Czarny Krzyż), opiekująca się cmentarzami wojskowymi z okresu I wojny światowej, nie tylko z mogiłami żołnierzy armii austro-węgierskiej, wzniosła kamienny obelisk. Widnieją na nim dwa napisy:

Erde, Ich War Dir Gut,
Erde, Du Trankst Mein Blut,
Erde, Ich Starb Fur Dich,
Erde, Nun Schirmst Du Mich

Ziemio, Byłem Dla Ciebie Dobry.
Ziemio, Ty Piłaś Moją Krew.
Ziemio, Zginąłem Dla Ciebie.
Ziemio, Ty Teraz Skrywasz Mnie

oraz

Der Tranen Musst Ihr Wehren
Kein Leben Hat Bestand
Wohl Dem Der Starb in Ehren
Fur Kaiser Und Vaterland

Musicie Powstrzymać Łzy,
Żadne Życie Nie Jest Wieczne.
Prócz Życia Tego, Kto Poległ z Honorem
Za Cesarza i Ojczyznę

Łącznie w 9 mogiłach zbiorowych i 46 pojedynczych spoczywa 109 żołnierzy armii austro-węgierskiej, 52 żołnierzy armii rosyjskiej oraz bezimienni Polacy.

Tu, w niedzielę, 17 października sprawowana była Polowa Msza św. w intencji ofiar I wojny światowej z udziałem wiernych z domosławickiej parafii wraz z ks. **prałatem Michałem Kapturkiewiczem**, ks. **proboszczem Markiem Kądziołką** z parafii Nawiedzenia Najświętszej



Wierni u stóp pomnika.



Cmentarz dzieli się na dwie części.



Uroczystość rozpoczęła się modlitwą różańcową.



Nie zabrakło młodego pokolenia.

Maryi Panny w Domosławicach i proboszczem parafii św. Katarzyny PM w Gwoźdźcu - **ks. Rafałem Cisowskim**. Różaniec poprowadził prezes oddziału Akcji Katolickiej Diecezji Tarnowskiej **Józef Łojek**. Uroczystość w Czarnym Lesie organizowana jest tu rokrocznie. Mieszkańcy okolicznych wsi traktują to miejsce z pietyzmem i szacunkiem. (mn)

Zostań superb bohaterem!

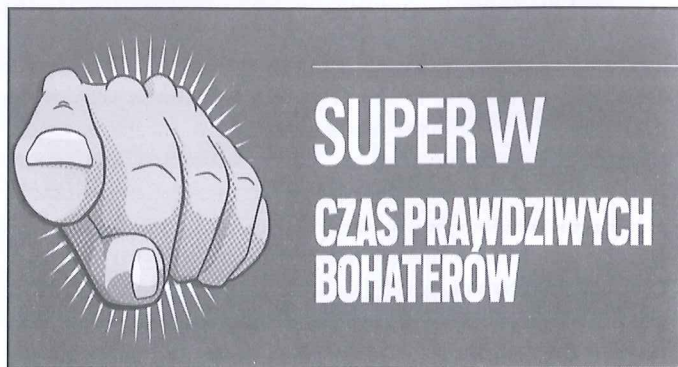
W niedzielę 10 października Stowarzyszenie WIOSNA rozpoczęło tworzenie grupy superb bohaterów. Super W działa w SZLACHETNEJ PACZCE pomagając w szczególności tym, którzy potrzebują, a nie potrafią prosić. Wyróżniają go niezwykle czyny, ofiarność oraz empatia.

*- Narodziny Super W to początek nowej ery, czasu prawdziwych bohaterów. Nie tych komiksowych, iluzorycznych ze sklepów z prasą czy zabawkami. Narodził się bohater, który może pomóc setkom tysięcy potrzebujących! Ktoś o wiele bardziej potężny niż Batman i Superman razem wzięci – mówi **Jakub Marczyński** ze Stowarzyszenia WIOSNA.*

Super W to pierwszy superb bohater, który rodzi się w każdym z nas. Musimy go tylko dostrzec i pozwolić mu w nas robić wielkie rzeczy. Kim jest Super W? Szansę, aby stać się Super W otrzyma każdy, kto zdecyduje się wejść na serwis www.superw.pl – tam będzie mógł po raz pierwszy rozpaść w sobie siłę super bohatera. Po narodzinach będzie wiedział jak wystąpić przeciw beznadziei i jak udowodnić swój heroizm.

Obszarem, w którym Super W może rozpowszechniać dobro jest SZLACHETNA PACZKA- ogólnopolski program świątecznej pomocy dla najuboższych rodzin. Jest próbą zareagowania na prawdziwą biedę, zwłaszcza ukrytą. Aby pomoc była dobra i skuteczna, powinna wiązać się ze wcześniejszym rozpoznaniem potrzeb osoby. Nie ma tu miejsca na przypadkowe, chaotyczne działania. Dlatego Super W powinien dotrzeć do najuboższych w ich domach, poznać ich najważniejsze potrzeby, umieścić je w bazie internetowej, a potem wspierać darczyńcę w przygotowaniu jak najlepszej paczki dla danej rodziny. Tych, którzy dopingują Super W jest wielu. Wśród nich także redakcja Teleexpressu; **Maciej Orłoś** i **Beata Olech** oraz odtwórcy głównych ról w filmie „Wszystko, co kocham” - **Olga Frycz** i **Mateusz Kościukiewicz**.

Nie czekaj! Ty także możesz zostać prawdziwym Super W. Twoja decyzja znaczy wiele, dlatego nie zmarnuj okazji i odkryj w sobie moc już dziś. Odwiedź stronę www.superw.pl. Koordynatorem akcji w rejonie Tarnów i Gorlice jest **Monika Pudełek**, kontakt mailowy: iluzja85@interia.pl. (MP)



Przykład dobrych praktyk

W dniach 14-15 września br. odbyła się wizyta studyjna w Gminie Klucze połączona ze szkoleniem pt. „Opracowanie gminnego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi”.



PPWOW
program integracji społecznej

W ramach wizyty studyjnej 24 przedstawiciele organizacji pozarządowych i liderów lokalnych Miasta i Gminy Zakliczyn odwiedziło następujące organizacje oraz zapoznało się z realizowanymi przez nie zadaniami:

1. Forum Oświatowe Klucze – działalność Uniwersytetu III wieku;
2. Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne - działalność schroniska dla bezdomnych oraz warsztatów terapii zajęciowej;
3. Stowarzyszenie na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Klucze - działalność Spółdzielni Socjalnej „Opoka”.

Podczas szkolenia „Opracowanie gminnego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi” uczestnicy zapoznali się ze zmianami dokonanyymi w znowelizowanej Ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, wypracowali założenia do Programu Współpracy Gminy Zakliczyn z organizacjami pozarządowymi na rok 2011, w oparciu o zaktualizowaną ustawę, w tym w szczególności: nakreślili ramy dla wyznaczenia celów Programu Współpracy, zdefiniowali zakres przedmiotowej współpracy, określili formy współpracy, zwerifikowali priorytetowe zadania publiczne.

Wizyta studyjna oraz szkolenie zostało zorganizowane w ramach Programu Integracji Społecznej stanowiącego część Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich.

Anna Kuzera-Majewska



Wizyta w Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Dobroczynnym.



Szkolenie nt. opracowywania gminnego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Indywidualne nagrody w Baranowie

Z 18. Ogólnopolskiego Festiwalu Folklorystycznego Twórczości Dziecięcej „Dziecko w folklorze”, który odbył się 2 i 3 października br. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Baranowie Sandomierskim, Zespół Folklorystyczny „Gwoździec” przywiózł dwa wyróżnienia. Otrzymali je **Dawid Kraj** i **Rafał Zielonka**. To kolejny sukces młodych artystów utytułowanego zespołu z Gwoźdźca.

To nie pierwsza wizyta w Baranowie. Celami festiwalu są ochrona i popularyzacja zanikających, słowno-muzycznych form folkloru (gawędy, pieśni sieroce, obyczajowe, kołysanki, pieśni pasterskie, gry i zabawy dziecięce, obrzędy do- roczne i zwyczaje dotyczące dzieci), rozwijanie i umacnianie tożsamości narodowej ściśle związanej z regionalizmem, jak również gromadzenie materiałów w postaci nagrań audio i wideo. Uczestnikami były dzieci i młodzież do osiemnastego roku życia. Oceniani przez doborowe jury w kategoriach: soliści śpiewacy, grupy śpiewacze, grupy obrzędowe, instrumentalści, zespoły taneczne. Gratulujemy! (mn)



Gwoździecki obrzęd na scenie w Baranowie.



Wyróżnienie odbiera Agata Nadolnik - kierownik zespołu.

Zamieszanie na liście PiS

Sprawa powiatowej listy Prawa i Sprawiedliwości w okręgu tarnowskim obiegrała lotem błyskawicy wszystkie media. Podmieniona - zdaniem starosty Mieczysława Krasa - przez szefową tarnowskiego komitetu PiS w ostatnim dniu rejestracji, pozbawiła możliwości kandydowania kilku osobom dotychczas rekomendowanych i popieranych



Sylwester Gostek był częstym gościem sesji Rady Miejskiej w Zakliczynie.

w tym posłów i Rady Politycznej. Można karcic w ten sposób członków partii, a nie osoby zaproszone, postronne, to ogranicza zasady prawa wyborczego. Nie zdążyłem zarejestrować swojego komitetu, nie mogłem zebrać podpisów na liście w ostatni dzień. Dlatego też zrezygnowałem na znak protestu z ubiegania się o stanowisko burmistrza gminy Zakliczyn - wyjaśnia przewodniczący Gostek.

Lucyna Malec, szefowa Komitetu Ziemskiego PiS w Tarnowie, wydała oświadczenie w tej sprawie:

- (...) Pan Starosta zarejestrował w dniu 4 października 2010 r. swój własny Komitet Wyborczy Wyborców Starosty Tarnowskiego Mieczysława Krasa. Powołanie tego komitetu konkurencyjnego wobec Prawa i Sprawiedliwości było sprzeczne z decyzjami władz krajowych Prawa i Sprawiedliwości. (...) Mimo to w dobrej wierze prowadziłam rozmowy z Panem Starostą, mając nadzieję, że należy wiele poświęcić, by znaleźć kompromis w przygotowaniu listy kandydatów do powiatu. Pan Starosta natomiast autorytarnie przedstawił listę kandydatów, którzy mieli mieć pierwsze trzy miejsca na liście. Oświadczył też, że jeśli lista nie będzie wyglądała tak jak on chce, to wystartuje ze swojego komitetu. (...) Wobec braku woli jakiegokolwiek kompromisu po stronie Pana Krasa, ze smutkiem stwierdziłam, że w tej sytuacji jestem zmuszona zgłosić listy do powiatu bez Pana Starosty. Pan Kras nie był gotowy zawiązać kompromisu. Nie mogłam zgodzić się na dyktat Pana Starosty i na jego bezpodstawne wyeliminowanie wielu zaangażowanych działaczy PiS z list, czego kategorycznie domagał się Pan Kras (...) Rzeczą kluczową dla mnie było, aby na listach znalazły się osoby wykształcone oraz związanie z PIS, choć oczywiście widziałam możliwość przekazania

przez tę partię. Tak stało się w przypadku starosty Krasa i przewodniczącego Rady Powiatu Sylwestra Gostka, na co dzień dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Paleśnicy.

- Miałem zagwarantowany start w wyborach z pierwszego czy drugiego miejsca. Nie spodziewałem się takiego postępowania pani Lucyny Malec. To podważyło moje zaufanie do ludzi. Zdecydowałem się ponownie kandydować za namową wielu osób, również funkcyjnych,

na rzecz Pana Krasa kilku miejsc, gdyby chciał zawrzeć kompromis. Niestety, takiej woli nie było. Dementuję też informację podaną przez Pana Krasa, Posła Wojtkiewicza, Posła Pilcha, Pana Szpaka, że w tej sytuacji doszło do jakiegokolwiek porozumienia z Panem Starostą. Niestety, nie doszło do porozumienia z uwagi na upór i nieprzejednane stanowisko Pana Krasa. (...) (mn)

Najbezpieczniejsze gospodarstwa uhonorowane

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego od 2003 roku prowadzi we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencją Nieruchomości Rolnych oraz Państwową Inspekcją Pracy, ogólnokrajowy konkurs: „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”. O skuteczności popularyzacji w ten sposób „Zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym” świadczy liczba uczestników konkursu. W kategorii gospodarstw indywidualnych wzięło w nim udział już ponad 10 tys. gospodarstw, w tym 1101 w tegorocznej edycji. Zwycięzca krajowych eliminacji w tej kategorii otrzymuje główną nagrodę prezesa Kasy. W tym roku był nią ciągnik F-4 6258 „Farmer” z Sokółki.

Z finalistami konkursu spotkali się na gali zorganizowanej 25 września podczas AGRO SHOW w Bednarach: organizatorzy, patronowie i fundatorzy nagród. Podsumowując wyniki prezes Kasy, Henryk Smolarz, powiedział, że rosnący z roku na rok poziom rywalizacji sprawia, że coraz trudniejsza staje się ocena uczestników konkursu i podział nagród. Gospodarstwa wizytowane w ramach konkursu są prowadzone nowoczesnie, estetyczne i wzorowo pod względem BHP. W uznaniu bardzo wysokiego poziomu laureatów tegorocznej edycji, Kasa przyznała 6 dodatkowych wyróżnień specjalnych. Relacja z Gali i lista zwycięzców są dostępne na stronie www.krus.gov.pl.

Miło nam poinformować, że w naszym powiecie tarnowskim do VIII Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” przystąpiło 10 uczestników. Wśród tej grupy znalazł się zwycięzca całego konkursu - gospodarstwo Małgorzaty i Wojciecha Musiałów. Państwo Musiałowie wygrali etap regionalny w Tarnowie, etap wojewódzki w Krakowie i ich gospodarstwo okazało się najbezpieczniejsze w Polsce. Pokonali przeszło tysiąc konkurentów. Posiadają gospodarstwo o powierzchni 135 ha, gdzie uprawiają zboża i kukurydzę. Ich park maszynowy spełnia wszystkie wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wszystkim uczestnikom konkursu dziękujemy i zapraszamy kolejne gospodarstwa do udziału w przyszłorocznym konkursie, którego regulamin ukaże się w początkach 2011 roku. Pisemne zgłoszenia będą przyjmować wszystkie terenowe jednostki Kasy.

Lidia Szatko

kier. placówki terenowej KRUS

Atlas zabytków przemysłowych

Pod takim hasłem uczniowie klasy II Szkoły Podstawowej w Stróżach pod opieką wychowawczynie **Elżbiety Soski** realizują ogólnopolski projekt edukacyjny organizowany przez portal CEO.



Dawid Byrgiel z maselniczką.

Projekt ma na celu wyszukiwanie i zainteresowanie uczniów przedmiotami, które w dalekiej przeszłości służyły do produkcji żywności bądź jako narzędzie pracy, a dziś stanowią zabytek. Uczniowie poczynili starania, przeszukali strychy swoich dziadków i w klasie zgromadzili kilka przedmiotów, które w latach 60.-70. służyły jako narzędzie pracy. Maselniczka, prasa do sera, cepy do młócenia zboża oraz strug stolarski - to przedmioty, którymi zainteresowali się uczniowie.

Do szkoły zaprosili jedną z gospodyń, która pokazała dzieciom jak dawniej robiono masło. Dziś masło kojarzy się uczniom z kostką kupioną w sklepie i wyprodukowaną w zakładzie mleczarskim, podobnie jest ze serem. Te zajęcia uświadomiły dzieciom tak naprawdę jak i z czego robi się masło. Pani **Henryka Majewska** w maselnicy, która liczy sobie 50 lat, pokazała dzieciom jak to dawniej produkowano to prawdziwe masło (wcześniej omówiła jej budowę, bo każda część maselniczki inaczej się nazywa). Dzieci również same próbowały robić, a kiedy masło było już gotowe wszyscy zjadali się kromką chleba z prawdziwym masłem. Pani Henryka po kolei omówiła dzieciom każdy zgromadzony przedmiot, jego nazwę i do czego służył. Dzieci były bardzo zainteresowane, zadawały wiele pytań, to była dla nich prawdziwa lekcja historii, która na pewno na długo pozostanie im w pamięci. (ES)



Pani Henryka pokazuje jak drzewiej bywało.

Po „fanty” przez strych

Ponad 10 tysięcy złotych stracili właściciele sklepu spożywczo-przemysłowego w miejscowości Słona w gminie Zakliczyn. Złodzieje „pracowali” pod osłoną nocy. Aby dostać się do wnętrza sklepu, wyłamali skobel w drzwiach prowadzących na strych obiektu. Tam zrobili dziurę w podłodze i w ten sposób weszli do pomieszczeń magazynowych. Łupem złodziei padły karty telefoniczne, papierosy, lekarstwa, a nawet... wędliny. Właściciele straty oszacowali na ponad 10 tys. zł. Policja zabezpieczyła ślady włamania i rozpoczęła już poszukiwanie złodziei.

Nadesłał: **Maciej Gofron** za www.nasygnale.pl

FIRMA

BRUKARSKO-BUDOWLANA

Kazimierz Gniewek

układanie kostki
brukowej i granitowej

suche tynki
szpachlowanie
malowanie

Zakliczyn, ul. Jagiellońska 31a
tel. 14-66-53-590, kom. 694-153-068

GABINET DENTYSTYCZNY

Domosławice 29 (budynek byłej szkoły)

lek. dentysta Karolina Horzymek
przyjmuje:

poniedziałek 14.00-19.00

wtorek 10.00-14.00

środa 14.00-18.00

sobota 10.00-13.00

(co druga w miesiącu)

**Rejestracja
telefoniczna:
0 602 378 777**

Zapraszamy!

Bezpłatne usługi w ramach
ubezpieczenia NFZ.



45. sesja Rady Miejskiej

Ostatnie uchwały

12 listopada br. radni zakończyli swoją kadencję. Podczas 45. sesji podsumowano „Kierunki Rozwoju Gminy na lata 2006-2010”, które nasi radni realizowali podczas czteroletniej pracy. Spory wykaz ponadplanowych osiągnięć udowadnia, że nie był to zmarnowany



Podsumowania kadencji dokonuje Kazimierz Korman.

czas. Dlatego nie szczędzono pochwał i gratulacji, twórcza współpraca z burmistrzem **Kazimierzem Kormanem** przyniosła dobre owoce. Dostrzeżono ją w rankingu miast małopolskich Uniwersytetu Jagiellońskiego i poprzez nagrodę Małopolskiego Instytutu Samorządu Terytorialnego i Administracji. **Kazimierz Korman**, kończący swoją długoletnią działalność jako władarz gminy, otrzymał podczas sesji Rady Powiatu Tarnowskiego

go, odbywającej się tego samego dnia, już po raz drugi w karierze z rąk wicewojewody **Stanisława Sorysa** Złoty Krzyż Zasługi.

Mimo pożegnalnego charakteru debaty, radni zajęli się bieżącymi sprawami, aczkolwiek nie podjęli tematów drażliwych społecznie, zostawiając je do rozpatrzenia nowej radzie. I trudno się dziwić, wszak wielu z obecnych na sali ma dużą szansę prolongaty swojego mandatu, a kampania trwa...

Na początku obrad **Sylwester Gostek** dziękował za współpracę, pochwalił się dokonaniem powiatu, inwestycjami w drogownictwo, remontami mostów i warsztatów ZSP. Standaryzację otrzymały sześć domów pomocy społecznej, w tym DPS w Stróżach. Starostwo wspierało



12 listopada radni kończą swoją służbę.

straże: ochotnicze i państwową, w tym orkiestry dęte, a także kulturę i inne dziedziny, przy ograniczonym budżecie, aczkolwiek dzięki pozyskanym unijnym środkom powiatowi udało się o wiele więcej zdziałać w tej kadencji. Radny **Edward Mietła**, dziękując za pomoc w rozwoju gminy, wyraził jednocześnie żal i oburzenie z powodu usunięcia starosty **Krasa** i przewodniczącego **Gostka** z listy wyborczej PiS do powiatu. Podziękowania i gratulacje za dotychczasowe osiągnięcia starostwa i wspólne przedsięwzięcia na ręce przewodniczącego RPT złożyli władze miasta i gminy.

Na początku zatwierdzono program współpracy i określono zasady konsultacji z organizacjami pozarzą-



Pomyślna kadencja burmistrza i przewodniczącej Rady Miejskiej.

dowymi. Następnie podjęto uchwałę o zgodę na rozwiązanie - decyzją Walnego Zebrania - Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Zlewni Dunajca. Zmiany w uchwale budżetowej na ten rok dotyczyły wydatkowania m. in. 70 tys. zł na dopłaty do paliwa rolniczego, 10 tys. na refundację zasuwy antypowodziowej w Zakładzie Oczyszczania i Kanalizacji, urządzenia zapobiegającemu tzw. cofkom, 10 tys. na zakup gruntu pod przepompownię kanalizacyjną w Kończyskach, 6 tys. zł dla RCTiDK na remont frontowej elewacji ratusza oraz 5 tys. z powiatu na likwidację azbestu. Nagrodę Kuratora otrzymała **Halina Toboła** - dyrektor Szkoły Podstawowej w Gwoźdźcu, co wiąże się też z finansowym upominkiem.

Kolejne tematy sesji to określenie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej oraz podjęcie zobowiązania przekraczającego bieżący rok: należność dla firmy ubezpieczającej cały majątek gminy rozłożono na dwa lata. Propozycja podniesienia stawek za zbiorowe odprowadzenie ścieków nie zyskał akceptacji, mimo argumentów dyr. ZOIK **Tadeusza Bukrego** o konieczności podjęcia tej niepopularnej decyzji w związku ze zmianą technologii i zwiększonym poborem energii elektrycznej i gazu w nowych obiektach oczyszczalni (obecne zużycie 128 tys. kW zostanie zwiększone do 230 tys. kW w roku przyszłym). Po długiej i żarliwej dyskusji temat odłożono na potem, do rozstrzygnięcia przez nowo powołaną Radę

Miejską, termin załatwienia problemu upływa z końcem tego roku, inaczej zaproponowane nowe, zwiększone stawki za zrzut ścieków uprawomocnią się.

Spieszący się na sesję Rady Powiatu Tarnowskiego, podczas której został uhonorowany zaszczytnym odznaczeniem, burmistrz Korman przedstawił najważniejsze dokonania Rady Miejskiej w mijającej kadencji. Mówił



Podziękowania od sołtysów.



Pamiątkowa fotografia przedstawicieli sołectw.



Wiceburmistrz Stanisław Żabiński kandyduje w wyborach samorządowych na stanowisko wójta gminy.

o trzech, głównych aspektach działalności: drogownictwie, oświacie i ochronie środowiska. Pierwsze zagadnienie obejmuje wiele kilometrów asfaltowanych i remontowanych dróg, prawie 6 km chodników, płytę Rynku, parking, likwidację przełomów poziomowych i skutków powodzi, projektów chodników m. in. w Melsztynie i Zakliczynie. Najważniejsze inwestycje w oświacie to dokończenie budowy sali gimnastycznej w Paleśnicy, dobudowa szkoły w Fasciszowej, elewacja podstawówki w Stróżach i remont dachu i elewacji szkoły w Filipowicach. Ponadto nowe świetlice w Rudzie Kameralnej i w Wesołowie, która otrzyma niebawem dotację na ukończenie prac, dach remizy w Faliszewicach, centralne ogrzewanie w remizach w Charzewicach i Wróblowicach oraz w świetlicy w Borowej, zadaszona trybuna na stadionie komunalnym w Zakliczynie. W dziale „Ochrona środowiska” - wiele przedsięwzięć: budowa kanalizacji w Olszowej i Zdoni, rozbudowa oczyszczalni, gotowe projekty na kolektory w wielu wsiach, magistrała wodociągowa w granicach gminy, budowa wodociągu w Gwoźdźcu, opracowany projekt wodociągowania dla Wróblowic i częściowo dla Zakliczyna. Sięgano skutecznie po środki unijne, 4,7 mln zł uzyskano na rozbudowę oczyszczalni i sieci kanalizacyjnej w Wesołowie, trwają prace nad planem zagospodarowania przestrzennego. Burmistrz Korman z satysfakcją stwierdził, że współpraca z Radą Miejską nie napotykała na większe konflikty, nie tworzyły się opozycyjne frakcje i koalicje, niezwykle ceni sobie ten czas wspólnie spędzony, zadeklarował, w przypadku uzyskania mandatu do Rady Powiatu w najbliższych wyborach, dalszą działalność na rzecz rozwoju naszej gminy. Kwiaty i upominki dla wójtów gminy od radnych i sołtysów i wspólna fotografia - jeszcze przed przerwą - to miły i wzruszający akcent sesji.

W drugiej części ratuszowego spotkania zaakceptowano zakup 3 arów ziemi pod wspomnianą, niezbędną w projekcie przepompownię ścieków w okolicy mostu na Paleśnicy w Kończyskach. Zaniechano podniesienia stawki o 10 złotych za dodatkowe zajęcia w przedszkolach (od kilku lat jest to kwota 60 zł), zajęcia z muzyki, plastyki, teatru i języka opłacane będą według stawki 3,50 zł za godzinę. Kosmetyczna zmiana wiązała się z uchwałą ws. planu sieci szkół podstawowych i gimnazjów, dopisano brakujący w uchwale rejon Faliszewic i Charzewic. Radni jednogłośnie postanowili utrzymać dotychczasową stawkę podatku rolnego według wskaźnika 34,10 zł za decyton żyta (GUS podaje średnią stawkę skupu w wysokości 37,64 zł za dt).

Mimo zastrzeżeń radnych-nauczycieli, co do zasięgu inwestycji w oświatowej bazie sportowej, przyjęto informację z realizacji Kierunków Rozwoju Gminy Zakliczyn. Na koniec sesji wiceburmistrz Stanisław Żabiński i dyr. Kazimierz Dudzik z RCTiDK podziękowali Radzie za życzliwość i współpracę. Przy obiedzie, zaserwowanym przez Klub Spytka, dyskutowano o wyborach samorządowych i planach na najbliższe miesiące już z udziałem burmistrza Korman, który zdążył powrócić z laurem po uroczystości w starostwie.

(mn)

Umowa o dotację podpisana!

W środę - 3 listopada - w gabinecie Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn odbyła się uroczystość podpisania umowy na dotację rozbudowy oczyszczalni ścieków w Zakliczynie i kanalizacji w Wesołowie o wartości 4,7 miliona złotych. Środki pochodzą z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i są skupione w Małopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2007-2013. Umowę ze strony Województwa Małopolskiego podpisał wicemarszałek **Wojciech Kozak**, a ze strony Gminy Zakliczyn burmistrz **Kazimierz Korman** i skarbnik Gminy **Urszula Nowak**. W uroczystości wzięli też udział wicewojewoda małopolski dr **Stanisław Sorys** i przewodnicząca Rady Miejskiej w Zakliczynie **Władysława Kuzera**. Podczas uroczystości miały miejsce oficjalne wystąpienia, które w obszernych fragmentach przytaczam poniżej.

Członek Zarządu Województwa Małopolskiego **Wojciech Kozak**:

- Panie Burmistrzu, pani Skarbnik; obydwaj z wojewodą Sorysem reprezentujemy administrację samorządową i rządową, mamy przyjemność być uczestnikami i spoglądać na to, co dzieje się w gminach. Wiemy, że Natura 2000 w pięknym naszym krajobrazie - a jesteśmy w Dolinie Dunajca - stwarza wymogi dbania o środowisko naturalne, z jednej strony jako kraj unijny, a z drugiej po prostu o nasze zdrowie, na zasób wody, który bezpośrednio wpływa na długość życia. Wiemy, że osiągnęliśmy lepsze wskaźniki; o 4 lata wzrosła długość życia, do 77 lat mężczyzn i 82 kobiet, więc już są pewne efekty. Trzeba to podkreślić, że wskaźniki proporcji wodociągów do kanalizacji na koniec tej kadencji poprawimy i wyniesie on 2:1. Cztery lata temu na całą sieć wodociągową przypadało zaledwie 20 proc. kanalizacji. Piliśmy wodę najczęściej klasy II, zdarzało się, że i III, mając taką piękną sieć potoków górskich i wód podziemnych. Inwestycja w Zakliczynie służąca poprawie infrastruktury i oczyszczania ścieków, jak i budowa kanalizacji i części sieci wodociągowej, jest bardzo istotna dla regionu, nie tylko dla gminy, dla rozwoju turystyki, ale dla regionu. Zdajemy sobie sprawę, że dofinansowanie tej inwestycji w kwocie ponad 4 milionów złotych to jest może jeszcze mało, jednak z punktu widzenia województwa w imieniu Zarządu Województwa Małopolskiego ja dziękuję za tą inicjatywę. Dziękuję, że Natura 2000 staje się faktem z nazwy i panie Burmistrzu miło mi, że dzisiaj będę mógł uczestniczyć w chwili przekazania tych pieniędzy. Życzę, żebyśmy coraz częściej mogli uczestniczyć w przekazywaniu tych środków. Trzeba powiedzieć, że projekty które są przygotowywane i możliwości jakie będą stworzone w następnej kadencji obejmuje może dystrybucję tych środków w mniejszej ilości, ale w większym zakresie będą miały możliwości ich pozyskiwania samorządy. 70 proc. środków europejskich w następnym rozdaniu będzie w naszej gestii. Mamy doświadczenie, mamy pomysły, to nie tylko w zakresie ochrony środowiska, ale i in-



Dofinansowanie rozbudowy oczyszczalni stało się faktem. Od lewej - Władysława Kuzera, Urszula Nowak, Kazimierz Korman, Wojciech Kozak i Stanisław Sorys.

frastruktury drogowej. Małopolska zmieni się do 2012 roku. Dziękuję za to, co jest zrobione w tej kadencji, za współpracę. /.../ Tutaj Gmina Zakliczyn, jako część Powiatu Tarnowskiego, Powiat Gorlicki ulegają zmianie - to jest rozwój przemysłu turystycznego, który dla Małopolski jest celem sam w sobie. Idziemy w rozwój turystyki, który daje efekty i propagowanie naszego wspaniałego małopolskiego dziedzictwa daje też efekty.

Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn **Kazimierz Korman**:

- Chciałbym złożyć podziękowania na ręce pana Marszałka, bo dotacja w wysokości 4 miliony 700 tysięcy złotych jest najwyższą dotacją środków unijnych, jaką uzyskaliśmy do tej pory. Środki bardzo potrzebne, bo zaczęliśmy inwestycję rozbudowy oczyszczalni z 400 metrów sześciennych do 800 metrów na dobę zrzutu ścieków. /.../ Otrzymane środki bardzo nam się przydadzą na zwrot poniesionych już kosztów i na budowę kanalizacji w Wesołowie. Rozbudowana oczyszczalnia da możliwość sąsiadnym miejscowościom, gdzie mamy już przygotowane projekty. Czekamy na zakończenie rozbudowy, która ma nastąpić 30 czerwca przyszłego roku. Ja już nie kandyduję na burmistrza, chcę więc złożyć podziękowania na ręce pana Marszałka, proszę przekazać je też marszałkowi **Markowi Nawarze**, innym marszałkom za wspaniałą współpracę, za pomoc. Gmina Zakliczyn była aktywną gminą; dużo skorzystaliśmy z pomocy, z tych środków za co serdecznie dziękuję...

Wicewojewoda Małopolski **Stanisław Sorys**:

- ...Jest to taka dobra okazja, żeby podziękować i pogratulować panu Burmistrzowi Kormanowi, że po raz kolejny się udało. Ubolewam, że mimo iż próbowałem przekonywać pana Burmistrza, aby kandydował na kolejną kadencję - to nie dał się przekonać, a co najgorsze,

że nie wskazał następcy. Jest tu trzech kandydatów, to wytwarza taką trochę złą energię. Ludzie się dzielą na jakieś grupy, bo to jest trzech wyrównanych kandydatów i potem, żeby gminą można było skutecznie zarządzać, to potrzebna jest taka dobra energia jaka w tej chwili jest w Gminie Zakliczyn, że jest współpraca. Zawsze jak tu jestem to widać tę współpracę, sympatię, radość, wspólnotę. Ubolewam, że burmistrz Korman nie dał się przekonać, ale z drugiej strony się cieszę, że kandyduje do Powiatu, bo takich doświadczonych samorządowców potrzeba. Trochę niedobrze, że sprawy lokalne tutaj w Zakliczynie poszły „na żywioł”, bo potem po wyborach będzie problem, żeby usiąść do jednego stołu i zapomnieć to co było w kampanii. /.../ Cieszę się, że dzisiaj wice-marszałek z „koniczyną” w kłapie podpisuje umowę pod waszą inwestycję, tak ważną, oczekiwaną i potrzebną dla Gminy. /.../ Widać taką tendencję, że ilość mieszkańców, którzy kupują działki na terenie Gminy Zakliczyn przybywa z roku na rok. Tutaj jest właśnie taka dobra energia, tutaj mieszkańcy Tarnowa i nie tylko Tarnowa chcą mieszkać i z tym dobrym regionem, gdzie jest dobra energia wiązać swoją przyszłość...

Kazimierz Dudzik
www.zakliczyninfo.pl
fot. Marek Niemiec

Kadencyjne resumé

Rada Miejska kończy swoją kadencję. To czas podsumowania efektów czteroletniej pracy. Odbывают się wyborcze zebrania wiejskie, burmistrz **Kazimierz Korman** zdaje relację z 4-letniej pracy samorządu. Nasza redakcja na bieżąco informowała Czytelników, a zarazem wyborców, o najważniejszych przedsięwzięciach wdrażanych przez naszych przedstawicieli, którzy kierowali się planem zawartym w „Kierunkach Rozwoju Gminy na lata 2006-2010”. Podczas sesji, która odbyła się 8 listopada, przyjęto informację nt. realizacji tych założeń. Naszym radnym zadaliśmy trzy pytania w tej dziedzinie. W odpowiedziach dominował akcent inwestycyjny, choć trzeba zaznaczyć, że „miękkie” programy społecznościowe, takie jak oświatowy program pilotowany przez gminę Czchów, Program Integracji Społecznej, Kapitał Ludzki i inne granty, zamierzenia „Działaj lokalnie” CAS Horyzonty czy Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała i Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn oraz innych organizacji pozarządowych przyniosły wiele dobrego.

Otrzymaaliśmy odpowiedzi na następujące pytania:

1. Proszę wskazać i uzasadnić, jakie najważniejsze osiągnięcia zanotowała Rada Miejska w trakcie mijającej kadencji?

2. Czego nie udało się dokonać?

3. Jakie plany na przyszłość, co zamierzam robić, jeśli nie będę kandydował(a) ponownie do Rady Miejskiej?



Budowa sali gimnastycznej w Paleśnicy.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Władysława Kuzera**:

1. Wiele zostało dokonane w oświacie. Wszystkie budynki szkolne są odnowione, powstały sale gimnastyczne. Wyremontowaliśmy też sporo dróg, wyasfaltowanych zostało wiele ważnych odcinków, pozostały jedynie te dłuższe, z których mało mieszkańcy korzystają, choć to też kiedyś trzeba będzie zrobić. Powstała nowa sieć chodników, wiele z nich wyremontowaliśmy. Trzeci dział: ochrona środowiska to przede wszystkim rozbudowa oczyszczalni ścieków, konieczna przy budowie kolektorów. To, co zostało zrobione w tej kadencji zauważają przede wszystkim osoby, które bywają u nas niezbyt często, którzy przyjeżdżają od czasu do czasu. Są zaszokowani, jak się u nas teraz w gminie zmieniło na lepsze.

2. Doprowadzona jest woda do granicy gminy, ale są kłopoty z dokumentacją, bo ludzie się nie palą, niestety, do tej inwestycji. Myślę też w tym punkcie o przydomowych oczyszczalniach ścieków, nie było możliwości uzyskania funduszy. Wprawdzie jest program dotacji do 3 mln zł dla gmin, ale jeśli my mamy tyle dokumentacji na kolektory kanalizacyjne, to nawet w najbliższej kadencji nie uda się tego problemu rozwiązać. To temat na przyszłość.

3. 20 lat byłam radną, z czego ponad 8 lat przewodniczącą Rady, myślę, że trzeba młodemu ustąpić miejsca. Nie zamierzam ponownie ubiegać się o mandat radnej. Jeżeli ktoś będzie chciał skorzystać z mojego doświadczenia, to służę radą i pomocą.

Wiceprzewodniczący RM **Marian Skwarło** pokusił się o niezwykle wnikliwą analizę:



Budowa świetlicy w Wesołowie.

1. W kadencji Rady Miejskiej w Zakliczynie w latach 2006 -2010 udało się:

- dokończyć i oddać do użytku salę gimnastyczną przy szkole w Paleśnicy,
- wybudować salę gimnastyczną przy szkole w Zakliczynie i wyremontować starą,
- zrobić remont szkoły podstawowej starej w rynku w Zakliczynie,
- ocieplić i wykonać elewację zewnętrzną w Szkole Podstawowej w Stróżach,
- wykonać nowy dach, ocieplić i odnowić elewację zewnętrzną w Szkole Podstawowej w Filipowicach,
- rozbudować Szkołę Podstawową w Faściszowej, do-
budowując nową małą salę gimnastyczną oraz szatnię,
- wyremontować, ocieplić i wykonać elewację ze-
wnętrzną w Ośrodku Zdrowia w Zakliczynie,
- ułożyć kostkę granitową na placu przy przystanku
PKS w Zakliczynie,
- wybudować i zadaszyć trybuny na stadionie w Za-
kliczynie,
- rozpocząć rozbudowę Oczyszczalni Ścieków w Za-
kliczynie i pozyskać środki unijne na realizację tej inwe-
stycji,
- wykonać chodniki na ulicy Mickiewicza, Jagielloń-
skiej, w Stróżach, Faściszowej, Kończykach, Luśtawi-
cach, Faliszewicach i Paleśnicy,
- wykonać podbudowy i ułożenie asfaltu na drogach
w sołectwach Gminy Zakliczyn,
- wykonać odcinki kolektorów ściekowych w Wesoł-
kowie, Zdoni, Olszowej, Luśtwicach,
- doprowadzić wodę na teren gminy,
- dokończyć dokumentację na wodociąg dla Gwoźdz-
ca, Melsztyna, Zawady i pozyskać dotację ze środków
unijnych i rozpocząć te inwestycje,
- prowadzić budowę świetlicy wiejskiej w Wesołowie;
- dofinansować zakup nowego samochodu straża-
ckiego dla OSP Zakliczyn, a w pozostałych jednostkach
wymienić samochody na nowsze, doposażyć jednostki
krajowego systemu ratownictwa w aparaty tlenowe, dla
pozostałych jednostek zakupić pilarki spalinowe, agre-
gaty prądotwórcze, pompy szlamowe i inny drobniejszy
sprzęt wyposażenia osobistego strażaka,



I etap renowacji zachodniej części Rynku.



Dobudowa SP Faściszowa.

- we współpracy z Zarządem Dróg Wojewódzkich wy-
remontować drogę nr 980,
- po powodzi w bieżącym roku udało się odbudować
większość dróg na terenie Gminy Zakliczyn,
- zabezpieczyć i wstępnie wyremontować ruiny zamku
w Melsztynie, zorganizować podświetlenie ruin.

Wiceprzewodniczący Skwarło wymienia też zadania, jakie udało się przeprowadzić w jego okręgu wyborczym Charzewice-Faliszewice:

- środki na przestawienie słupa elektrycznego ze środ-
ka chodnika na pobocze,
- remont pomieszczeń sklepowych w Domu Strażaka
w Faliszewicach i ponowne otwarcie sklepu w tej wsi,
- wynegocjowanie z Zarządem Dróg Wojewódzkich
przebudowy przepustu pod drogą wojewódzką nr 980
na potoku Faliszewianka,
- wybudowanie chodnika przy drodze wojewódzkiej
nr 980 w kierunku Domosławic,
- założenie komitetu na wykonanie drugiego etapu
kanalizacji dla miejscowości Charzewice, Faliszewice,
Melsztyn i wykonanie projektu kanalizacji,
- wybudowanie placu rekreacyjnego wraz z boiskiem
do piłki nożnej w Faliszewicach,
- wymiana pokrycia dachowego z eternitu na blachę
i stolarkę okienną w Domu Strażaka w Faliszewicach,
- wykonanie łapaczy wody na drodze gminnej w Fali-
szewicach oraz położenie asfaltu na drodze w przysiółku
Osieki i na drodze w kierunku pani Julii Piech,
- utworzenie Nieformalnej Grupy Faliszewice i w ra-
mach kontaktów z Centrum Animacji Społecznej „Hory-
zonty” Programu Działaj Lokalnie Polsko-Amerykańskiej
Fundacji Wolności zorganizowanie we współpracy z Aka-
demią Rozwoju Filantropii w Polsce „Święta Czereśni”
i uzyskanie dotacji na zakup nowoczesnych odmian cze-
reśni karłowatych, które zostały rozdane sadownikom
z Faliszewic,
- ułożenie kręgów betonowych i wykonanie placu
przy Domu Strażaka, zebranie ziemi z poboczy drogi
i kopanie rowów przy drogach gminnych,
- ułożenie korytek i płyt jumbo na drodze gminnej
koło pana Stefana Solaka w Faliszewicach,
- zakupienie samochodu strażackiego Mercedes-Benz,
pompy szlamowej i agregatu prądotwórczego dla OSP
Faliszewice,

- obsadzenie skarpy koło kościoła parafialnego w Domosławicach we współpracy z Charzewicami, Melosztynem, Faliszewicami i wybudowanie parking przy kościele,

- współorganizowanie wieczerzy wigilijnej w Zespole Szkoły i Gimnazjum w Domosławicach dla seniorów z terenu parafii Domosławice przy współpracy Dyrekcji Szkoły i Ośrodków Pomocy Społecznej z Gminy Czchów i Zakliczyn,

- usunięcie skutków powodzi poprzez wykonanie płotków i umocnień w Jarze poniżej remizy w Faliszewicach,

- wykonanie centralnego ogrzewania w Domu Strażaka w Charzewicach,

- regulacja potoku Charzewianka wraz podniesieniem i umocnieniem wałów,

- wyremontowanie pomieszczenia w remizie OSP w Charzewicach i przeniesienie filii Gminnej Biblioteki Publicznej, dostęp do Internetu,

- zakup samochodu strażackiego „Magirus”, pozyskanie pompy wysokowydajnej i agregatu prądotwórczego,
- wykonanie podbudowy i położenie asfaltu na drodze w kierunku przysiółka „Kamieniec”, droga w przysiółku „Na Łąkę”, plac przy Domu Strażaka w Charzewicach i z rekultywacji - droga w kierunku pana Jana Jajego.

2. W tej kadencji nie udało się zrealizować:

- odprowadzenia wody z drogi wojewódzkiej nr 980 w miejscowości Charzewice, która podtapia mieszkańców Charzewic, prace są na etapie opracowania projektu przy współpracy z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie,

- odprowadzenia wody z przysiółka Faliszewic „Pogwizdów” z powodu braku wyrażenia zgody przez zainteresowanych mieszkańców,

- wykonania centralnego ogrzewania w Domu Strażaka w Faliszewicach,

- powołania Komitetu Wodociągowania miejscowości Charzewice i Faliszewice.

3. Kandyduję do Rady Miejskiej na lata 2010 - 2014.

Wiceprzewodniczący RM **Bogdan Litwa** (Zakliczyn) odpowiada krótko i konkretnie:

1. Osiągnięcia:

- zabezpieczenie bazy oświatowej, dokończenie budowy hal sportowych, remonty obiektów, wymiana stolarki okiennej,

- budowa świetlic wiejskich w Wesołowie i Rudzie Kameralnej,

- chodniki w Zakliczynie, Wesołowie, Rudzie Kameralnej,

- modernizacja płyty rynku,

- przebudowa oczyszczalni ścieków w Zakliczynie,

- asfaltowanie dróg.

2. Nie udało się:

- przeprowadzić projektu „Orlik 2012”,

- wodociągowanie Zakliczyna i innych miejscowości,

- skanalizowanie np. Wesołowa i ul. Różanej,

- wybudować hali sportowej w Gwoźdźcu,



Nowy dach i elewacja SP Stróże.

- zlokalizować stacji pogotowia ratunkowego w Zakliczynie.

3. Zamierzam ponownie kandydować na radnego Rady Miejskiej.

Radny **Kazimierz Piechnik** z okręgu Olszowa-Borowa:

1. Niewątpliwymi osiągnięciami Rady Miejskiej mijającej kadencji jest poprawa stanu i wyglądu szkół, świetlic, ośrodków zdrowia, remiz strażackich. Utwardzono wiele dróg gminnych. Znacznie poprawił się stan mienia komunalnego, dzięki czemu gmina Zakliczyn pięknieje. Wprowadzono firmy do odbioru śmieci, przybyło kanalizacji, chodników, oświetlenia. Przygotowano dokumentację i projekty sieci kanalizacyjnej, której rozbudowa będzie możliwa po zakończeniu rozbudowy oczyszczalni ścieków w Zakliczynie.

2. Mimo znacznych osiągnięć w kwestii dróg i kanalizacji, można wskazać także pewne niedoskonałości. Przez niektóre miejscowości naszej gminy przebiegają drogi powiatowe lub wojewódzkie, na terenie innych (np. w Olszowej) wszystkie drogi są gminne, więc pieniądze na ich finansowanie pochodzą wyłącznie ze środków gminy. W przyszłości konieczne jest wyrównanie szans i przyspieszenie budowy dróg.

Nie udało się przekonać wszystkich mieszkańców gminy do spisania umów na wywóz śmieci i ścieków. Zabrakło środków finansowych na wykonanie kanalizacji w 8 gospodarstwach w rejonie dawnego baru w Paleśnicy.

3. Jako że sprawy wsi i gminy nigdy nie były i nie są mi obce, kandyduję na radnego kolejnej kadencji. Korzystając z okazji, dziękuję mieszkańcom Olszowej i Borowej, a także sołtysom i radom sołeckim za życzliwość i wsparcie i mam nadzieję na dalszą owocną współpracę. Jeśli zostanę radnym na kolejną kadencję, obiecuję zrobić wszystko, by nie zawieść.

Radny ze Stróż, **Janusz Jaszczur** - jak poprzednicy - dostrzega podobne osiągnięcia Rady, zaznacza też skuteczne działania na „swoim podwórku”:

1. Z pewnością do sukcesów zaliczyłbym pozyskanie środków na rozbudowę oczyszczalni, nowe sale gimnastyczne, trybuna Dunajca Zakliczyn, zmodernizowane

chodniki i drogi. Cieszy mnie remont remizy OSP Stróże i decyzja Rady o kontynuacji budowy chodnika do centrum wsi. Ponadto do osiągnięć zaliczam następujące ważne inwestycje w moim okręgu:

- praca własnym sprzętem na nowo wybudowanym boisku LKS Orzeł Stróże,
- powstanie sali gimnastycznej przy SP Stróże,
- asfalty na drogach Stróże-Filipowice, Stróże-Wesołów, Stróże-Bobowiec,
- parking przy kościele w Stróżach,
- budowa chodnika od szkoły w kierunku Filipowic,
- oświetlenie dróg przy remizie i w kierunku Wesołowa,
- dokumentacja mostka k. pana Malisza,
- wycięcie drzew obok drogi, wybudowanie mostków i wiele innych spraw.

2. Nie udało się przeprowadzić kolejnych etapów kanalizacji ze względu na rozbudowę oczyszczalni w Zakliczynie.

3. Startuje w wyborach samorządowych na kolejną kadencję radnego Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Ostatnią osobą, która odpowiedziała na nasze pytania, jest przedstawiciel okręgu Filipowice-Ruda Kameralna - **Józef Wojtas**:

1. Patrząc na teren całej naszej gminy można stwierdzić, że mijająca kadencja Rady Miejskiej była kadencją owocną, i która z pewnością wpisze się pozytywnie w historię naszego lokalnego rozwoju. Przechodząc do najważniejszych osiągnięć, jakie zanotowała Rada Miejska obecnej kadencji, należy wskazać przede wszystkim:

- rozbudowę oczyszczalni ścieków w Zakliczynie, na którą gmina pozyskała prawie 4,7 mln złotych dotacji,
- doprowadzenie do gminy magistrali wodociągowej i otrzymanie w bieżącym roku środków (2,7 mln zł) na jej dalszą rozbudowę,

dokończenie budowy szkoły i wybudowanie hali sportowej w Paleśnicy i sali gimnastycznej w Faściszowej oraz budowa zadaszonych trybun przy stadionie LKS w Zakliczynie. Podobnych i również kosztownych inwestycji było dużo więcej, ale według mnie to właśnie te wymienione najbardziej są i będą widoczne przez mieszkańców naszej gminy. Bardzo ważnym osiągnięciem, o którym nie można zapomnieć jest także wyasfaltowanie kilkuset kilometrów dróg oraz budowa chodników.



Świetlica w Rudzie Kameralnej.



Chodnik w Roztoce

Mówiąc o największych sukcesach mijającej Rady wypada mi również wspomnieć o moim okręgu wyborczym, tj. Filipowice-Ruda Kameralna. To właśnie w tej kadencji udało się ruszyć z kilkoma ważnymi sprawami. W Rudzie Kameralnej dokończono i oddano do użytku nową świetlicę wiejską, wybudowano boisko sportowe dla miejscowej młodzieży, zajęto się sprawą osuwisk oraz naprawą i modernizacją wielu dróg. Dzięki również moim zabiegom większość mieszkańców może korzystać z powszechnie dostępnego Internetu. W Filipowicach największym osiągnięciem jest modernizacja Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola – dokonano kompleksowej wymiany dachu oraz zewnętrznego ocieplenia i wykonania elewacji. Dzięki dwóm projektom unijnym, których byłem koordynatorem, moja wioska wzbogaciła się o plenerową scenę oraz Centrum Kształcenia znajdujące się w obiektach OSP. Warto także dodać, że zarówno w Filipowicach, jak i Rudzie Kameralnej zaczęło tętnić życie kulturalne i rozrywkowe dzięki organizacji różnorodnych festynów, dożynek, Dni Dziecka itp.

2. Nie udało się według mnie przede wszystkim znaleźć dogodnego miejsca na wybudowanie parkingu w Zakliczynie oraz dokonać kompleksowej modernizacji płyty rynku.

3. Zamierzam ponownie kandydować na funkcję radnego Miasta i Gminy Zakliczyn z Komitetu Wyborczego Wyborców Jerzego Soski Doświadczeni i Młodzi. Kończąc wypowiedź, chciałbym serdecznie podziękować wszystkim, którzy wspierali mnie podczas sprawowania funkcji radnego i przyczynili się do rozwoju mojego okręgu wyborczego oraz zaprosić mieszkańców całej naszej Gminy do aktywnego uczestnictwa w tegorocznych wyborach samorządowych.

Dziękujemy za głosy miejskich rajców, którzy w większości chcą kontynuować swoje dzieło. Jeśli uzyskają mandat, będą mogli wykazać się swoją energią i pomysłami pod kuratelą już nowego burmistrza i przewodniczącego Rady Miejskiej. A tematów do rozgryzienia w nowej kadencji - jak widać - nie braknie. Wybory już 21 listopada, idźmy do urn, by delegować do samorządu swoich kompetentnych pełnomocników, niech w naszym lokalnym parlamencie znajdą się najlepsi. (mn)

Powszechny Spis Rolny zakończony

Wstępne dane z Powszechnego Spisu Rolnego mają zostać opublikowane przez Główny Urząd Statystyczny w połowie listopada 2010. Spis zakończył się 31 października, jednak aby zweryfikować zebrane dane GUS przeprowadza jeszcze wyrzykowo spis kontrolny.

Spisem rolnym objęto prawie 2 mln użytkowników gospodarstw rolnych. Z informacji przekazanych przez GUS wynika, że spis został przeprowadzony bez większych problemów i podczas dwumiesięcznej akcji od 1 września do 31 października nie odnotowano poważnych problemów ze zbieraniem danych. Zdecydowana większość rolników przekazywała dane na temat swoich gospodarstw rachmistrzom, tylko 37 tys. osób zdecydowało się na samodzielne wypełnienie ankiety spisowej i przesłanie jej do GUS drogą elektroniczną.

Celem spisu było zebranie informacji na temat gospodarstw rolnych. Rachmistrzowie pytali m.in.: o powierzchnię gruntów, rodzaje zasiewów, pogłowie zwierząt gospodarskich, wyposażenie gospodarstw w maszyny i urządzenia, wielkość dochodów rodzin rolników czy też korzystanie z krajowych i europejskich programów wsparcia dla rolnictwa.

Obecnie GUS rozpoczął spis kontrolny, który ma potrwać do 10 listopada. Ta kontrola ma pokazać, czy metoda przeprowadzenia spisu była właściwa i zebrane zostały prawdziwe dane. Wstępne, ogólne wyniki PSR zostaną opublikowane w połowie listopada, a całkowite dane będą gotowe w lutym 2011 roku. Raport z PSR zostanie następnie przekazany do unijnego Eurostatu, który w 2012 roku ma opublikować statystyczny obraz rolnictwa w krajach członkowskich UE.

Biuro Informacyjno-Doradcze UM

Dopłaty dla rolników

Od 18 października rozpoczęto wypłatę dopłat ONW. Tempo realizowanych przelewów oznacza, że niemal wszyscy, którzy złożyli w tym roku wnioski o przyznanie wsparcia na gospodarowanie w trudnych warunkach, a takich wniosków było około 700 tys., otrzymają takie dopłaty jeszcze w tym roku. Natomiast wypłacanie dopłat bezpośrednich rozpocznie się od 1 grudnia 2010 i zgodnie z założeniami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jeszcze w tym roku do rolników trafi około 9 miliardów złotych.

Biuro Informacyjno-Doradcze UM

> Notowanie z dnia 2010-11-03: Targowisko Zakliczyn, opr. Anna Kuzera-Majewska, MODR

Nazwa Towaru	Jm	Podaż	Cena min	Cena śred	Cena max	Popyt
Jęczmień	dt	20.00	80.00 zł	80.00 zł	80.00 zł	20.00
Kukurydza	dt	10.00	100.00 zł	100.00 zł	100.00 zł	5.00
Owies	dt	10.00	75.00 zł	75.00 zł	75.00 zł	6.00
Pszenica	dt	35.00	90.00 zł	90.00 zł	90.00 zł	30.00
Ziemniaki jadalne	dt	20.00	100.00 zł	130.00 zł	150.00 zł	6.00
Prosięta	para	80.00	120.00 zł	140.00 zł	160.00 zł	65.00
Jajka	szt	500.00	0.80 zł	0.80 zł	0.80 zł	500.00
Buraki ćwikłowe	kg	200.00	1.20 zł	1.50 zł	1.50 zł	60.00
Cebula	kg	500.00	1.20 zł	1.50 zł	2.00 zł	160.00
Cytryny	kg	40.00	6.00 zł	6.00 zł	6.00 zł	30.00
Gruszki	kg	80.00	4.00 zł	4.00 zł	4.00 zł	50.00
Jabłka	kg	700.00	2.00 zł	3.00 zł	3.50 zł	400.00
Kapusta biała za kg	kg	1000.00	1.00 zł	1.20 zł	1.20 zł	600.00
Mandarynki	kg	50.00	5.50 zł	5.50 zł	5.50 zł	30.00
Marchew	kg	350.00	1.00 zł	1.20 zł	1.50 zł	120.00
Pietruszka	kg	80.00	4.00 zł	4.00 zł	4.00 zł	40.00
Pomidory	kg	120.00	4.00 zł	5.00 zł	6.00 zł	70.00
Pory za szt	szt	100.00	1.50 zł	1.50 zł	1.50 zł	40.00
Salata	szt	80.00	2.00 zł	2.00 zł	2.00 zł	80.00
Seler	kg	80.00	4.00 zł	4.00 zł	4.00 zł	40.00
Śliwy	kg	50.00	5.00 zł	5.00 zł	5.00 zł	30.00
Czosnek za szt	szt	500.00	1.50 zł	1.50 zł	2.00 zł	200.00
Orzech włoski nieluskany	kg	40.00	6.00 zł	6.00 zł	6.00 zł	10.00

Cenny dar

„Dzieła Zebrane Jana Pawła II” otrzymały tegoroczną Nagrodę Totusa w kategorii „Propagowanie nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II za pierwszą na świecie serię obejmującą wszystkie dokumenty, przemówienia i homilie, które głosił nasz wielki rodak. XVI-tomowa edycja Wydawnictwa M w Krakowie zawiera wypowiedzi i dokumenty ułożone w każdym tomie chronologicznie, poprzedzone wstępami wybitnych specjalistów z danej dziedziny.

Dzieła zostały wydane w niezwykle starannej szacie edytorskiej, są zbiorem, które mogą być inspiracją w wielu sytuacjach, które wymagają odwołania się do nauczania Jana Pawła II. Rangę wydania podkreśla osobiste błogosławieństwo papieża Benedykta XVI.

Miło nam poinformować, że to cenne wydawnictwo zostało zakupione przez burmistrza **Kazimierza Kormanę** i przekazane Gminnej Bibliotece Publicznej w Zakliczynie.

Kierownictwo i pracownicy GBP za naszym pośrednictwem przekazują Panu Burmistrzowi gorące podziękowania za tak cenny upominek dla samorządowej księżnicy.

(mn)

FHU KUBOŃ

AUTO-CZĘŚCI I ELEKTROMECHANIKA

Stanisław Kuboń

Roztoka 26, tel. 014-66-53-756

Nowo otwarty sklep z częściami samochodowymi oferuje:

- części do wszystkich samochodów
- oleje silnikowe i pełny asortyment płynów eksploatacyjnych
- akumulatory

- Bogate zaopatrzenie - kilka tysięcy części na stanie.
- Regularne dostawy towaru.
- Na życzenie klienta sprowadzamy każdą część!

Czynne:

sklep: od pon. do pt. w godz. 8:30 - 17:30,
w soboty w godz. 8:30 - 13:30

warsztat: od pon. do pt. w godz. 8:00 - 18:00,
w soboty nieczynny

**Zapraszamy! 2 km od miasta,
przy trasie Zakliczyn-Wojnicz**

TRANSPORT

- drzewa dłużykowego
- więźby dachowe
- bale

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO I KOMINKOWEGO

FIRMA

USŁUGOWO - TRANSPORTOWA

Malisz Paweł - Słona 53 - Zakliczyn



tel.0 696976754 tel/fax (014) 6653561

Wszystko o wyborach

Rozmowa z p. Januszem Krzyżakiem, sekretarzem gminy Zakliczyn

- Kiedy i w jakich godzinach odbędą się wybory samorządowe? Ilu kandydatów wybieramy?

- Wybory samorządowe zostaną przeprowadzone w niedzielę 21 listopada. Mieszkańcy gminy Zakliczyn wybierać będą Burmistrza Miasta i Gminy, 15 radnych Rady Miejskiej w Zakliczynie, radnych Powiatu Tarnowskiego (4 mandaty w okręgu wyborczym obejmującym gminy: Wojnicz i Zakliczyn) oraz radnych Sejmiku Województwa Małopolskiego (7 mandatów w okręgu obejmującym powiaty: bocheński, brzeski, dąbrowski, tarnowski oraz miasto Tarnów). Mieszkańcy naszej gminy będą mogli głosować w 9 obwodach, w tym w jednym obwodzie zamkniętym (Dom Pomocy Społecznej w Stróżach). Głosowanie potrwa w godzinach od 8 do 22.

- Czy istnieje możliwość dowozu osób niepełnosprawnych?

- Jeżeli do Urzędu Miejskiego w Zakliczynie przed dniem głosowania wpłyną takie zgłoszenia, to zorganizujemy dowóz osoby niepełnosprawnej, w tym poruszającej się na wózku, do lokalu wyborczego. Dwa lokale wyborcze – w ratuszu w Zakliczynie i w szkole w Paleśnicy dostosowane są do głosowania przez osoby niepełnosprawne. Osobie takiej może towarzyszyć podczas głosowania opiekun. Ponadto osoby niepełnosprawne lub starsze, które ukończyły 75 lat życia mogą głosować przez pełnomocnika. Warunkiem jest jednak zgłoszenia takiego wniosku do Urzędu Miejskiego najpóźniej do dnia 12 listopada.

- Ile kart do głosowania otrzymają wyborcy? Jakie obowiązują zasady?

- Wyborcy otrzymają 4 karty do głosowania. W wyborach burmistrza będzie to karta koloru różowego, w wyborach radnych do Rady Miejskiej – karta koloru białego, w wyborach radnych do Rady Powiatu – karta koloru żółtego, a w wyborach radnych do sejmiku województwa – karta koloru niebieskiego. Na każdej karcie do głosowania zamieszczona będzie informacja o sposobie głosowania i warunkach ważności głosu. W każdym przypadku – zarówno wyboru burmistrza czy radnego wszystkich trzech szczebli samorządowych – wyborcy głosują na jednego kandydata, stawiając znak „X” w kratce z lewej strony obok nazwiska danej osoby. Wyjątkiem są wybory radnych rady miejskiej w dwumandatowym okręgu obejmującym miasto Zakliczyn. W tym przypadku obywatele Zakliczyna mogą głosować na jednego lub dwóch kandydatów na radnych.

- Ilu zarejestrowano kandydatów na radnych? Kto kandyduje na stanowisko Burmistrza Miasta i Gminy i z jakich rekomendacji?

- Na radnych Rady Miejskiej w Zakliczynie kandyduje 49 mieszkańców naszej gminy, zgłoszonych przez 10 komitetów wyborczych. Na listach wyborczych znalazło się 13 pań i 36 panów, najmłodszy kandydat liczy 21 lat,

a najstarszy 67 lat. W wyborach do Rady Powiatu Tarnowskiego zgłosiło się 25 kandydatów z terenu gminy Zakliczyn, a wyborach do sejmiku wojewódzkiego startuje dwóch mieszkańców naszej gminy. W wyborach na stanowisko Burmistrza Miasta i Gminy w szranki staną trzech bezpartyjnych kandydatów tj. Jacenty Dębosz - zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Zgoda Zakliczyn, Jerzy Soska - zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Doświadczeni i Młodzi oraz Stanisław Żabiński - zgłoszony przez Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego.

- Kiedy będą znane wyniki wyborów i data ich uprawomocnienia?

- Wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Zakliczynie oraz na Burmistrza Miasta i Gminy powinny być znane w godzinach porannych w poniedziałek, 22 listopada, po podliczeniu przez Miejską Komisję Wyborczą wyników głosowania we wszystkich 9 obwodach działających w naszej gminie. Natomiast wyniki głosowania do rady powiatu i sejmiku województwa poznamy nieco później, zapewne w poniedziałek wieczorem lub we wtorek, 23 listopada. W wyborach samorządowych obowiązuje domniemanie ważności wyborów – oznacza to, że wyłonieni radni i burmistrz działają w pełni swoich praw. Jeśli nie wpłynie żaden protest wyborczy albo wszystkie protesty zostaną odrzucone przez sąd, wybory są ważne. Już po stwierdzeniu przez Komisarza Wyborczego w Tarnowie prawidłowości ustalenia wyników wyborów Miejska Komisja Wyborcza sporządzi dla wybranych samorządowców zaświadczenia o wyborze na radnego gminnego oraz burmistrza.

- Czy będą obecni mężowie zaufania i ankieterzy biur badania opinii publicznej?

- Prace komisji wyborczych mają prawo obserwować mężowie zaufania, wyznaczeni i upoważnieni przez komitety wyborcze, które zgłosiły kandydatów na radnych i na burmistrza. Biorąc pod uwagę specyfikę wyborów samorządowych, należy się spodziewać, że w lokalach wyborczych pojawią się mężowie zaufania. Trudno wyrokować natomiast, czy podczas wyborów obecni będą ankieterzy badający opinię głosujących. Jeżeli tak, to nie mogą oni prowadzić wywiadów w lokalu wyborczym, a w wyznaczonym przez komisję wyborczą miejscu w jego otoczeniu. W czasie głosowania w lokalu wyborczym mogą przebywać także dziennikarze, posiadający legitymację służbową.

- Czy istnieje możliwość „dogrywki” przy równej liczbie głosów w wyborach na radnych?

- W naszej gminie zastosowanie ma większośćowa ordynacja wyborcza, czyli radnym zostaje osoba, która w danym okręgu wyborczym uzyska największą liczbę głosów. W przypadku okręgów jednomandatowych, gdy dwóch lub więcej kandydatów uzyska równą liczbę gło-

sów, o tym kto zostanie radnym zadecyduje losowanie, przeprowadzone przez Miejską Komisję Wyborczą. Wyjątkiem jest miasto Zakliczyn, gdzie wybiera się dwóch radnych. W sytuacji, gdy równą liczbę głosów uprawniającą do uzyskania mandatu otrzymają kandydaci z tej samej listy wyborczej, o wyborze rozstrzyga kolejność umieszczenia nazwisk na liście. Z kolei, jeżeli równą liczbę głosów uprawniającą do uzyskania mandatu otrzymają kandydaci z różnych list, za wybranego uważa się kandydata z tej listy, która otrzymała w danym okręgu wyborczym większą liczbę głosów. W przypadku gdyby i te liczby były równe – rozstrzyga losowanie przeprowadzone przez komisję.

- W jakich okolicznościach i kiedy następuje II tura wyborów na burmistrza?

- W przypadku wyborów na burmistrza wygrywa ten kandydat, który w wyniku głosowania uzyska ponad połowę ważnie oddanych głosów. Jeżeli w pierwszej turze głosowania warunek ten nie zostanie spełniony przez żadnego kandydata, ponowne głosowanie odbędzie się 5 grudnia. Weźmie w nim udział dwóch pretendentów, którzy w I turze uzyskali najwyższe poparcie wyborców. Zatem najpóźniej 6 grudnia rano poznamy nazwisko nowego Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn.

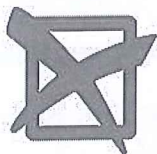
- Dlaczego warto uczestniczyć w wyborach samorządowych?

- W wyborach samorządowych głosujemy na ludzi, którzy decydować będą o przyszłości naszej gminy czy naszego powiatu. We wszystkich badaniach opinii publicznej wyborcy wskazują, że głosując kierują się przede wszystkim znajomością kandydata, a mniejsze znaczenie ma przynależność partyjna. To od burmistrza i radnych przez nas wybranych zależeć będzie m.in. jak wydawane będą pieniądze z podatków lokalnych, gdzie powstanie nowy chodnik czy sieć wodociągowa, a także w jakich warunkach będą uczyć się nasze dzieci. Zatem warto pójść na wybory 21 listopada i mieć wpływ na rozwój naszej „małej ojczyzny”.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Marek Niemiec

Idź i głosuj świadomie!



**Wybory samorządowe
21 listopada 2010**

Lokale wyborcze otwarte od 8 do 22

www.maszglos.pl



OBWIESZCZENIE

Miejskiej Komisji Wyborczej w Zakliczynie z dnia 3 listopada 2010 r. o zarejestrowanych kandydatach na Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn w wyborach zarządzonych na dzień 21 listopada 2010 r.

Na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz. U. z 2010 r. Nr 176, poz. 1191) Miejska Komisja Wyborcza w Zakliczynie podaje informację o zarejestrowanych kandydatach.

1. DĘBOSZ Jacenty Marian, lat 52, wykształcenie zawodowe, zam. Słona, zgłoszony przez KWW ZGODA ZAKLICZYN, nie należy do partii politycznej

2. SOSKA Jerzy Tadeusz, lat 49, wykształcenie wyższe, zam. Zakliczyn, zgłoszony przez KWW JERZEGO SOSKI DOŚWIADCZENI I MŁODZI, nie należy do partii politycznej

3. ŻABIŃSKI Stanisław Józef, lat 57, wykształcenie wyższe - rolnicze, zam. Zakliczyn, zgłoszony przez KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE, nie należy do partii politycznej

Przewodniczący
Miejskiej Komisji Wyborczej
Sebastian Kumięga

Informacja o okręgach wyborczych, ich granicach i numerach oraz liczbie radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym na terenie Gminy Zakliczyn

Numer okręgu	Granice okręgu	Liczba wybieranych radnych
1	Gwoździec	1
2	Charzewice, Faliszewice	1
3	Melsztyn, Zawada Lanckorońska, Roztoka	1
4	Wróblowice	1
5	Lusławice	1
6	Zakliczyn	2
7	Wesołów	1
8	Stróże	1
9	Filipowice, Ruda Kameralna	1
10	Wola Stróska, Zdonia	1
11	Kończyska, Bieśnik, Słona	1
12	Faściszowa	1
13	Borowa, Olszowa	1
14	Dzierżaniny, Paleśnica, Jamna	1

OBWIESZCZENIE

MIEJSKIEJ KOMISJI WYBORCZEJ W ZAKLICZYNIE

z dnia 3 listopada 2010 r. o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych w wyborach do Rady Miejskiej w Zakliczynie zarządzonych na dzień 21 listopada 2010 r.

Na podstawie art. 109 ust. 5 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz. U. z 2010 r. Nr 176, poz. 1190) Miejska Komisja Wyborcza w Zakliczynie podaje informację o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych.

Okręg Wyborczy Nr 1

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. NADOLNIK Stanisław Antoni, lat 61, zam. Gwoździec

Lista nr 5 – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. NIEMIEC Henryk, lat 63, zam. Gwoździec

Okręg Wyborczy Nr 2

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. SKWARŁO Marian Jerzy, lat 49, zam. Faliszewice

Lista nr 20 – KWW JERZEGO SOSKI DOŚWIADCZENI I MŁODZI

1. WAGNER Adolf, lat 64, zam. Charzewice

Lista nr 21 – KWW ZGODA ZAKLICZYN

1. MUSIAŁ Przemysław Grzegorz, lat 29, zam. Faliszewice

Okręg Wyborczy Nr 3

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. PAŁACH Krzysztof Stanisław, lat 58, zam. Zawada Lanckorońska

Lista nr 5 – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. SOBÓL Krzysztof, lat 47, zam. Roztoka

Lista nr 20 – KWW JERZEGO SOSKI DOŚWIADCZENI I MŁODZI

1. RÓŻAK Ryszard Kazimierz, lat 56, zam. Zawada Lanckorońska

Lista nr 21 – KWW ZGODA ZAKLICZYN

1. GONDEK Mariusz Robert, lat 32, zam. Zawada Lanckorońska

Lista nr 22 – KWW KRAJOWA WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA

1. SKALSKI Roman Józef, lat 47, zam. Zawada Lanckorońska

Lista nr 23 – KWW JÓZEFA FRANCZYKA

1. FRANCZYK Józef, lat 65, zam. Melsztyn

Okręg Wyborczy Nr 4

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. NOWAK Bogdan, lat 44, zam. Wróblowice

Lista nr 5 – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. JACHYM Zbigniew Władysław, lat 60, zam. Wróblowice

Lista nr 21 – KWW ZGODA ZAKLICZYN

1. OJCZYK Jerzy Michał, lat 41, zam. Wróblowice

Okręg Wyborczy Nr 5

Lista nr 5 – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. KNAPIK Ryszard Józef, lat 65, zam. Lusławice

Lista nr 20 – KWW JERZEGO SOSKI DOŚWIADCZENI I MŁODZI

1. ŁOPATKA Jerzy, lat 58, zam. Lusławice

Lista nr 21 – KWW ZGODA ZAKLICZYN

1. MISIAK Ewa Małgorzata, lat 28, zam. Lusławice

Lista nr 25 – KWW PAWŁA BOBRA „RAZEM”

1. BOBER Paweł Józef, lat 21, zam. Lusławice

Okręg Wyborczy Nr 6

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. MARTYKA Małgorzata Maria, lat 53, zam. Zakliczyn

2. GAC Paweł Marcin, lat 32, zam. Zakliczyn

Lista nr 5 – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. FLAKOWICZ Janusz Antoni, lat 46, zam. Zakliczyn

2. SOBÓL Marek Bogusław, lat 29, zam. Zakliczyn

Lista nr 19 – KWW „WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA” PT

1. CHMIEŁOWSKI Paweł Andrzej, lat 42, zam. Zakliczyn

2. RAMIAN Beata Maria, lat 41, zam. Zakliczyn

Lista nr 20 – KWW JERZEGO SOSKI DOŚWIADCZENI I MŁODZI

1. LITWA Bogdan Piotr, lat 49, zam. Zakliczyn

2. ŚWIDERSKI Jacek Stefan, lat 34, zam. Zakliczyn

Lista nr 24 – KWW ZAKLICZYN PRZEDMIĘSCIE

1. JEDNOROWSKA Ewa, lat 59, zam. Zakliczyn

Okręg Wyborczy Nr 7

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. MARCINKIEWICZ Janusz, lat 36, zam. Wesolów

Lista nr 18 – KWW HENRYKA LASOTY

1. LASOTA Henryk Tadeusz, lat 67, zam. Wesolów

Okręg Wyborczy Nr 8

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. JASZCZUR Janusz Bogumił, lat 52, zam. Stróże

Lista nr 5 – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. NOSEK Stanisław Kazimierz, lat 57, zam. Stróże

Okręg Wyborczy Nr 9

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. PAJOR Wioletta Joanna, lat 25, zam. Filipowice

Lista nr 20 – KWW JERZEGO SOSKI DOŚWIADCZENI I MŁODZI

1. WOJTAS Józef Piotr, lat 24, zam. Filipowice

Okręg Wyborczy Nr 10

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. TEPER Józef Marian, lat 47, zam. Wola Stróska

Lista nr 18 – KWW HENRYKA LASOTY

1. MIETŁA Edward Józef, lat 50, zam. Wesolów

Lista nr 20 – KWW JERZEGO SOSKI DOŚWIADCZENI I MŁODZI

1. MURCZEK Agata Barbara, lat 40, zam. Wola Stróska

Lista nr 21 – KWW ZGODA ZAKLICZYN

1. WOJTAS Jadwiga, lat 44, zam. Zdonia

Okręg Wyborczy Nr 11

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. KUZERA-MAJEWSKA Anna Maria, lat 37, zam. Słona

Lista nr 5 – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. KULAK Monika Magdalena, lat 31, zam. Słona

Lista nr 19 – KWW „WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA” PT

1. SOWA Joanna, lat 23, zam. Słona

Lista nr 20 – KWW JERZEGO SOSKI DOŚWIADCZENI I MŁODZI

1. PIEKARZ Teresa, lat 52, zam. Kończyska

Lista nr 21 – KWW ZGODA ZAKLICZYN

1. KWIEK Paweł, lat 51, zam. Bieśnik

Okręg Wyborczy Nr 12

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. WYPASEK Zdzisław, lat 56, zam. Faściszowa

Lista nr 5 – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. WOJTANOWICZ Dorota, lat 40, zam. Faściszowa

Okręg Wyborczy Nr 13

Lista nr 2 – KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. PIECHNIK Kazimierz, lat 58, zam. Olszowa

Lista nr 20 – KWW JERZEGO SOSKI DOŚWIADCZENI I MŁODZI

1. POCHROŃ Janusz, lat 32, zam. Borowa

Lista nr 21 – KWW ZGODA ZAKLICZYN

1. GÓRSKI Leszek Jacek, lat 42, zam. Olszowa

Okręg Wyborczy Nr 14

Lista nr 5 – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. MOJ Anna Maria, lat 44, zam. Paleśnica

Lista nr 21 – KWW ZGODA ZAKLICZYN

1. KRZYŻAK Kazimierz Michał, lat 43, zam. Dzierżaniny

**WYBÓR KOMPUTERA
- 2 TYGODNIE.**

**A ILE CZASU POŚWIĘCISZ
NA WYBÓR RADNEJ,
KTÓRA ZAPEWNI BEZPŁATNY
DOSTĘP DO INTERNETU?**

Idź i głosuj świadomie!

**Wybory samorządowe
21 listopada 2010**

Lokale wyborcze otwarte od 8 do 22

www.maszglas.pl



OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY ZAKLICZYN

z dnia 15 października 2010 roku

Na podstawie art. 32 i 32a ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz. U. z 2010 r. Nr 176, poz. 1190) podaje się do wiadomości publicznej informację o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach Obwodowych Komisji Wyborczych dla przeprowadzenia wyborów samorządowych.

Numer obw. głosowania	Granice obwodu głosowania	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
1	Melsztyn, Roztoka Wesołów, Zakliczyn Zawada Lanckorońska	Ratusz w Zakliczynie Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.
2	Bieśnik, Faściszowa, Kończyska, Lusławice, Słona	Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie
3	Borowa, Dzierżaniny Jamna, Olszowa, Paleśnica	Zespół Szkolno-Przedszkolny w Paleśnicy Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
4	Filipowice Ruda Kameralna	Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Filipowicach
5	Stróże, Wola Stróska, Zdonia	Szkoła Podstawowa w Stróżach
6	Charzewice, Faliszewice	Szkoła Filialna w Charzewicach
7	Gwoździec	Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Gwoźdźcu
8	Wróblowice	Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Wróblowicach
9	Osoby przebywające w Domu Pomocy Społecznej w Stróżach	Dom Pomocy Społecznej w Stróżach



50-lecie Koła Łowieckiego „Melsztyn”

Wierni tradycji św. Huberta



Koło Łowieckie „Melsztyn” obchodzi w tym roku wielki jubileusz 50-lecia istnienia. Z tego tytułu zarząd tej organizacji zorganizował uroczystość, na którą zostali zaproszeni goście z całego regionu. Podczas Mszy św. w intencji braci łowieckiej, odprawionej w kościele pw. Matki Bożej Anielskiej w Zakliczynie przez o. gwardiana Mansweta Zawadę w asyście pocztu sztandarowego i dźwięków rogów myśliwskich, prezes koła Stanisław Nosek wspominał pamięć tych działaczy, którzy odeszli na wieczne łowy, a mianowicie: **Tadeusza Fularza, Stanisława Lasotę, Mariana Migdała, Mariana Kuczyńskiego, Józefa Lasotę, Piotra Dudka, Zdzisława Kożę, Edwarda Nędzę, Franciszka Pyrka, Jana Pyrka, Antoniego Gaca, Ferdynanda Ferenca, Jakuba Totę, Tadeusza Racibora, Piotra Piechnika, Władysława Ha-**

okolicznych, zaprzyjaźnionych kół łowieckich.

Stanisław Nosek przedstawił rys historyczny koła, bogata to historia, jak zaznaczyli goście z okręgu, zakliczyńskie zrzeszenie może być dumne ze swojej dotychczasowej działalności:

- Koło Łowieckie „Melsztyn”, podobnie jak inne koła łowieckie, jest apolitycznym zrzeszeniem osób fizycznych, którego podstawowym celem jest prowadzeniem gospodarki łowieckiej. Powstało 3 lutego 1960 roku z podziału Koła Łowieckiego „Szarak” w Tymowej, które po wojnie gospodarowało na ogromnym terenie. Z relacji starszych członków wynika, że teren ten trudno było za-

gospodarować jednym kołem. W związku z tym zrodził się pomysł jego podziału i 3 lutego 1960 r. zostało przyjęte do Polskiego Związku Łowieckiego i wpisane do rejestru Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Brzesku. Członkami założycielami Koła Łowieckiego Melsztyn

w Zakliczynie byli: **Tadeusz Fularz, Marian Kuczyński, Stanisław Lasota, Lucjan Lasota, Józef Lasota, Piotr Dudek, Zdzisław Koza i Piotr Piechnik**. Pierwszym i wieloletnim prezesem był Tadeusz Fularz, który cieszył się dużym poważaniem. Słynął z tego, że raz powiedziane słowo starał się za wszelką cenę dotrzymać, a załatwiał często tak zwane rzeczy nie do załatwienia, gdzie - jak mówił - jednymi drzwiami go wypychano - to drugimi wchodził. Zmarł 8 maja 1993 r.

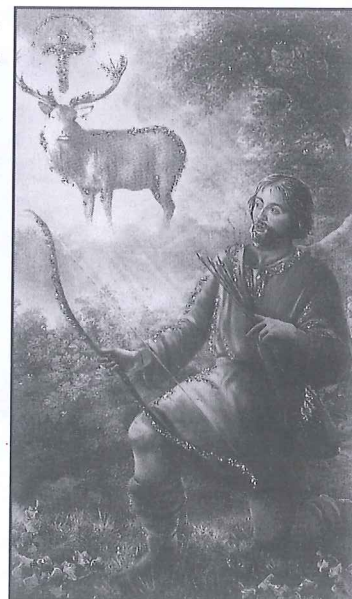
Z grona wymienionych członków założycieli jedyną osobą żyjącą jest Lucjan Lasota - Honorowy Prezes koła, jego wieloletni skarbnik (od 1963 do 2000 roku). Lucjan Lasota jest żywą legendą; zawsze sumienny i etyczny przy wykonywaniu swoich obowiązków. Żelazną ręką trzymał finanse koła, co w konsekwencji



W samo południe w Jamnej. fot. Jolanta Mastalerz

hurę, **Jerzego Zydronia, Romana Zydronia, Mariana Pyrka, Stanisława Chudybę, Kazimierza Studzińskiego, Adama Knapika, Stanisława Kraja, Emila Wojtasa, Henryka Niecia, Bolesława Lasotę, Aleksandra Włodka, Tadeusza Bączka i Roberta Migdała**. Po zakończeniu nabożeństwa jego uczestnicy otrzymali z rąk o. proboszcza wizerunki św. Huberta - patrona myśliwych.

Prezes Stanisław Nosek pełnił rolę gospodarza jubileuszowego spotkania w Restauracji Tara przy ul. Grabina. Wiele ciepłych słów padło ze strony zaproszonych gości, były prezenty i powinszowania, w zamian zarząd podarował efektowne, specjalnie na tę okazję wybite medale. W uznaniu zasług dla koła zarząd Naczelnej Rady Łowieckiej w Warszawie przyznał zaszczytne wyróżnienia, najważniejsze, tj. Złoty Medal Zasługi Łowieckiej, przyznany przez Kapitułę Odznaczeń Łowickich, otrzymał łowczy **Jan Świdorski**. Wręczyli go prezes Okręgowej Rady Łowieckiej **Henryk Gąsior** i przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ **Mirosław Łoboda**. Okolicznościowe adresy i upominki przekazali starosta tarnowski **Mieczysław Kras**, przewodniczący Rady Powiatu **Sylwester Gostek**, burmistrz miasta **Kazimierz Korman** oraz prezesi



Święty Hubert.



W kościele Franciszkanów zabrzmiały myśliwskie rogi.

umożliwiło zakup byłego sklepu GS w Kończyskach i zaadoptowanie go na własny domek myśliwski. Z ogromnym wysiłkiem organizacyjnym i wielkim wkładem pracy większości członków.

Od początku działalności zaszły znaczące zmiany na obszarze administrowanym przez koło „Mesztyn”. W latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia polowano głównie na zające, kuropatwy, dziki i sarny, nie było na naszym terenie bażanta ani jelenia. W legendy obrastają wspomnienia co do liczby pozyskanych zajęcy na polowaniu szczególnie w Łowisku Lewniowa. Kolega Lasota pobił rekord wraz z wieloletnim łowczym **Marianem Migdałem**, którzy na jednym polowaniu w Lewniowej pozyskali po dziesięć zajęcy, a niewiele im ustępował „dziadek” Stanisław Lasota, który pozyskał dziewięć sztuk. Jak wspomina Lucjan Lasota, rekordzistą w pozyskaniu zajęcy w jednym miocie na jednym stanowisku był **Włodzimierz Tomek** z Ciężkowic, znany pasjonat łowiectwa, który pozyskał pięć sztuk. Obecnie opowieści takie można by uznać za mało wiarygodne, ponieważ pogłowie zająca katastrofalnie spadło, na co składają się różne przyczyny ale szczególnie choroby. Przyroda jednak nie znosi próżni i w łowisku pojawiła się inna



Do gratulacji od burmistrza Kazimierza Kormana przyłączyli się starosta Mieczysław Kras i przewodniczący RPT Sylwester Gostek (pierwszy z prawej).

zwierzyna łowna, jak jeleni bażant, znacznie zwiększone pogłowie saren i dzików, a nawet jenoty. Obecnie na polowaniach notujemy inne rekordy, tj. ilość upolowanych lisów czy saren.

Historycznym wydarzeniem było pozyskanie pierwszego w kole jelenia przez Lucjana Lasotę 1972 roku w łowisku Charzewice, był to ósmak (byk jelenia o ośmiu odnogach w wieńcu - przyp. red.). Pozyskanie jelenia od tego momenty systematycznie wzrasta. Na polowaniach zbiorowych polujemy obecnie na samy, dziki i lisy, których liczebność po ostatnich szczepieniach znacznie wzrosła. Notujemy również znaczny wzrost populacji dzików i bażantów, nie polujemy na kuropatwy i zające (ogromny spadek liczebności). Zgodnie z postulatami rolników organizujemy dodatkowe polowania na



Medal od prezesa Gąsiora dla łowczego Jana Świderskiego (z lewej). Obok Mirosław Łoboda.

lisy, które są również szkodnikami w zagrodach gospodarskich oraz dziki, które wyrządzają poważne szkody w uprawach rolnych.

Nasze koło, które zrzesza członków o szerokim przekroju społecznym jest bardzo liczne, gdzie członkami są profesor, lekarz, przedsiębiorca, policjant czy leśnik i rolnik. Działa na bardzo ciekawym i urozmaiconym terenie Pogórza Rożnowskiego, po obu stronach rzeki Dunajec. Tereny te odpowiednio zagospodarowane stanowią dobre miejsca dla bytowania zwierzyny łownej. Na przestrzeni tych pięćdziesięciu lat zmieniało się nie tylko łowisko, ale również zarządy i prezesi. Po śp. Tadeuszu Fularzu w 1993 roku funkcję prezesa objął **Czesław Gowin**, który szczególnie zadbał o dokumentowanie działalności naszego koła przez prowadzenie kroniki i złotej księgi koła. Uważam, że nie zmieniło się jedno w naszym kole, czyli dbałość o dobre zagospodarowanie naszego łowiska w urzędzenia łowieckie oraz właściwe dokarmianie i utrzymywanie zwierzyny łownej, dzięki czemu nasi myśliwi zdobyli liczne trofea łowieckie i wielu za ponadprzeciętną działalność otrzymało Medale Zasługi Łowieckiej.

Jak wcześniej wspomniałem, ważnym wydarzeniem w historii naszego koła była decyzja z 30 kwietnia 1995 r. o zakupie byłego sklepu w Kończyskach wraz z parcelą 0,24 ha i adaptacji go na domek myśliwski. Obiekt ten



Uczestnicy znakomitego Jubileuszu.

służy do integracji członków naszego koła, jak również przez organizowanie imprez typu dzień dziecka, spotkań dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w ramach współpracy ze Stowarzyszeniem „Bez Barrier” itp. Myślę, że domek w Kończyskach jest przykładem dobrej współpracy z władzą samorządową, gdzie za pewne ulgi w podatkach udostępniamy go mieszkańcom wsi na zebrania wiejskie i imprezy okolicznościowe. Należy podkreślić, że nasze koło duże znaczenie przywiązuje do tradycji i zwyczajów łowieckich, od 2000 roku posiadamy sztandar, z którym uczestniczymy w uroczystościach patriotyczno-religijnych i łowieckich. Podtrzymujemy zwyczaje łowieckie na polowaniach, jak i na innych uroczystościach.

Chciałbym gorąco podziękować sponsorom i wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji obchodów tego jubileuszu, a zwłaszcza członkom zarządu koła i komitetu obchodów tej uroczystości.

Oficjalne uroczystości 50-lecia istnienia KŁ „Melsztyn” zakończyła wspólna fotografia, po świątecznym obiedzie kosztowano specjałów z myśliwskiego stołu. Zabawa taneczna w rytm zespołu „Kłusownicy” (taką nieco prowokacyjną nazwę obrali na ten wieczór muzycy zespołu muzycznego „Gama”) trwała do późnej nocy. I my przyłączamy się do gratulacji, zwłaszcza że koło „Melsztyn” dostarcza nam sympatycznych tematów, jak np. o współpracy ze szkołami przy gromadzeniu karmy na zimę dla dzikich zwierząt czy o wakacyjnych akcjach i pogadankach dla dzieci i młodzieży szkolnej. Ten edukacyjny walor działalności koła przynosi dobre efekty.

Tekst i zdjęcia: Marek Niemiec

MUZYCZNA OPRAWA WESEL

Zespół Muzyczny

DeLaCore Musica

- to połączenie wieloletniego doświadczenia i entuzjazmu młodości, doskonała znajomość tradycji i obrzędów weselnych, muzyka dla każdej grupy wiekowej



Zespół tworzą:

Stanisław Zięba - dyrygent Strażackiej Orkiestry Dętej w Filipowicach - saksofon, klarnet, organy, śpiew,
tel. 014-65-16-634, kom. 889-680-053

Monika Malik - saksofon, śpiew

Anna Zięba - puzon, śpiew

Grzegorz Zięba - trąbka, organy

www.delacoremusica.pl

MUZYKA JEST DLA MNIE WSZYSTKIM

Rozmowa z dr. hab. Markiem Mietelskim, profesorem Akademii Muzycznej w Krakowie

Część III

- Rok 1953. Wyrok za działalność w ruchu niepodległościowym i odsiadka na Montelupich w Krakowie i w Więzieniu Progresywnym „Jaworzno” - traumatyczne przeżycie dla młodego człowieka...

- W Jaworznie każdy z osadzonych musiał pracować fizycznie. Gdy dowiedziano się, że jestem pianistą, zaprowadzono mnie do Domu Kultury. Mówiąc nieładnie, „wysadziłem z siodła” jakiegoś innego pianistę jak mnie zobaczyli i posłuchali. Działała tam tzw. „Orkiestra Salonowa”. Grywaliśmy na akademiach z okazji różnych rocznic. Czasami towarzyszył mi śpiewak Waldemar Kinas. Grana była zazwyczaj muzyka popularna. Ale dawałem tam również recitale fortepianowe. Opracowałem też kilka audycji do więziennego radiowęzła, m. in. o Fryderyku Chopinie i Mikołaju Koperniku. Kierownikami Działu Muzycznego Domu Kultury byli: Henryk Solich, a potem skrzypkowie - Jerzy Borsiak, po nim Jan Ryżyński. Przez pewien czas prowadziłem tam dla współwięźniów wykłady z zakresu historii muzyki, przy zaskakująco dużej frekwencji. Na terenie pomiędzy centrum obozu - zamieszkałym przez więźniów - a Administracją istniało Technikum Mechaniczne. Tam udało mi się zmobilizować dosyć liczną grupę młodocianych więźniów (uczniów tego Technikum) do poczynienia obserwacji zjawisk przyrodniczych związanych z zaćmieniem słońca w dniu 30 czerwca 1954 r. (które zostały kilka miesięcy później opublikowane w miesięczniku „Urania”).

- Były więc chwile lżejszego oddechu po ciężkiej pracy...

- Więźniowie pracowali w kopalniach Feliks, Komuna Paryska i Sobieski, otrzymywali niewielkie wynagrodzenie, pieniądze te szły do kantyny, do depozytu. Oprócz pracy w kopalniach, istniała też tzw. „Prefabrykacja”, „Przemysłówka” oraz „Stolarnia”. Najpierw pracowałem na tzw. „Przemysłówce”. Była to budowa fabryki narzędzi w fazie początkowej - przy wykopie. Wykonywaliśmy normy pod nadzorem majstra, wprawdzie przerzucaliśmy piasek, szyb-

ko to szło, ale mocno odczuwaliśmy ten wysiłek. Zacząłem trochę chorować, gorączkowałem, byłem raz czy dwa razy w szpitalu, ale nie zostałem zbadany - wyglądało to na malarię. Pamiętam jak zimą pracowałem przy obsłudze betoniarki; ponieważ zamarzyły przewody rurowe woziłem z kolegą takim metalowym wózkiem-kolebą wodę z basenu przeciwpożarowego z terenu „Stolarni” do betoniarki, bez rękawiczek, na mrozie. Miałem tak zmarznątą prawą dłoń, że lewą, która była w lepszym stanie, wypychałem tę prawą do kieszeni spodni, żeby ją ogrzać. Fatalnie się czułem. Na wiosnę przeniesiono mnie do głównego magazynu na „Przemysłówce”. Zajmowałem się tam wydawaniem i przyjmowaniem towaru na budowę. W kantorze był „trociniaś” - można było wytrzymać. Potem trafiłem do magazynu podręcznego na tzw. „Inwestycji”, obejmującej właściwe centrum obozu: bloki mieszkalne, kuchnię, piekarnię, pralnię, magazyny, szpital, łaźnię i Dom Kultury. Tu miałem bardzo



Marek Mietelski z żoną na moło w Sopocie (17.07.1962).

mało roboty. Po pracy fizycznej popołudniami szedłem do Domu Kultury.

- Otrzymywaliście przepustki?

- Uzyskiwanie przepustek, istniejące obecnie w Polsce od lat, było wówczas niemożliwe. Na zewnątrz wyszedłem jedynie dwukrotnie z grupą innych współwięźniów - zawsze pod obstawą licznej eskorty z pistoletami maszynowymi. Raz był to jakiś mecz piłki nożnej drużyny „naszego” obozu z drużyną z niezbyt odległego Ośrodka Więziennego przy kopalni „Jawiszowice” (ja byłem w charakterze widza). Wyjście na zajęcia do Domu Kultury zgłaszałem oddziałowemu. Budynek mieścił się - jak już wspominałem - na terenie obozu, nocą ogrodzenie było pod prądem. Do kopalni wożono osadzonych samochodami, inne miejsca pracy - jak np. „Prefabrykacja”, „Stolarnia” czy „Przemysłówka” - znajdowały się na terenie więzienia, stanowiąc jakby enklawę. Oczywiście, wszystkie te obiekty były dobrze strzeżone.

- A odwiedziny?

- Odwiedzała mnie mama, siostra, ojciec, brat czy ciotka - w niedziele, ale i również w dni powszednie. Podczas



Krystyna i Marek Mietelscy na Rynku Głównym w Krakowie po ślubie cywilnym (w przeddzień ślubu kościelnego) (16.06.1962).

Kandydaci do Rady Powiatu Tarnowskiego



1. Korman Kazimierz



2. Sady Jarosław



3. Woda Stanisław



4. Bukry Tadeusz



5. Damian Tomasz



CZŁOWIEK JEST
NAJWAŻNIEJSZY

Głosuj na ludzi sprawdzonych

GOSPODARZ - NIE POLITYK

Jerzy Soska

Kandydat
na Burmistrza Miasta i Gminy
Zakliczyn

Sfinansowano ze środków KWW Jerzego Soski Doświadczeni i Młodzi

Szanowni mieszkańcy gminy Zakliczyn !

Od 1961 roku jestem mieszkańcem naszej gminy. Obecnie mieszkam w Zakliczynie, a lata młodości spędziłem w Woli Stróskiej, pomagając rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, poznając smak pracy na roli i trud gospodarowania w tym malowniczym, ale trudnym terenie. To w wiejskiej świetlicy grałem w ping ponga, szachy i oglądałem program telewizyjny.

Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Stróżach, Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Brzesku, AWF w Krakowie podjąłem pracę nauczyciela.

Od 1990 roku pełnię funkcję dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie. W czasie tych 20 lat udało się zbudować dobrą, stabilną, cały czas rozwijającą się instytucję, w której uczy się ponad 730 uczniów i pracuje 80 osób.

Od 30 lat jestem związany z Ludowym Klubem Sportowym Dunajec Zakliczyn. Z tym klubem, jako zawodnik i trener odnoszę sportowe sukcesy, by później działać w Zarządzie, pełnić funkcję Prezesa, uczestniczyć w jego rozwoju.

Założyłem Stowarzyszenie Edukacyjne „Szansa”, którego działalność przyczyniła się do właściwej realizacji funkcji opiekuńczej szkoły i pozyskania sporej ilości funduszy. Byłem też radnym, Przewodniczącym Rady Gminy i członkiem Zarządu Gminy Zakliczyn.

Zdobyte doświadczenie, sukcesy w pracy zawodowej i społecznej oraz opinie grupy mieszkańców każą mi postawić sobie kolejne życiowe wyzwania.

Ubiegając się o stanowisko Burmistrza w Gminie Zakliczyn kandyduję z komitetu Doświadczeni i Młodzi, starając się zdobyć przychylność mieszkańców, a nie partii politycznych.

Miło mi jest, że razem ze mną komitet tworzą :

- doświadczeni: **Teresa Piekarz** (Kończyska), **Bogdan Litwa** (Zakliczyn),
Adolf Wagner (Charzewice), **Ryszard Różak** (Zawada L.), **Jerzy Łopatka** (Lusławice)
- młodzi: **Agata Murczek** (Wola Stróska), **Józef Wojtas** (Filipowice),
Janusz Pochroń (Borowa), **Jacek Świderski** (Zakliczyn)

GOSPODARZ

Do tej pory nigdy niczego nie obiecywałem, tylko robiłem, gdyż tak naprawdę wolę działać niż obiecywać. Tworząc program wyborczy – dekalog burmistrza – zrobiłem to z myślą o przyszłości gminy Zakliczyn a nie zdobyciu władzy na jedną kadencję.

Uważam, że sprawując urząd Burmistrza należy :

- 1. Działać dynamicznie i konsekwentnie biorąc odpowiedzialność** za rozwój gminy, unikając podziałów na „waszych i naszych”, stwarzając dobry klimat dla współpracy z sołtysami, radnymi, władzami powiatu i województwa.
- 2. Wdrożyć program „tania gmina” oraz podnieść jakość i efektywność pracy urzędu oraz podległych instytucji** dostosowując czas pracy do oczekiwań mieszkańców, wzmacniając niewydolne referaty, pozyskując informacje zwrotną o jakości świadczonych usług.
- 3. Promować aktywność** mieszkańców i stowarzyszeń, zapewniając w budżecie gminy środki na wspieranie lokalnych inicjatyw (aktywny ma więcej).
- 4. Systematycznie poprawiać infrastrukturę** poprzez powszechną kanalizację gminy, budowę wodociągów, chodników, parkingów, remont dróg, budowę centrów kulturalnych w każdej wsi.
- 5. Opracować nowoczesny plan zagospodarowania Zakliczyna**, który umożliwi poprawę ładu przestrzennego, rozszerzenie przestrzeni, budowę parkingów, zmianę komunikacji, wymianę nawierzchni rynku i inne jego zagospodarowanie, oraz zwiększenie ilości mieszkańców.
- 6. Dbać o bezpieczeństwo i estetykę gminy** wspierając działalność straży pożarnych, udrażniając rowy i przepusty, systematycznie kosząc pobocza, poszerzając zakres działalności zakładu kanalizacji, likwidując zaniedbane place, zakupując zamiatarkę, likwidując dzikie wysypiska śmieci, porządkując, ale nie likwidując handel na rynku.
- 7. Gminę uczynić miejscem bardziej przyjaznym dla ludzi młodych, dla dziewcząt i kobiet**, poprzez zielone światło dla nowych przedszkoli i inicjatyw sprzyjających tworzeniu nowych miejsc pracy, uruchomienie sekcji sportowych dla dziewcząt, wspieranie działalności LKS, stworzenie warunków i pomoc w budowie bloku mieszkalnego, budowę gminnego kompleksu Orlik, basenu.
- 8. Dbać o ludzi starszych i wykorzystać ich wiedzę, umiejętności i zapał** do prowadzenia aktywizującej, integrującej polityki społecznej. Wspierać i stwarzać warunki do działalności Klubu Seniora, Uniwersytetu Trzeciego Wieku, podejmując próby uruchomienia lokalnej komunikacji, tworząc lub budując mieszkania socjalne, wspomagając utworzenie taniego baru mlecznego itp. Uruchomić potencjał organizacji pozarządowych i wykorzystać go do prowadzenia opieki pielęgnacyjnej i wspierania osób w podeszłym wieku.
- 9. Podnieść poziom edukacji i komfort pracy w szkołach gminnych** poprzez :
 - zapewnienie warunków do pełnej realizacji podstawy programowej
 - aktywizację środowiska nauczycielskiego, zakładanie stowarzyszeń, pozyskiwanie małych grantów, efektywniejszą współpracę z placówkami kultury i sportu
 - budowę przy szkołach boisk z sztuczną nawierzchnią oraz hali sportowej w Gwoźdźcu
 - wyprowadzenie szkoły podstawowej z zakliczyńskiego rynku
- 10. Maksymalnie pozyskiwać środki unijne** na realizację zadań inwestycyjnych oraz realizację i spełnienie marzeń mieszkańców, zarówno tych dorosłych, jak i dzieci.

Panie i Panowie !!!

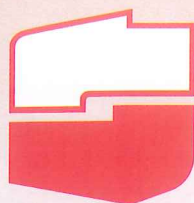
Jeżeli wam ze mną po drodze – jeżeli moje priorytety są Waszymi- jestem do dyspozycji.

Wyborco !!!

21 listopada nie możesz pozostać w domu. Idź do wyborów, decyduj , wybieraj , bierz sprawy w swoje ręce.

z poważaniem
Jerzy Soska

- NIE POLITYK



**Sojusz Lewicy
Demokratycznej**

KW Sojusz Lewicy Demokratycznej
Lista Nr 1

JERZY WOŹNIAK

Kandydat na radnego
do Rady Powiatu Tarnowskiego

Szanowni Wyborcy

Mam silne przekonanie, że nie zmarnowałem ostatnich lat. Zarówno jako dyrektor NZOZ „Centrum Zdrowia” jak i prezes Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Bez Barrier” i dzięki swej aktywności odniosłem spory sukces. Utworzyłem osiem poradni specjalistycznych, które służą mieszkańcom, poszerzyłem zakres rehabilitacji. Udzieliliśmy znacznej wielotysięcznej pomocy osobom niepełnosprawnym, utworzyliśmy trzy ośrodki pobytu dziennego dla dzieci, prowadzimy wiele programów pomocowych, m.in. żywnościowy i stypendialne dla uczniów i studentów.

W programie wyborczym zapisałem dziesięć najważniejszych spraw, które są przedmiotem mojej szczególnej troski, jako radny powiatowy chciałbym postawić na:

1. Dalszy rozwój lecznictwa specjalistycznego i programów prozdrowotnych dla mieszkańców gmin.
2. Wspieranie tworzenia przedszkoli specjalnych i środowiskowych domów samopomocy.
3. Tworzenie korzystnego klimatu dla inwestycji w infrastrukturę przedsiębiorstw, zwłaszcza lokalnych małych i mikro-firm oraz udostępnianie i promocja terenów inwestycyjnych w celu przyciągnięcia nowych inwestorów i przez to tworzenie nowych miejsc pracy.
4. Zamierzam też podjąć inicjatywę powstania kładki dla pieszych i rowerzystów w miejscu dawnego mostu w Melsztynie.
5. Dbać o wyrównywanie szans edukacyjnych młodzieży poprzez dalszy rozwój programów stypendialnych dla uczniów i studentów.
6. Wspierać tworzenie darmowych punktów dostępu do Internetu, tzw. hot spotów przy budynkach użyteczności publicznej, np. przy szkołach, restauracjach, budynkach użyteczności publicznej.
7. Starać się o lepsze wyposażenie jednostek ratowniczych w sprzęt przydatny podczas klęsk żywiołowych (pontony, wydajne pompy itp.)
8. Monitorować budowę południowej obwodnicy Wojnicza omijającej Wielką Wieś i Wojnicz, skracającej czas połączeń z przyszłą autostradą A4 i Tarnowem.
9. Stale nieść pomoc potrzebującym poprzez kontynuowanie działania ośrodków wsparcia dziennego dla dzieci i programu żywnościowego dla najuboższych.
10. Tworzyć bezpłatne punkty porad i konsultacji prawnych dla mieszkańców, zwłaszcza dla bezrobotnych i niepełnosprawnych.

Dlaczego kandyduję?

- posiadam niezbędną wiedzę i doświadczenie w pracy samorządowej potrzebną radnemu Powiatu Tarnowskiego
- od wielu lat wykazuję aktywność społeczną, kandydowanie daje mi szansę dalszej pracy na rzecz regionu i ludzi
- jestem niezależny materialnie
- posiadam dobrą znajomość problemów wsi i małych miast zdobytą poprzez wychowanie się i pracę w tym środowisku

Liczę na głosy tych z Państwa, którzy podzielają troskę o te sprawy, które zawarłem w swoim programie wyborczym.

RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ
postawmy na powiat przyjazny rodzinie i środowisku!



Krystyna Mielenska przy krzaku róży
(Zakopane – Antałówka, 26.07.1962).

zająć wywoływał mnie na widzenie wychowawca, rozmowa odbywała się pod nadzorem strażnika, nie można było niczego zabrać do celi. Jeśli więzień otrzymał na widzeniu coś do zjedzenia, konsumpcja musiała być dokonana na miejscu.

- Kiedy opuścił Pan więzienie?

- Po ponad dwuletnim pobycie w więzieniu Montelupich i w Jaworznie wyszedłem warunkowo w dniu 3 listopada 1954 roku.

- Na czym polegało to zastrzeżenie?

- Jeśli do końca wyroku popełniłbym podobne wykroczenie, kara zostałaby mi przywrócona wraz z dodatkowym sankcjami.

- Nie korciło Pana, mimo przykrych doznań, żeby zobaczyć jak tam teraz jest?

- Raz, przypadkowo po latach, grałem na koncercie, który zorganizowała krakowska „Estrada” na tym terenie. Dla wyjaśnienia dodam, że obóz w Jaworznie został zlikwidowany w 1956 roku w wyniku buntu więźniów w maju 1955, powstałym po incydencie zastrzelenia (bez ostrzeżenia) - przez zbyt krewkiego strażnika z wieżyczki - więźnia śpiącego po nocnej zmianie w kopalni zbyt blisko murów i ogrodzenia z drutami kolczastymi (tzw. „pasa śmierci”). Był to – jak dotychczas – największy bunt w historii polskiego więziennictwa, w którym brało udział ok. 2,5 tys. więźniów.

- Po wyjściu na wolność wrócił Pan na uczelnię?

- Miałem trudności w dostaniu się na studia, brałem prywatne lekcje fortepianu u prof. Hoffmana, nie chciano mnie przyjąć z powrotem do PWSM w Krakowie – proponowano Katowice. Otrzymywałem upokarzające i obrażające odpowiedzi na moje starania, jak np. od kierownika Studium Wojskowego przy PWSM - pułkownika Jana Bala, który potrafił powiedzieć mi wprost: „Przepraszam, ale potem powiedzą, że złodzieja przyjęli na studia”(?!). Został on po ok. 10 latach zdegradowany za udział w fałszowaniu uniwersyteckich dyplomów na studiach zaocznych Wydziału Prawa UJ, a główną rolę w tym procederze odegrał sędzia wojskowy, który doprowadził naszą organizację na salę rozpraw - Julian Polan-Haraschin (miał on również na swoim koncie wiele innych, hańbiących czynów). Obaj już nie żyją. Rektor PWSM - prof. Łobaczewska, będąc partyjną,

zwałała winę na Komitet Wojewódzki PZPR. Chodziłem do Komitetu, do tow. Stanisława Pięty, sekretarza Wydziału Agitacji i Propagandy, żeby się dowiedzieć z kolei, że to Senat, że rektor... Wreszcie - po którymś razie - poszedłem do dr. Bolesława Drobnera, który w mojej obecności nagadał Pięcie przez telefon. Drobner był starym PPS-owcem, Marszałkiem-Seniorem Sejmu PRL. Miał szerokie stosunki w całym świecie. Znał się dobrze w czasach swojej młodości z moim dziadkiem ze strony mamy i to mi pomogło. Okazało się, że miałem krechę w partii, ale w końcu skapitulowali i zostałem ponownie przyjęty do krakowskiej PWSM. Co ciekawe, w tym budynku na ul. św. Tomasza, który obecnie zajmuje Akademia (wówczas ulica ta nosiła miano Ludwika Solłskiego) miał swoją siedzibę Komitet Wojewódzki PZPR, w którym urzędował tow. Pięta.

- W jakim klimacie zaczęła się nauka?

- Po wyjściu z więzienia, gdy się przekonano na Uczelni, że nie lubię rzeczy nie załatwionych, leżących odłogiem - szybko zrobiono mnie kierownikiem działu Finansowo-Gospodarczego Zrzeszenia Studentów Polskich (dawnego Bratniaka). Potem jak Janusz Żelobowski – dotychczasowy Przewodniczący Rady Uczelnianej ZSP, został zaangażowany jako śpiewak do warszawskiej Operetki, wybrano mnie na dwa lata na tę funkcję. Współorganizowałem m.in. wówczas w Radzie Okręgowej ZSP Juwenalia. Pamiętam jak Marian Machura (od dziesiątek lat organista w Tyńcu) wioził po Alejach w Krakowie na motocyklu kolegę – studenta kompozycji - Włodka Szczepanka, który grał na puzonie, cały obandażowany, jedynie z otworem na oczy i usta. To były pierwsze Juwenalia i Wianki. Jak z czasem zobaczyłem, że w Radzie Uczelnianej muszę robić za wszystkich, że zaczynało mi brakować czasu na ćwiczenie, dałem sobie spokój. Znalazłem energicznego (obecnie już nieżyjącego) skrzypka Jurka Kusiaka i on został nowym szefem Rady.

- Zajęcia aż tak bardzo absorbowwały?

- Wiadomo, że studia pianistyczne to ciężka i żmudna praca. Ćwiczyłem w domu, miałem szczęście do wspaniałego pedagoga. Prof. Hoffman w sensie dydaktycznym był „wnukiem” Busoniego. Ferruccio Busoni był kompozytorem i pianistą. Uważa się go za twórcę współczesnej pianistyki. Jego uczniem był Egon Petri, który z kolei był pro-



Na tarasie zamku w Niedzicy (31.07.1962).

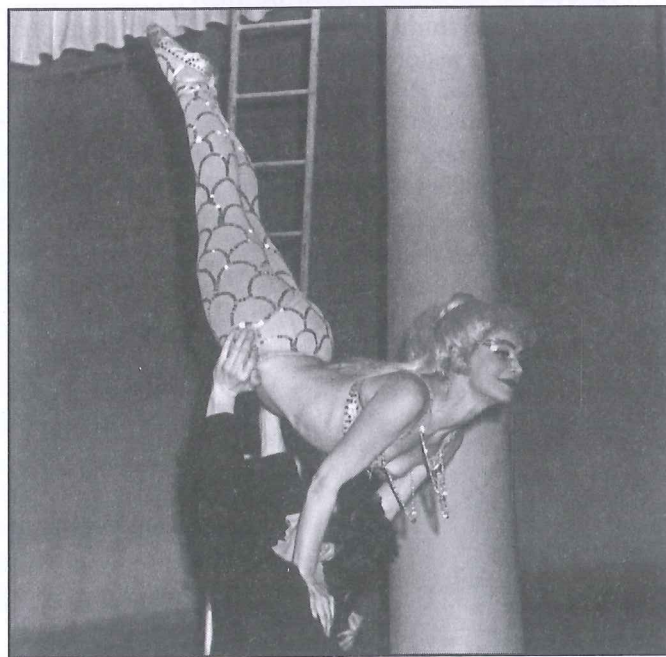


Krystyna Ungebeuer-Mietelska w tytułowej roli baletu P. Czajkowskiego „Francesca da Rimini”, w choreografii Henryka Tomaszewskiego (scena Operowa – Miejski Teatr Muzyczny w Krakowie, jesień 1963) (fot. NN).

fesorem Jana Hoffmana. W ten sposób prof. Hoffman był „wnukiem” - ja zaś „prawnukiem” jego idei.

- Wybrał Pan muzykę współczesną, idąc za namową swojego profesora?

- Raczej nie. Zamyślałem wziąć udział w jednym, czy drugim konkursie pianistycznym, ale mój dobry kolega, z którym chodziłem do Sobieskiego do „ogólniaka” - Adam Kaczyński - organizował - w czym służył mu radą Bogusław Schaeffer - zespół awangardowy. Był to pierwszy zespół tego typu w Polsce i chyba najdłużej istniejący, bo od 1961 roku aż do śmierci Adama Kaczyńskiego, bez mała 50 lat. Adam Kaczyński zaproponował mi i kilku jeszcze osobom (byli to, oprócz mnie: dwie Barbary – Niewiadomska i Świątek, Joachim Grubich i Staszek Radwan) członkostwo w MW2. Ja byłem raczej związany z muzyką klasyczną, współczesna nie była moim „sztandarem”, muzyka jako całość - tak! Ale



Krystyna Ungebeuer-Mietelska (Panna Wodna) i Józef Parużnik (Młynarz) w scenie baletowej operetki „Panna Wodna” (scena Operetki – Miejski Teatr Muzyczny w Krakowie, grudzień 1963) (fot. Jerzy Skwarek).

pojawiała się szansa, powstało zapotrzebowanie. Zaczęto pisać dla nas utwory, dla mnie również – bywało, że do wyłącznego wykonania. To był nakaz chwili. W Warszawie był Zygmunt Krauze z powstałym dwa lata po nas „Warsztatem Muzycznym”, Kaczyński z MW2 tutaj – w Krakowie. Trzeba było grać, bo kompozytorzy pisali (nawiasem mówiąc - żeby następował normalny rozwój artystyczny osobowości wykonawcy, trzeba grać utwory z całego zakresu muzycznego *spectrum*). I jeszcze jeden bardzo ważny moment: zaczęły napływać dla naszego Zespołu propozycje występów z różnych liczących się w świecie ośrodków muzycznych, festiwali. Tego się nie odmawia, tego nie robią nawet artyści najwyższej rangi. Tego tym bardziej nie można robić – przy dużej konkurencji - gdy się „wchodzi na rynek”. Grając tę muzykę zdobywa się – ale i równocześnie tworzy - nieistniejącą jeszcze estetykę jej wykonywania, co powoduje ukazywanie się coraz to lepszych recenzji oraz częstsze i bardziej atrakcyjne propozycje występów. W ten sposób – na zasadzie przyczyn i skutków - koło się zamyka.

- Co oznacza ta nazwa - MW2?

- Młodzi Wykonawcy Muzyki Współczesnej - MWMW, w skrócie: MW2.

- O historii zespołu opowiemy Czytelnikom w kolejnym wydaniu „Głosiciela”. Jakie utwory grał Pan na dyplomie?

- Dwa recitale z utworami Bacha, Beethovena, Chopina, Liszta, Ravela i Prokofiewa i koncert z orkiestrą. Przygotowałem dwa: III-ci d-moll Rachmaninowa a potem II-gi B-dur Brahmsa, w którym partię wyciągu fortepianowego z partytury grał na drugim fortepianie mój profesor. Był on wykonany w tej formie, ponieważ profesor za kilka dni wyjeżdżał do Helsinek, gdzie prowadził pianistyczne kursy mistrzowskie (jeździł tam zresztą przez kilkanaście lat z rzędu) i w związku z tym nie mógł być obecny na zaplanowanych wcześniej koncertach dyplomowych z orkiestrą. Zaraz po wyjściu z więzienia, jeszcze przed studiami, gdy prof. Hoffman udzielał mi bezinteresownie prywatnych lekcji – dostałem do przygotowania czteroczęściową Sonatę D-dur Beethovena z opusu 10 – pamiętam, że było to na lekcji w poniedziałek. W tym okresie - jak już wspomniałem - spę-



Kraków, sierpień 1965.



W Parku Krakowskim (sierpień 1966).

działem wiele godzin w KW PZPR oczekując na tow. Piętę lub w Rektoracie PWSM na rozmowę z prof. Łobaczewską. W związku z tym nie mogłem dużo ćwiczyć, a jednak na następną lekcję po pięciu dniach, w sobotę - wszystkie cztery części sonaty opanowałem pamięciowo. U profesora nigdy nie grało się z nut. Był pod wrażeniem mojej pracy, siadał na fotelu albo przy drugim fortepianie i słuchał, rzucając czasem jakieś uwagi lub pokazując rozwiązywanie problemów instrumentalnych. Takiego samego „wyczynu” dokonałem potem pod koniec studiów z koncertem B-dur Brahmsa, ponad trzy kwadranse genialnej muzyki.

- A w jakich okolicznościach poznał Pan swoją żonę?

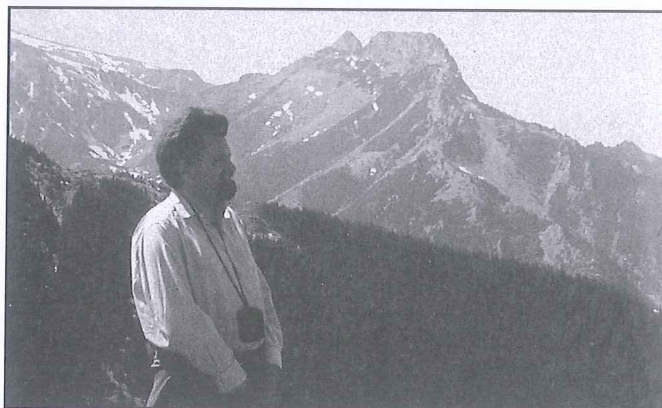
- Nasze mamy znały się z kolejek i zaprzyjaźniły się. Nasze rodziny mieszkaly jakieś 300-400 metrów od siebie. Oni przy ul. Sienkiewicza - my przy ul. Kujawskiej. Należeliśmy do parafii św. Szczepana. Często słyszałem o pani Komarnickiej. Potem Krystynę Ungeheuer - jej córkę z pierwszego małżeństwa - zobaczyłem, kiedy po zajęciach baletowych przyszła do Obserwatorium Astronomicznego, zaproszona przez mego brata Jana, aby coś tam rachować. Poprzednio studiowała matematykę - znali się z UJ. (Notabene - ja też tam kiedyś robiłem jakieś obliczenia na arytmometrze dla jednej pani pracującej w tym Obserwatorium, prowadzącej m.in. obserwacje księżyca. Ich wynikiem było kilkaset liczb, które opracowywałem wg ustalonego wzoru). Widziałem tam raz tę miłą dziewczynę, ale nie wypadało mi robić jakichś podrywów, wobec obcych ludzi, przy moim bracie. Po kilku miesiącach (pamiętam, że było to 18 listopada 1960 roku, w przeddzień obchodzonego wówczas Dnia Nauczyciela) mama przychodzi z nutami od pani Komarnickiej z prośbą, żebym zaakompaniował jej córcę do tańca na akademii w Myślenicach. Występ miał się odbyć następnego dnia. Przegrałem utwory kilka razy wieczorem, rano udałem się na próbę do państwa Komarnickich na Sienkiewicza. Próba była krótka - Krystyna spieszyła się na dziesiątą do Operetki. Załatwiłem bilety i PKS-em pojechaliśmy do Myślenic. Po tej wspólnej wycieczce i koncercie zaiskrzyło między nami. Zaczęliśmy się spotykać.

- Pojawiły się kolejne, wspólne występy artystyczne?

- Jak moja żona została solistką baletu, tańczyła m.in. tytułowe partie w baletach do muzyki Piotra Czajkowskiego

go - „Francesca da Rimini” i „Romeo i Julia”. W roli „Julii” zastępowała Barbarę Bittnerówną, uznaną za pierwszą tancerkę w Polsce, tańczącą wtenczas gościnnie w Operze Krakowskiej. Pewnej niedzieli, wiosną 1964 roku, zauważyłem Schaeffera na widowni teatru im. J. Słowackiego. Tego dnia wystawiano obydwie balety Czajkowskiego - partię „Julii” tańczyła wtenczas wzięta solistka Joanna Puter, zaś partię „Franczeski” - Krystyna Ungeheuer-Mietelska. Jak się po jakimś czasie dowiedziałem - przyszedł wtenczas wybrać tancerkę do zespołu MW2, który prawykonaniem utworu „TIS-MW2” miał zainaugurować obecność kompozycji z dziedziny „teatru instrumentalnego” w jego repertuarze. Jego wybór padł na moją żonę. Nie był to nepotyzm. To nie miało nic wspólnego z moim członkostwem w tym zespole, Schaeffer wybrał ją bez mojego udziału. Krystyna występowała przez kilkanaście lat w MW2, będąc równocześnie na etacie solistki baletu Opery i Operetki w Krakowie. Tym sposobem wiele krajów razem odwiedziliśmy.

- A czy zdarzało się Panu grać - z przeproszeniem - do kotleta?



Na wycieczce w Tatrach (5.05.1969).

- Na szczęście, nie. Byłem w tej komfortowej sytuacji. Dorabiałem sobie jako student, jeździło się na jakieś występy, akademie. Miałem stypendium, ale było biednie. Z czasem zacząłem pomagać rodzicom, zostałem zaangażowany jako nauczyciel i akompaniator w Liceum Muzycznym im. Fr. Chopina. Po studiach grałem zawodowo w MW2, potem zacząłem wykładać też na Uczelni.

- Kiedy zabrał Pan małżonkę do Zakliczyna?

- Jeszcze przed ślubem, podczas wakacji 1961 roku. Mieszkała w hoteliku przy ul. Malczewskiego za Browarkami, w parterowym domku w pobliżu zegarmistrza, u pani Bieleckiej. Ślub nasz odbył się niebawem, bo w czerwcu 1962 roku.

- Jak często odwiedzaliście Państwo „organistówkę” na ul. Mickiewicza?

- Praktycznie co wakacje tu wypoczywamy. Raz czy dwa, któregoś roku nie przyjechałem do Zakliczyna, dawniej tak bywało, przynajmniej, że nie czułem się wtedy komfortowo.

Ostatnia część wywiadu z prof. Markiem Mietelskim w świątecznym wydaniu „Głosiciela”.

Rozmawiał: Marek Niemiec
fot. arch. Marek Mietelski

W perspektywie czasu, wśród życia dróg

Część 4

Kolejnym etapem zwiedzania w Asyżu była Bazylika św. Klary, w której znajduje się ciało Założycielki II Zakonu Franciszkańskiego – sióstr klarysek. Ta świątynia została wybudowana w latach 1257-1260 na miejscu kościoła św. Jerzego. Niektórzy zauważają, że jest ona mało udaną imitacją Kościoła Górnego świętego Franciszka.



Bazylika św. Klary.

W Kaplicy Ukrzyżowanego, znajdującej się obok nawy głównej, można zobaczyć bezcenny krzyż, z którego Chrystus przemówił do świętego Franciszka. Krucyfiks ten pochodzi z XII wieku i został przeniesiony tutaj z kościoła św. Damiana.

Święta Klara zmarła w 1253 roku. Jej ciało zostało przeniesione do poświęconej bazyliki w 1260 r. i złożone do sarkofagu. W roku 1850 odnaleziono jej grób pod wielkim ołtarzem i ciało przeniesiono do krypty wybudowanej w latach 1850-1872, w której spoczywa po dziś dzień w kryształowej trumnie.



Sarkofag św. Klary.

Urokliwymi uliczkami tego przepięknego miasteczka, przypominając sobie znane sceny z życia świętego Franciszka, idąc jakby jego śladami z przełomu XII i XIII wieku, zachwyceni także i otaczającą przyrodą, wszyscy pielgrzymi jego grupy szli powoli do głównego punktu miasta Biedaczyny – do Sanktuarium św. Franciszka.



Przepiękna kamienica w rynku.

Zespół bazyliki składa się z dwóch kościołów (jeden na drugim): dolnego (1228 – 1230) i górnego (1230 – 1238) oraz krypty wykutej w skale w 1818 r., w której jest przechowywane ciało świętego Franciszka.



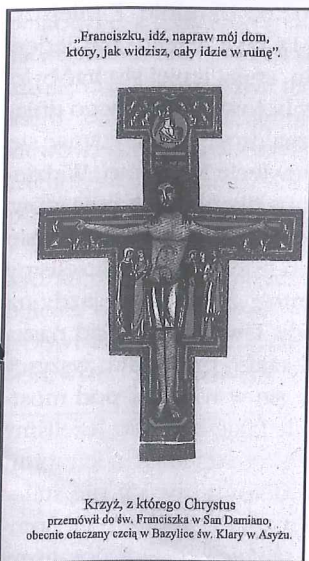
Bazylika św. Franciszka – kościół górny.

Przepiękne freski w tym jednonawowym kościele autorstwa wybitnych malarzy z okresu budowy świątyni przedstawiają ważne momenty z życia świętego Franciszka. Znajdują się tutaj również bardzo cenne stalle z XV wieku.



Fragment placu dolnego i portyk.

Do kościoła dolnego wchodzi się z placu dolnego otoczonego portykiem z przełomu XV i XVI wieku. Kościół ten



jest uważany za najpiękniejszy dom modlitwy, miejsce zadumy nad ziemskim życiem i poświęceniem się świętego Franciszka Bogu i ludziom. Został wybudowany zaledwie w przeciągu dwóch lat. Zdobia go freski najwybitniejszych malarzy XIII i XIV wieku.

Na koniec warto wspomnieć o polskim akcencie w Asyżu. Otóż w tym właśnie mieście, a dokładniej w Bazylice św. Franciszka, w dniu 17 września 1253 r. papież Innocenty IV ogłosił świętym Stanisława ze Szczepanowa, biskupa i męczennika. Pod-

Zdjęcie krucyfiksu - fot-czas mszy św. kanonizacyjnej wniesiono do bazyliki sztandar z podobizną nowego świętego

- czego dotąd nie praktykowano.

Po zwiedzeniu tych wszystkich wspaniałych miejsc w Asyżu jego grupa pielgrzymów wybrała się już w powrotną podróż do Polski, ale po drodze było jeszcze jedno interesujące - chociaż w Polsce raczej nieznane miejsce na włoskiej ziemi, a mianowicie Sanktuarium świętej Rity w miejscowości Cascia.

Ale o tym może w innej części wspomnień.
Tekst i zdjęcia: **Antoni Góral**

Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 513

Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn

ul. Spokojna 1

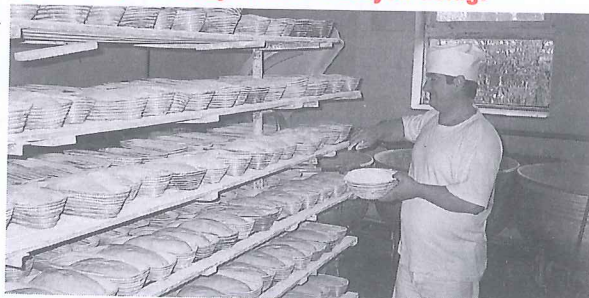
tel. 14 66 53 406, 14 66 53 491

Tradycje handlowe od 1925 roku.

GS „SCH” poleca:

- szeroki asortyment w placówkach handlowych
- urozmaicona oferta Domu Towarowego
- pierwszorzędny chleb i inne wypieki z własnej piekarni
- powierzchnie i lokale do wynajęcia

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!



Tadeusz Tokarz

Wojenne wspomnienia

Część I

Minęło już 71 lat od wybuchu II wojny światowej. Z upływem lat coraz mniej ludzi pamięta tamte wydarzenia. A oto, co zapamiętałem z tego okresu.

1 września 1939 roku, jak co roku, w kościele parafialnym odbywał odpust. W godzinach przedpołudniowych wracałem z kolegami z kościoła. Mieszkaliśmy wtedy w Lusławicach. W połowie drogi posłyszeliśmy w powietrzu warkot samolotów. Było to wtedy ciekawe, ponieważ przelatujący samolot był rzadkością. Zobaczyliśmy trzy lecące w stronę Tarnowa. Nie wiedzieliśmy wtedy, że to niemieckie bombowce, jak również, że wybuchła wojna z Niemcami. W tym czasie wiadomości rozchodziły się bardzo wolno. Radio na wsi było jeszcze rzadkością. W Lusławicach mój krewny posiadał radio krystalikowe na słuchawki (nazywało się to chyba „detektorek”). Słyszalność była bardzo słaba. Trzeba było ciszy, by coś dosłyszec. Na zewnątrz tkwiły dwa kilkumetrowe drążki, a na nich rozpięta kilkunastometrowa antena (drut), podłączona do prymitywnego odbiornika. Parę razy słuchałem wiadomości, ale stale przerywano audycje, by nadawać komunikaty: „Uwaga, uwaga, nadchodzi!”; a potem: „Uwaga, uwaga, przeszedł!”, cyfry - szyfry. Niemcy, po wejściu, wydali zarządzenie o zakazie posiadania i słuchania radia. Trzeba było oddać aparaty w oznaczonych punktach. Za słuchanie i posiadanie odbiornika groziła kara śmierci. Prasa nadchodziła z dużym opóźnieniem. Na drugi dzień dowiedzieliśmy się, że widziane przez nas samoloty zbombardowały dworzec kolejowy w Tarnowie. 1 września po południu Niemcy zrzucili bombę na most pod Melsztynem, ale ta spadła koło domu kilkadziesiąt metrów od mostu. Zginęła kobieta siedząca przed domem (Maria Rzepa). Była to pierwsza ofiara II wojny na naszym terenie. Pochowana jest na cmentarzu w Zakliczynie, na tablicy nagrobnej podana jest przyczyna jej śmierci.

Z dnia na dzień wzrastał chaos, pojawiały się coraz większe grupy ludzi uciekających przed frontem. Wzrastała



„Zofiówka” przy ul. Jagiellońskiej. W tym domu aresztowano gen. Monda.

panika. Uciekający opowiadali o bestialstwach Niemców. Jechali furmanki wypełnione tobołkami i ludźmi. Do idących gromad pieszych dołączali następni. W ten sposób drogi zostały całkowicie zatarasowane. Uciekający cywile poważnie utrudniali jadącym wojskom poruszanie się. Główne trasy, jak ta od Krakowa przez Tarnów, Rzeszów i dalej, były całkowicie zatarasowane. Do uciekinierów dołączyliśmy i my; z Lusławic Jadwiga Wiśniewska z parobkiem, jadącym dwukonną furmanką, na której zgromadzona była pasza dla koni i rzeczy uciekających; Karol Flakowicz z Zakliczyna (masarz), Bochniakowa z Lusławic wraz z dwoma synami (moimi rówieśnikami) i mama ze mną i z moim bratem. Razem było nas 9 osób. Szliśmy za wozem pieszo, trzymając się rękami półkoszów. Posuwaliśmy się bez przerwy, w dzień i w nocy, zatrzymując się tylko, by nakarmić konie i samemu się pożywić. Już po jednym dniu zmęczenie dało o sobie znać. Po zmroku męczyła senność, szedłem więc trzymając się wozu i spałem. Szarpnięcia wozu lub nierówności powodowały wywrotki. Trzeba było wstawać, iść dalej i doganiać furmanek, by się nie zgubić. Jechaliśmy bocznymi drogami, bo na nich był mniejszy tłok, przez Gromnik, w bok od Tuchowa, przez Żurów i dalej na wschód. Pamiętam, że jechaliśmy przez Ryglice, Jodłową, Brzostek, Wiśniową, Strzyżów, Dynów, Dubiecko. Przejeżdżając koło stacji kolejowej, w jednej z mijanych miejscowości, widzieliśmy jak dopalały się zbombardowane towarowe wagony kolejowe. W ten sposób doszliśmy do miejscowości Chłopy w gminie Rudki w Rejonie Samborskim. Część z ostatnich miejscowości w tej chwili jest już na Ukrainie. Z miejsca, w którym się zatrzymaliśmy, od Lwowa dzieliło nas jeden dzień drogi. Po przeszło tygodniu, coraz lepiej słyszeć było za nami szum jadących pojazdów bojowych. Pewnego dnia, pod wieczór, skręciliśmy na boczną drogę, by zatrzymać się na nocleg w wiosce Chłopy w powiecie Komarno. Widzieliśmy główną szosę, a na niej sznur niemieckich pojazdów. W ten sposób Niemcy nas wyprzedzili. Wtedy skończyła się nasza ucieczka. Po dwudniowym odpoczynku zaczęliśmy drogę powrotną. Jeszcze wspomnę, że w czasie jazdy na wschód mieliśmy różne przygody. Dwukrotnie nad naszą kolumnę nadleciały samoloty. W takim przypadku wszyscy się kryli, gdzie kto mógł, kładąc się w rowach, pod mostkami, w kępach czy krzakach, o ile takie były. Raz leżeliśmy w kępie, a samolot przeleciał nisko, strzelając z karabinu maszynowego, ale na szczęście nikomu nic się nie stało. Drugim razem, niedaleko przed nami samolot zrzucił bombę obok stajni, która się zawałiła nad krową. Gdy doszliśmy w to miejsce, lej po bombie był jeszcze ciepły i ulatniał się dym. Wsie, które mijaliśmy dalej na wschód, były gęściej zamieszkałe przez Ukraińców, którzy byli źle ustosunkowani do Polaków. Nie pozwolili nawet nabrać wody ze studni i pozamykali je na kłódki. U nich nie dało się kupić żadnej żywności. Raz zatrzymaliśmy się na nocleg w takiej mieszanej wsi, gdzie soltysem był Polak. Pozwolił nam przenocować w stodole. Kazał wciągnąć wóz do środka, wprowadzić konie i dobrze się zamknąć. W nocy przyszli Ukraińcy i usiłowali wejść do środka, lecz usłyszał to soltys, wyszedł wraz z żoną (Ukraińką), która ich przepędziła. Powrotną drogę przebyliśmy bez większych trudności, nie zatrzymy-



Pulkownik Witowski.

zaraz dalej, uniknąwszy niebezpieczeństwa. Jechaliśmy przed nacierającymi od wschodu wojskami radzieckimi. Mieliśmy szczęście, że zdołaliśmy minąć San. Woda w Sanie była płytka, więc nie szukając mostu, przejechaliśmy w bród. Przekroczyliśmy rzekę przed południem, a po południu armia radziecka zamknęła granicę. Gdybyśmy nie zdążyli, moglibyśmy się znaleźć na Sybirze. Po powrocie do domu doszliśmy do wniosku, że była to nieprzemyślana wyprawa. Ale usprawiedliwiało nas to, że takich było tysiące. W domu zastaliśmy zakwaterowanych Niemców. Konie były w stodole, a żołnierze spali w domu na rozłożonej słomie. Ja w gimnazjum uczyłem się niemieckiego, więc z trudem, ale się dogadaliśmy. Byli to Austriacy, przeważnie starsi wiekiem, z taborami konnymi. Jako iż był to spóźniony okres siewów, sami zaproponowali, że wykonają roboty polowe. Zachowywali się jak zwykli ludzie, a prawdziwych Niemców poznaliśmy trochę później.

Niemcy wkrótce po zakończeniu działań wojennych zabrali się do wprowadzania swoich rządów. Niedługo ogłosili obowiązek pracy w Arbeitsdienst (kolumny pracy). Obowiązkowi temu podlegali chłopcy w wieku przedpoborowym i poborowym. To rozporządzenie dotyczyło też

wani przez Niemców. Pewnego wieczoru zatrzymaliśmy się w małej wiosce. Podeszedł do nas mężczyzna, proponując nocleg w szkole. Kazał nam poczekać. Gdy odszedł, inny człowiek zapytał, czego tamten chciał i kazał nam jechać, bo to niebezpieczny Ukrainiec, który w ten sposób zwabia ludzi by ich obrabować, a w razie oporu nawet zamordować. Pojechaliśmy

mnie. Nie czekając na wezwanie, napisałem do znajomego księdza proboszcza w powiecie limanowskim i odpowiedział. Z początkiem 1940 roku tam poszedłem. Przez okres, kiedy podlegałem obowiązkowi, siedziałem tam niezameldowany, a potem zostałem zgłoszony w Arbeitsamt (w urzędzie pracy), jako robotnik rolny. W ten sposób przetrwałem wojnę.

Przypominając sobie jeszcze wydarzenia z roku 1939, pamiętam, że w Lusławicach zginął Niemiec, który został pochowany w ogródku Andrzeja Tabaszewskiego. Była tam usypana mogiła z ziemi, drewniany krzyż z zawieszonym hełmem i z tabliczką z napisem: „Hier liegt unteroffizier Gustaw Wontfogel gefallen bei Luslawice AM 6 IX 1939. Er starb für Deutschland” (Tu leży podoficer Gustaw Wontfogel, poległy w Lusławicach 6 IX 1939. Poległ za Niemcy). Nie pamiętam, czy było to pod koniec roku 1939, gdy przyjechała rodzina i ekshumowała zwłoki, zabierając je do Niemiec.

Cofając się wojsko polskie okopało się we Wróblowicach pod lasem, by zatrzymać nadchodzących Niemców. Wcześniej ewakuowali wszystkich mieszkańców wraz ze zwierzętami domowymi do Lubinki i Rychwałdu, gdzie spędzili noc z szóstego na siódмого września i powrócili do Wróblowic (relacja pana Gałęckiego z Wróblowic). Zamiarem obrońców było zatarasowanie Niemcom drogi Zakliczyn – przez Janowice – do Tarnowa. Na Lubince umieszczona została bateria dział polskich, która miała pod ostrzałem drogę z drugiej strony Dunajca przez Olszyny do Wojnicza i Tarnowa. 6 września doszło do strzelaniny, w wyniku której spaliło się we Wróblowicach kilkanaście domów i jeden na pograniczu w Lusławicach. Pożary wybuchły od pocisków niemieckich, co było łatwe, ze względu na słomiane pokrycia domów. Siły polskie okazały się jednak zbyt małe, by stawiać dłuższy opór lepiej uzbrojonym Niemcom. Oddział polski wycofał się na przełaj przez Janowice, Lubinkę, Rychwałd, w kierunku Tuchowa. W wyniku walki zginęło (wg relacji pana Gałęckiego) 18 żołnierzy, których pochowano na miejscu, a w późniejszym terminie ekshumowano i przewieziono na cmentarz parafialny w Zakliczynie. Według innej wersji zginęły trzy osoby. Starsza pani z Wróblowic zapytana o straty nie pamiętała ilości zabitych, powiedziała tylko, że było ich dużo. Oprócz ludzi zabito również kilka koni z taboru wojskowego. Ilu Niemców zginęło – nikt nie wie, bo ewentualnych zabitych zabrali ze sobą.

Z opowiadania pamiętam, że w roku 1943 lub 1944 nad Dunajcem po stronie Olszyn rozbił się samolot aliancki, który leciał z kierunku Gromnika. Prawdopodobnie został zestrzelony przez baterię przeciwlotniczą niemiecką, stacjonującą koło Gromnika, lub uległ awarii. Sąsiad opowiadał mi, że na swoim polu znalazł czapkę lotniczą. Kolega mój, Stanisław Pyrek, opowiadał mi, że widział jak ten wielki samolot leciał z hukiem, bardzo nisko nad domami w Lusławicach. Silniki pracowały na pełnych obrotach i wyglądało na to, że pilot chciał maszynę poderwać w górę, ale ta szybko się obniżała. Przeleciała nad Dunajcem i wryła się głęboko w żwir na lewym brzegu rzeki w Olszynach. Kolega twierdzi, że na trasie przelotu samolotu znaleziono



Jadzia i Zosia Witowskie.

but (cholewiak ocieplany), który mógł być częścią umundurowania członka załogi. Ile osób stanowiła załoga - nikt nie potrafił ustalić. Na pewno część załogi wyskoczyła, a w samolocie mógł pozostać jedynie pilot prowadzący maszynę. Kolega Pyrek mówił mi, że jeden z członków załogi przechowywał się u Stachoniów, skąd w niedługim czasie zabrali go miejscowi partyzanci w bezpieczne miejsce. Co z pozostałymi? Nie wiadomo. Pyrek wraz z kolegą Bolesławem Pachem wkrótce po upadku samolotu udali się na miejsce katastrofy. Przepłynęli Dunajec łódką (w tym czasie na granicy Łusławic i Wróblowic funkcjonował przewóz do Olszyn, furmanki przewożono promem, a ludzi łodzią). Nie doszli jednak na miejsce zdarzenia i wycofali się, bo teren był już obstawiony przez Niemców.

Pamiętam, że jesienią 1939 roku na łące naprzeciw naszego domu Niemcy przeprowadzali ćwiczenia młodych żołnierzy. Był to teren mokry i błotnisty, na nim dowódca trenował niemieckich rekrutów w bieganiu, padaniu i czołganiu się. Gdy któryś z żołnierzy niedokładnie wykonał komendę: „Padnij!” - dociskał go w błoto butem. Po takich ćwiczeniach młodzi ludzie byli całkowicie zabłoconieni i wycieńczeni. Po zakończeniu ćwiczeń zdejmowali mundury i prali je w przepływającym obok rowie melioracyjnym. Byłem mocno zdziwiony, że sami wzajemnie się tak maltretowali. Ćwiczenia takie trwały tam kilka dni.

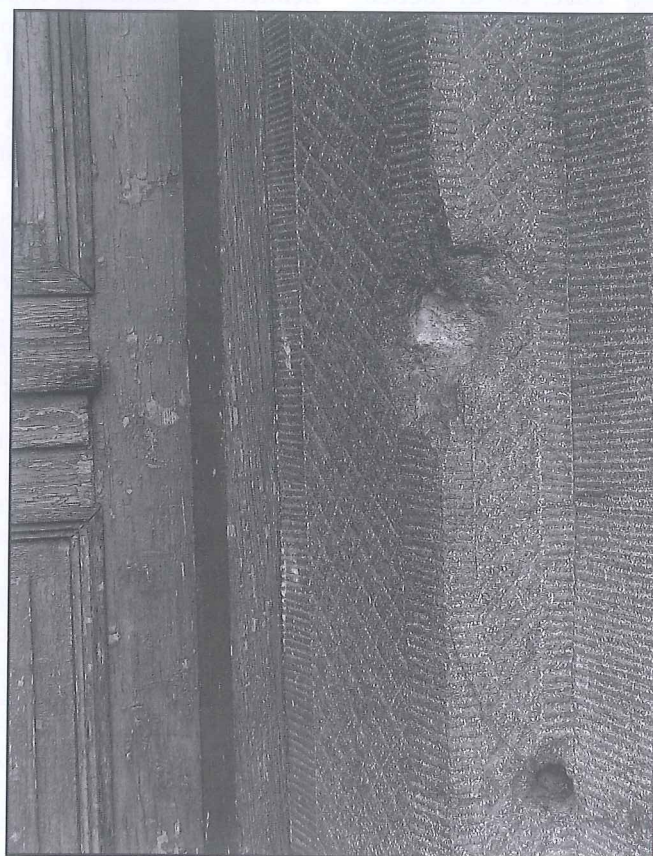
Wydarzenie, które miało miejsce w samym Zakliczynie w dniu 30 listopada 1943 roku w „Zofiówce” – przy ulicy Jagiellońskiej 16 (wtedy nr 20). Późnym wieczorem Niemcy z policją granatową aresztowali żonę generała Monda i jej siostrę, żonę pułkownika Witowskiego wraz z dwoma córkami. Aresztowanie nastąpiło prawdopodobnie na skutek doniesienia (zdrady). Obydwie kobiety były pochodzenia żydowskiego, obydwie przechrzczone. Przyjechały do Zakliczyna z Krakowa, uważając, że w Zakliczynie będzie bezpieczniej. Zostały przewiezione do Brzeska, a potem do Tarnowa, gdzie zostały rozstrzelane na ulicy. Świadkiem aresztowania był mieszkający na piętrze „Zofiówki” Gerard Górnicki (zmarły niedawno pisarz i poeta). Generał Mond i pułkownik Witowski, jako jeńcy wojenni zesłani zostali do obozów koncentracyjnych na terenie Rzeszy. Przeżyli okupację i po wyzwoleniu przez Amerykanów wrócili do Krakowa. To wydarzenie opowiadano mi w roku 1945, po powrocie z powiatu limanowskiego. Zdarzenie to szeroko

opisane zostało w miesięczniku wychodzącym w Wojniczu („Zeszyty Wojnickie”, 1994, nr 10). Jestem w posiadaniu tej gazety.

Wiele było wydarzeń, ale nie odnoszę się do nich, bo były już opisane. Mówi o tym książka Grzegorza Szczerby „Gdy zapłonął nagle świat”; ojca Jana Pasiecznika „Kościół i klasztor franciszkanów w Zakliczynie n. Dunajcem”; Gerarda Górnickiego „Dom na Pacyfiku”, „Szukanie ocalenia” i wiele innych.

Nie podaję tu innych znanych mi wydarzeń dotyczących działalności partyzanckiej, jak akcja w lesie na Woli

Stróskiej, na Jamnej, na granicy Słonej i Brzozowej, bo te rzeczy są w większości znane i opisane. Teraz przejdę do wydarzeń, które zapamiętałem z czasu pobytu do zakończenia wojny w Przyszowej w powiecie limanowskim. Był to teren górzysty, ułatwiający działalność partyzantom. Działały tam ugrupowania Armii Ludowej (AL), Batalionów Chłopskich (BCH) i Armii Krajowej (AK). Nie należałem do żadnego z tych ugrupowań, ale znałem wielu partyzantów, a szczególnie jednego dowódcę oddziału stacjonującego w tej miejscowości, mającego siedzibę w lesie zwanym „Wyżka”. Dowódca, o którym wspominam, był to starszy ode mnie o parę lat Piotr Śmierciak. W czasie wojny Niemcy przyjeżdżali kilka razy na akcje przeciw partyzantom. Nazywali to „Nach banditen”. Były to zwykle trzy do pięciu samo-



Wejście do kamienicy pod numerem 34 w Rynku z otworami po ostrzałach.

chodów z własną kuchnią polową, w grupach od 30 do 50 ludzi. Mieszkałem w dużym gospodarstwie. Dla przyjeżdżających Niemców w korzystnym układzie, podwórko służyło za miejsce postoju pojazdów i kuchni polowej, a duże stodoły, wypełnione słomą i siano, dogodne do spania. Niemcy na akcje wyjeżdżali na alarm w nocy, często zostawiając po ciemku drobny sprzęt wojskowy. Moja współpraca z partyzantami polegała na tym, że po wyjeździe Niemców zamykałem pomieszczenia, w których spali, a po kilku dniach, gdy nie wrócili, przychodzili chłopcy z plecakami i zabierali zostawione rzeczy. Były to pasy z ładownicami, części garderoby, bielizna, łopatki (saperki), przybory toaletowe, manierki, menażki i inne drobiazgi. Raz została nawet kurtka wojskowa (panterka). Znałem większość miejscowych partyzantów (spotykałem się z nimi na co dzień). W tym rejonie przy drogach były tablice z napisem w języku niemieckim,

mówiące: „Uwaga! Zagrożenie życia! Jechać tylko kolumnami” („Achtung! Lebensgefahr! Nur kolonnenfahrt”), lub: „Uwaga! Bandyci!” („Achtung! Banditen!”). Przy takiej tablicy, jadące pojedyncze furmanki czy samochody czekały aż zbierze się kilka pojazdów, i po odpowiednim zabezpieczeniu karabinami jechano dalej. Mimo to i takie kolumny atakowane były przez partyzantów (partyzanci często likwidowali te tablice). Bezpieczne trasy były oznakowane tabliczkami z napisem: „Fahrunge” (oznaczało to bezpieczny przejazd i odpowiedni kierunek). Mam taką tabliczkę, gdyż znalazłem ją na strychu.

Miejscowi partyzanci opowiadali mi o akcji Niemców na partyzantów w okolicach Jodłownika. Niemcy zaatakowali z dwóch stron oddział w lesie. Otoczeni, pod osłoną nocy, wycofali się bokiem, zaś Niemcy wzajemnie się ostrzelali. Zanim się zorientowali, było już wielu zabitych i rannych. Partyzanci natomiast bez strat znaleźli schronienie w innym lesie.

W miejscowości, w której przebywałem, był sklep (duże jednoizbowe pomieszczenie). Opowiadał mi jeden z uczestników tego wydarzenia, że pewnego dnia przyszli we trzech do sklepu, usiedli przy bocznej ladzie do gry w karty. Na ladzie postawili butelkę i przekąskę, karabiny zaś i granaty schowali pod ladą. Niespodziewanie pod sklep zajeżdżał samochód wypełniony Niemcami. Do środka wszedł oficer wraz z dwoma żołnierzami po wódkę. Oficer podeszedł do grających i stanął tak, że musiał widzieć broń pod ladą i chłopaka trzymającego w ręce granat. Oficer udał, że nic nie widział. Zawołał na żołnierzy: „Schnell!” („prędko”), wszyscy wyszli szybko do samochodu i odjechali. Oficer widocznie stwierdził, że nie ma szans na użycie broni. Był zapewne przekonany, że skoro tak spokojnie grają, to musi być ich w pobliżu więcej. Po ich odjeździe partyzanci szybko wyszli i poszli pod górę w stronę lasu, do swojego obozu. Jeden z nich opowiadał mi następnego dnia, że nigdy jeszcze karabin nie był tak ciężki, a nogi tak słabe. Partyzanci odeszli szybko, gdyż obawiali się, że może jechać więcej Niemców, bo tą trasą rzadko jeździły pojedyncze samochody, a teren był wypełniony wojskiem z ustawionymi na wszystkie strony karabinami maszynowymi.

Było to przed samymi świętami Bożego Narodzenia w roku 1943 lub 1944. Na stację kolejową w Pisarzowej (trasa Nowy Sącz – Limanowa) napadli partyzanci. Jeden z uczestników, który jechał ze mną do obozu partyzantów w miejscowości Młyńczyska, opowiadał mi później przebieg tego zdarzenia. Oto jego relacja. Po przejechaniu w godzinie popołudniowej pociągu osobowego, na stację w Pisarzowej weszła para młodych ludzi, którzy podeszli do okienka zapytać urzędującego tam Niemca o pociąg do Nowego Sącza (wiedzieli, że takiego nie ma). Urzędnik powiedział im, że muszą czekać dwie godziny. W poczekalni było zimno. Po pewnym czasie Niemiec, obserwując dziewczynę, otworzył drzwi do swojego ogrzewanego pomieszczenia, zapraszając ją do środka. Przy wejściu dziewczyna wyciągnęła zza spódnicy rewolwer i zawołała: „Hände hoch!” (ręce do góry). Chłopak również z rewolwerem wcisnął się do środka. Zabrali stojący karabin oraz rewolwer z biurka. Niemca zakneblowali i przywiązali do



Tabliczka drogowa informująca o wolnym przejeździe.

krzesła. Udali się na piętro i tam zastali kilku Niemców, którzy rozbierali się do spania przed służbą. Karabiny były na stojaku przy drzwiach. Zaskoczeni żandarmami kolejowi („Bahnschutz”) podnieśli ręce do góry. Chłopak otworzył okno i wystrzelił rakietę. Na ten sygnał z lasu przybiegło kilkunastu partyzantów. Za dziewczynę przebrany był chłopak, który mi to opowiadał. Doprowadzili pod stację furmanki, na które załadowali całe zapotrzebowanie, jakie załoga stacji dostała na święta. Był tam cukier, ryż, kasza, mąka, konserwy, a co najważniejsze, również broń i amunicja, mundury, a nawet obuwie i osobiste walizki. Odjechali z tym ładunkiem do wsi, około kilometr dalej, czekając na noc. Widzieli jak z Nowego Sącza podjechał pociąg pancerny i po oddaniu kilku serii strzałów w stronę lasu, odjechał. Wtedy partyzanci ruszyli w stronę obozu. Nasza miejscowość była na trasie ich przejazdu. Około godziny jedenastej w nocy zatrzymali się w naszej wsi, by przeładować towar na inne furmanki dla zmylenia śladów. Obudzili mnie i zażądali, bym zaprzągnął konie, miałem w tym trudności, bo konie nie były podkute na zimowo, ale zmusił mnie partyzant, by zaprzągnąć jednego konia do wózka wyjazdowego i wyjechać na drogę pod załadunek. Na mój wózek załadowano do pełna granaty niemieckie (z rączkami, zwane przez partyzantów „tłuczakami”). Na granatach były walizki z rzeczami osobistymi Niemców. Było nas razem siedem furmanek, jechaliśmy przez Świdnik, Łukowicę, na folwark Młyńczyska. Przed ruszeniem kolumny, pouczono nas, by w razie alarmu porzucić furmankę i kłaść się w rowie. Jednakże do tego nie doszło. Dojechaliśmy do obozu, w którym był duży ruch i gotowano w kotłach jedzenie. Po rozładowaniu wozów dowódca podziękował nam za trud (była ślizgawica), poczęstował papierosem i pouczył jak się zachować w drodze powrotnej. W przypadku zatrzymania kazał tłumaczyć się nieznajomością terenu (była noc), a w razie konieczności wskazać nieprawdziwy kierunek i nie podawać, z czym jechaliśmy. Po przejechaniu kilku kilometrów zostaliśmy zatrzymani przez ludzi z karabinami w mundurach z białoczerwonymi opaskami. Było ich kilku. Świecąc latarkami w oczy, wypytывali skąd jedziemy i w jakim celu. Tłumaczyliśmy się według instrukcji. Trwało to chwilę, aż przez nieuwagę jeden z nich sam oświetlił swoją twarz. Jeden z furmanów go rozpoznał, mówiąc: „Takiś ważny, a dopiero wczoraj piliśmy razem wódkę”. Wtedy kazali nam jechać. Było to inne ugrupowanie niż to, dla którego jeździliśmy. Już bez dalszych przygód, około szóstej rano, wróciliśmy do domu.

Zakliczyn, wrzesień 2010
cdn.

Komitet Wyborczy Wyborców Powiatu Tarnowskiego
„Wspólnota Samorządowa” Lista nr 6 Pozycja nr 1

**0 lepszy byt mieszkańców Zakliczyna,
bliżej ludzi
w rozwiązywaniu ich problemów!!!**

PAWEŁ CHMIEŁOWSKI

Kandydat na radnego do Rady Miejskiej w Zakliczynie

Urodzony 18.09.1968 w Tarnowie. Wykształcenie średnie. Ukończona Policealna Szkoła Ochrony Środowiska i Policealna Szkoła Ochrony Osób i Mienia z licencją II stopnia w Tarnowie oraz ukończony Kurs Pedagogiczny Wychowawców Kolonii i Placówek Oświatowych. Żonaty, dwoje dzieci. Mieszkaniec Zakliczyna od urodzenia, bezpartyjny, katolik.

Program:

- Wzmocnienie pozycji burmistrza i dobra współpraca z radnymi.
- Dokończenie rozpoczętych inwestycji i logiczne planowanie na przyszłość.
- Wspieranie oświaty, kultury, służby zdrowia – lepszy dostęp do usług medycznych.
- Szukanie sposobów na pozyskiwanie środków przeznaczonych na rozwój gminy i szkół.
- Rozwój sportu i turystyki, zdrowe środowisko.
- Poprawa bezpieczeństwa przewożonych dzieci do szkół.
- Poprawa bezpieczeństwa publicznego poprzez ścisłą współpracę z policją.
- Wywieranie nacisku na większą aktywność policji.
- Walka z dyskryminacją.
- Referenda mieszkańców dotyczące najważniejszych spraw.
- Ścisła współpraca z mediami lokalnymi i nie tylko, informowanie mieszkańców o najważniejszych sprawach.
- Wspieranie prywatnych przewoźników, drobnej przedsiębiorczości, straży pożarnej, Domu Pogodnej Jesieni, Ludowego Klubu Sportowego i SPON „Bez Barrier”, Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Główne cele:

- Oświetlone przejście dla pieszych w okolicach Klasztoru OO. Franciszkanów oraz oświetlenie ulic wokół cmentarza i w miejscach, gdzie jest to najbardziej potrzebne.
- Progi zwalniające w najbardziej niebezpiecznych miejscach.
- Dokończenie asfaltowania ulic (Ogrodowa, Polna, Łukówka, Zielona, Szkolna, Różana i inne) i budowy chodników w najbardziej potrzebnych miejscach.
- Przebudowa płyty rynku (kostka granitowa).
- Powstanie Straży Gminnej w Zakliczynie celem wzmocnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego.
- Będę kontynuował program wyborczy zmarłego brata Krzysztofa Chmielowskiego byłego redaktora naczelnego gazety „Głosiciel”, znanego działacza i społecznika, który wiele zrobił dla Zakliczyna i walczył o interesy mieszkańców bardzo aktywnie i skutecznie.

Jeśli chcesz, żeby Twoje prawa były przestrzegane i liczono się z Twoim głosem, a Rodzina była dla Ciebie najwyższym dobrem głosuj na Pawła Chmielowskiego!!!

BĘDĘ AKTYWNIIE WALCZYŁ O TWOJE PRAWA!!!

Zachęcajmy Nasze Dzieci do uprawiania sportu. Niech zostaną mistrzami!!!

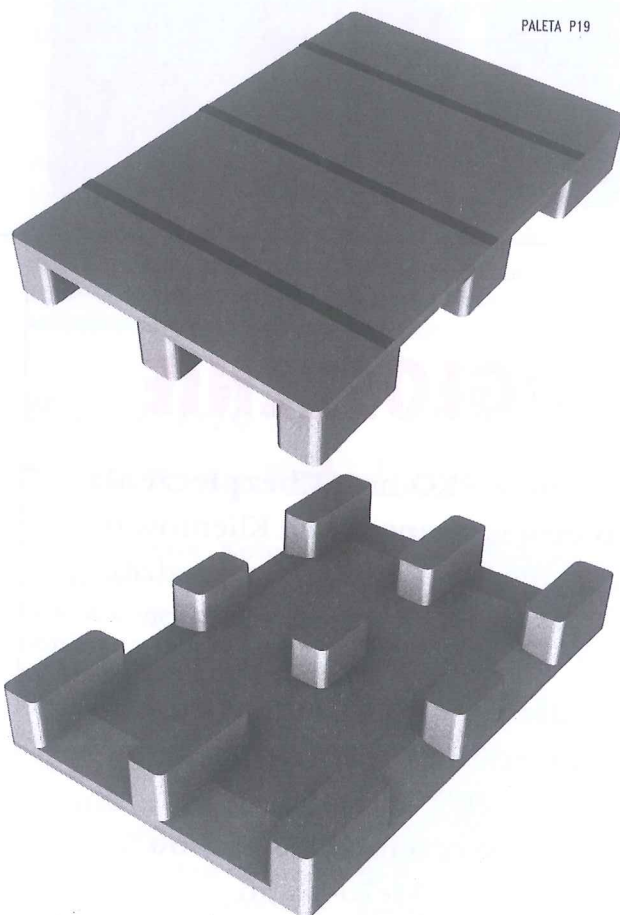




Z przyjemnością informujemy, że nasza firma, Becker sp. z o. o., odniosła duży sukces na ogólnopolskim konkursie opakowań PakStar 2010, organizowanym przez Centralny Ośrodek Badań i Rozwoju Opakowań pod patronatem Ministra Przemysłu, i otrzymała pierwszą nagrodę za produkowaną w Zakliczynie nowatorską paletę plastikową p19. Jest to pierwsza na rynku paleta plastikowa tańsza w eksploatacji od palety drewnianej, na skutek wielokrotnie większej trwałości od palet EUR i w niższej, od innych palet plastikowych, cenie. Obniżenie kosztów udało się nam osiągnąć, dzięki wykorzystaniu w produkcji odpadów folii opakowaniowej, co jest równocześnie oczywistym działaniem na korzyść środowiska. Jest nim również dostosowanie się przez firmę do wymagających standardów dotyczących dopuszczalnych emisji hałasu, gazów i pyłów do powietrza oraz całkowita eliminacja ścieków technologicznych.

Nasza firma zatrudnia obecnie w Zakliczynie 27 osób. Dalszy rozwój firmy jest jednak utrudniany przez urzędników, którzy nadinterpretują obowiązujące prawo budowlane i karzą czekać na wydanie, np. warunków zabudowy na zwykłą wiatę magazynową i na niewielką rozbudowę hali produkcyjnej, ponad rok, wymagając przy tym pełnego raportu o oddziaływaniu inwestycji na środowisko, mimo że jest sprawą oczywistą, iż postawienie wiaty, tak jak przestawienie maszyn, może mieć dla środowiska tylko minimalne konsekwencje. Apelujemy więc do naszych urzędników o bardziej przyjazne traktowanie firmy, która tworzy - jakże potrzebne w regionie - miejsca pracy oraz przynosi chlubę naszemu miastu eksportując swoje wyroby do wszystkich krajów europejskich.

Lesław Becker i pracownicy



Szanowni Wyborcy - Mieszkańcy Zakliczyna!



Zbliżają się wybory samorządowe. Kończy się kolejna kadencja Radnych – ale problemy lokalne pozostają.

W trosce o dalszy rozwój naszego miasteczka zamierzam kandydować na radną Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Jestem rodowitą zakliczynianką, emerytowaną nauczycielką, prowadzę gospodarstwo agroturystyczne. Bliskie mi są problemy, z jakimi borykają się mieszkańcy Zakliczyna, dlatego chciałabym mieć wpływ na ich rozwiązywanie.

Bardzo Państwa proszę o udzielenie mi poparcia w wyborach na stanowisko radnej Rady Miejskiej w Zakliczynie. Ze swej strony deklaruję swoje zaangażowanie i obiecuję, że nie zawiodę Waszego zaufania.

Z poważaniem

Małgorzata Martyka
bezpartyjna

Komitet Wyborczy PSL, Lista nr 2, poz. 1

OGŁOSZENIE

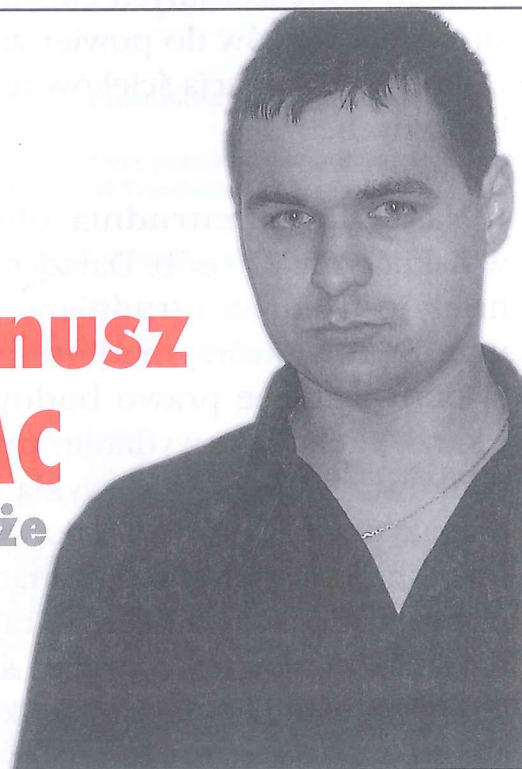
Agencja PKO oraz Ubezpieczenia informują szanownych Klientów o zmianie lokalizacji swoich siedzib.

Od dnia 15 października br.
placówki te mieszczą się
w **Galerii Zakliczyn, Rynek 5.**
Informacje pod numerami telefonów:
PKO 14-66-53-587,
Ubezpieczenia 14-66-52-667,
603-76-56-56



PKO BANK POLSKI

Janusz
GAC
Stróże



niezależny kandydat do Rady Powiatu

LISTA NR 4, POZ. 4

Sfinansowano ze środków KW Platforma Obywatelska

Kącik gwarowy: Ze Zokluczyna

Jesienno ślynka

W listopadowym kąciku gwarowym przyjrzymy się tematowi niezwykle istotnego dla każdego mieszkańca wsi, zwłaszcza dla rolnika – pogodzie. Prognoza pogody stanowi jeden z najchętniej oglądanych programów punktów programu telewizyjnego. Mieszkańcy wsi rzadko znają nazwiska prezenterów telewizyjnych wiadomości, ale bez namysłu potrafią wymienić prezenterów pogody. Powód tak dużego zainteresowania tematem jest oczywisty. Aura decyduje o możliwości wykonywania prac polowych. Nie dziwi zatem, że na określenie różnych zjawisk pogodowych w gwarze okolic Zakliczyna odnajdujemy wiele słów nieznanych językowi ogólnopolskiemu.



Szczególnie nieprzychylna aura (deszcz, burza, mgła, wiatr) zyskuje najwięcej nazw. Jeżeli mocno wieje wiatr, mówi się, że **wiuwo** ('wiuwa'). Przy pochmurnej pogodzie, zwiastującej ulewę lub burzę, mieszkańcy okolic Zakliczyna mówią, że jest **zachmurane**, **pochmurane**, **zaniesione** [od 'zanosić się (na burzę)'] albo **zapacipione**. Jeżeli pada deszcz, to – w zależności od jego nasilenia – mówi się, że:

- **zacino** ('zacina') – jeśli pada intensywnie i wieje wiatr;
- **cedzi** – jeśli pada intensywnie i jednostajnie;
- **luwo** ('luwa') – jeśli pada intensywnie;
- **siapi** – jeśli mży i jest mgliście

Sama deszczowa pogoda nazywana jest **ślynką** ('śle-ka'), natomiast jesienna plucha, której towarzyszy mgła to **śryzoga**¹ ('śreżoga'). Kiedy wiosną topnieją śniegi, mówi się, że **taje**. Na określenie pięknej, słonecznej pogody nie ma w okolicach Zakliczyna specyficznie gwarowych określeń, ponieważ taka aura uznawana jest za pożądaną i – zgodnie z mentalnością ludową – niewartą utrwalenia w słownictwie. Nazywane jest głównie to, czego mieszkańcy wsi się obawiają, co stanowi zagrożenie dla upraw i uniemożliwia terminowe wykonywanie prac na roli.

Mam nadzieję, że tegorocznej jesieni nie będzie *ślin-ki*. Tego życzę także Państwu. I niestrudzenie zachęcam do aktywnego włączenia się w tworzenie kącika dotyczącego języka i kultury naszych okolic.

dr Anna Piechnik-Dębiec

¹ Słowo to wymawiane jest z „y nosowym”, czyli dźwiękiem przypominającym ył (śryłzoga).

Cinemarzenie

Kino „Marzenie” wyposażone zostało w projektor cyfrowy, który umożliwia również pokazywanie filmów w 3D, czyli w technice trójwymiarowej, która w tej chwili jest dla widzów najbardziej atrakcyjna.

Technika cyfrowa to jednak nie tylko 3D – umożliwia ona projekcje filmów w formacie 2D, w doskonałej cyfrowej jakości, nieporównywalnej do tradycyjnych projekcji analogowych. Jako pierwszy tarnowskie kino pokazało w połowie czerwca br. film wyprodukowany przez wytwórnię Disney'a przy współpracy ze Studiem Pixar „Toy Story 3”, a następnie w okresie wakacyjnym: „Shrek Forever”, „Step up 3”, „Ocean przygód” oraz zapis koncertu formacji U2 z finałowego etapu tournée „Vertigo”.

Tarnowskie Centrum Kultury powołało do życia nowy cykl spotkań filmowych „Cinemarzenie”. Od końca października, co niedziela, kino „Marzenie” zaprasza na prelekcje (w wydaniu Joanny Chłudzińskiej), projekcje najlepszych osiągnięć światowej kinematografii, burzliwe dyskusje po seansach oraz konkursy. Do tej pory pokazano „Głowę w mur” Fatima Akina oraz „Exils” Tony'ego Gatlifa. 7 listopada groteskowo-mroczna wersja „Alicji w Krainie Czarów” w interpretacji Terry'ego Gilliana. Bohaterką jego filmu „Kraina Traw” nie jest co prawda Alicja, ale inna mała dziewczynka o równie bujnej wyobraźni i niepohamowanej ciekawości świata. Jeliza-Rose po śmierci matki wyrusza wraz z ojcem (fenomenalny w tej roli Jeff Bridges) na poszukiwanie domu babci, wyidealizowanej Jutlandii i świętego spokoju. Niestety nie wszystkie ich pragnienia doczekają się realizacji. (TCK)

Malarstwo
Katarzyny Kobylarz

Katarzyna Kobylarz (na zdjęciu) zaprezentowała w Klubie Spytko swoje prace plastyczne. Artystka jest związana z Agencją Artystyczną i Reklamową Art-Scenemedia w Bojanowie w woj. podkarpackim. W marcu 2010 roku wykonała projekt wystawy stałej - fotograficznej na czwartym piętrze Opery Krakowskiej.

W Art-Scenemedii zajmuje się koordynacją prac zespołowych przy montażu zdjęć, przygotowaniem zdjęć do druku, określa koncepcję wystawową, przeprowadza wizualizację przestrzenną projektu wystawowego, tworzy plakat wystawowy. Malarkę - kustoszowi galerii, Stanisławowi Kusiakowi - zarekomendował zaprzyjaźniony z RCTiDK fotografik i akustyk Opery Krakowskiej - Zbigniew Zawisłak.



(mn), fot. Marek Niemiec

Derby dla Stróż

Orzeł-dominator

Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy „B”, 24.10.
LKS Orzeł Stróż - PKS Jedność Paleśnica 7:0 (0:0)

Orzeł Stróż

(kostiumy biało-niebieskie)

1 Dariusz Bagiński br.
8 Marcin Piechnik
14 Rafał Bil
16 Grzegorz Krakowski
4 Łukasz Baca
3 Miłosz Bagiński
6 Dominik Piechnik
9 Michał Pasek
7 Grzegorz Mleczek
11 Krzysztof Motyka
5 Szczepan Bolechała cpt.

Jedność Paleśnica

(czerwono-białe)

12 Piotr Chochorowski br.
8 Adam Mastalerz
6 Dawid Łekawski
7 Kamil Gierałt
2 Józef Rak
10 Dawid Salamon
4 Kamil Baut
5 Jarosław Sobol
9 Patryk Gierałt
11 Dawid Fijor cpt.
13 Marian Sacha

Zmiany: 25' Kornaś za Bolechałę, 60' Nosek za Kornasia, 75' Wolak za Bagińskiego (O) oraz 30' Porosło za Sachę (J)

Żółte kartki: 41' Mastalerz, 44 Kamil Gierałt (J) oraz 45' Mleczek i 85' Rak (O)

Sędziowie: Mariusz Potok oraz Krzysztof Jagusiak i Paweł Pacura - KS Brzesko, **widzów:** ok. 80.

Derby dość jednostronne, choć osłabiona Jedność (wszak po ubiegłym sezonie zarząd klubu zastanawiał się nawet nad zawieszeniem udziału drużyny w rozgrywkach) początkowo dotrzymywała kroku wyżej notowanemu rywalowi zza między, zajmującego drugie miejsce w tabeli. Prezes paleśnickiego zespołu, **Tadeusz Martyka**, narzekał przed spotkaniem na skład jego kadry, absencji głównie z powodu nauki i pracy zarobkowej zawodników wpływają znacząco na poziom przygotowania przedmeczowego. Obaj trenerzy: **Jacek Krzyżak** z Orła, jak i **Robert Kraj** z Jedności potwierdzają ten stan rzeczy. To bolączka wszystkich naszych gminnych drużyn. Zgromadzenie na treningu i meczach pełnego stanu liczebnego, odpowiednio przygotowanych piłkarzy, spędza sen z powiek opiekunów zespołów. Prezes Martyka w wypowiedzi dla „Głosiciela” proponuje podjąć kroki, by skoordynować ruchy kadrowe w obrębie wszystkich naszych czterech klubów: Dunajca, Orła, Jedności i Pogorza Gwoździec. Ta kontrolowana przez - nazwijmy

to - „Porozumienie Klubów Gminy Zakliczyn” cosezonowa rotacja zawodników z klubu do klubu pozwoli, być może, na wyjście z zapaści zespołom na krawędzi egzystencji spowodowanej brakami kadrowymi.

Niedzielne spotkanie odbyło się przy pięknej pogodzie z udziałem miłośników futbolu - nie tylko miejscowych, pojedynek sędziował nasz rodak - **Mariusz Potok**, któremu trudno byłoby przypisać stronniczość w tym derbowym starciu.

6' Piechnik uderza na początek zza „szesnastki” nad poprzeczkę, minutę później poprawia Mleczek, ale wzdłuż bramki przeciwnika

10' główka tego ostatniego po centrze oraz przyzwolity strzał Paska z 20 metrów ze środka pola tuż obok bramki

16' Mleczek do Piechnika, ten fauluje w polu bramkowym Chochorowskiego

20' muśnięcie poprzeczki po wolnym Krakowskiego

21' szansa na pierwszego gola: znowu aktywny Pasek lekko uderza, piłka toczy się mijając bramkarza, odbija od słupka i pada łupem obrońców

28' stróski golkeeper odbija uderzenie Łekawskiego, poprawka Raka nieskuteczna, coś drgnęło w grze gości

39' Mleczek z woleja, Chochorowski wypuszcza piłkę z rąk, ale zaraz potem ją zagarnia, pod koniec pierwszej połowy Orzeł przyspiesza

44' Paleśnica zaatakowała, ale za „pyskówkę” kartkę otrzymuje Kamil Gierałt, minutę później za podobne przewinienie sędzieja Potok karze Mleczkę

50' Michał Pasek sam na przebój, a potem lekkim trąceniem pokonuje Chochorowskiego, pada pierwszy gol dla gospodarzy

53' kocioł pod bramką Jedności, w zamieszaniu biorą udział prócz bramkarza: Pasek, Piechnik i Mleczek, efekt: rzut różny, gol wisiał na włosku

56' „setka” dla Jedności, Łekawski nieszczęśliwie przestrzelił

59' Baut ostro w światło bramki, Bagiński paruje, piłka po słupku wychodzi na aut bramkowy

64' nieco wcześniej karny należał się Paleśnicy, ale sędzia dyktuje „wapno” dla Stróż po faulu na Miłoszu Bagińskim, skutecznym egzekutorem okazuje się Krakowski: 2:0

70' składna, bramkowa akcja gospodarzy w okolicach środka boiska, rozklepana obrona i sfinalizowanie ostatniego podania przez Mleczkę



Drużyna gospodarzy.



Kadra Jedności Paleśnica.

SPORT I REKREACJA

- 73' napór Orła, choć Jedność dzielnie stawia czoła, jednak wyższość stróżan nie podlega dyskusji, Piechnik do Paska, ten sam na sam z Bagińskim, bramkarz gości wychodzi z pojedynku obronną ręką
- 74' niewykorzystana „setka” Kornasia
- 79' Mleczek z Paskiem brylują na połowie przeciwnika, ładna akcja: po rajdzie lewą stroną ze środka boiska Motyka posyła futbolówkę do Mleczi, z kolei w środku pola karnego piłkę ponownie przejmują Motyka i dopełnia formalności. 4:0!
- 83' dominacja gospodarzy, kolejne bramki to tylko kwestia czasu, znowu Mleczek tym razem do Miłosa Bagińskiego w uliczkę, ten podciągnął trochę i płaskim strzałem w długi róg uzyskuje piątego gola
- 85' Mleczek główkuje nad poprzeczką, swoją aktywność okupuje skurczami mięśni
- 86' ręka Raka w polu karnym, na 6:0 podnosi wynik egzekutor „jedenastki” - Grzegorz Krakowski
- 88' „łabędzi śpiew” Jedności: po rogu wykonywanym przez Porosłę główkuje Mastalerz tuż obok słupka
- 89' wrzutka w pole karne i Mleczek efektywnym szczupakiem ustala wynik meczu, przypieczętowując tym samym wyśmienitą tego dnia dyspozycję - zarówno jego, jak i całego zespołu
- 90' arbiter Mariusz Potok odgwiszduje koniec gminnych derbów

CAMELEON

AUTO - CZĘŚCI SKŁEP
KONSERWACJA PODWOZIA
MONTAŻ SZYB I HAKÓW
HOLOWNICZYCH
WYMIANA OLEJU, FILTRÓW
PRANIE TAPICEREK,
CZYSZCZENIE WNĘTRZ
BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO
MICKIEWICZA 40 32-840 ZAKLICZYN
WJAZD OD ULICY SPOKOJNEJ

660 868 295

600 666 311



PROXIMA - SERWIS - PRODUKT Arkadiusz Budzyn

Automatyka przemysłowa
Elektronika
Napęd elektryczny
Sterowniki programowalne
Sterowanie przez GSM

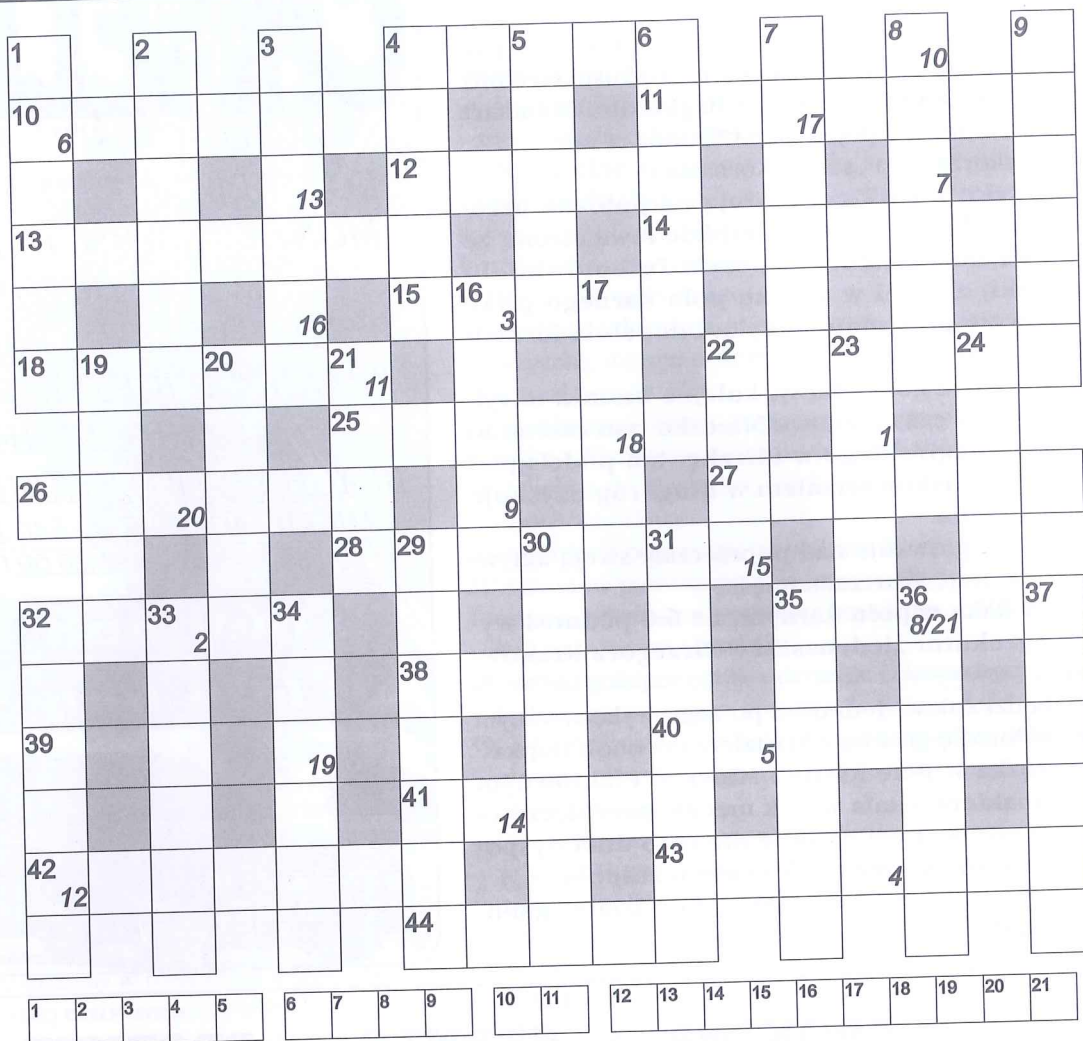


Badania instalacji elektrycznych:
- odbiorcze
- okresowe

Projektowanie * Montaż * Serwis
Wykonywanie urządzeń pod zamówienie klienta

32-840 Zakliczyn, ul. Grabina 6; tel. 14 690 70 19,
fax 14 690 70 21, kom. 606 254 042
www.proximaserwis.pl e-mail: biuro@proximaserwis.pl

KRZYŻÓWKA NR 28



POZIOMO:

- 4) stan w Indiach
- 10) ekran komputera
- 11) przeciwieństwo syntezy
- 12) fetysz
- 13) pobory władców
- 14) figura geometryczna
- 15) ubiór mszalny
- 18) stan w USA
- 22) trawa na boisku
- 25) przed policja
- 26) lekki jak...
- 27) dyskusja
- 28) mielone lub schabowe
- 32) zdrobniale Sebastian
- 35) magazyn
- 38) imię męskie
- 39) „Wielka” w Zakopanem
- 40) zły los
- 41) mitologiczna bogini
- 42) sprzeciw
- 43) dawna lekka jazda
- 44) ...Wróbel - sztangistka

PIONOWO:

- 1) szczyta
- 2) zawora
- 3) paraliżuje pracę
- 4) imię męskie zdrobniale
- 5) miasto w woj. pomorskim
- 6) zastępcza matka
- 7) gatunek papugi
- 8) przebrała się...
- 9) np. PO, SLD, PiS
- 16) start z lotniska
- 17) byt
- 19) lew ich panem
- 20) pompuje krew
- 21) szal
- 22) żyzne gleby
- 23) zasłynął kostką
- 24) górskie ognisko
- 29) dawniej gorzalka
- 30) „pojazd” Rzymian
- 31) sieją spustoszenia
- 32) stara kobyła
- 33) nie botanik

- 34) paragon
- 35) konstrukcja plecaka
- 36) nadmiar łez
- 37) znany żużlowiec

Rozwiązaniem Krzyżówki nr 28 jest ludowe przysłowie, którego treść prosimy nadsyłać do 6 grudnia br. na adres: Redakcja „Głosiciela”, Rynek 1,

32-840 Zakliczyn (hasło wraz z adresem zamieszkania można zostawić w redakcji lub w Gminnej Bibliotece Publicznej w ratuszu). Z puli prawidłowych rozwiązań wylosujemy jedno, jego autor otrzyma bon towarowy o wartości 50 zł.

Hasło Krzyżówki nr 27: *Bez matki nie ma chatki*. Laureatką zostaje p. **Barbara Daniel** z Filipowic, która otrzymuje bon na towary i usługi o nominale 50 zł, do realizacji w PHU ALMARCO w Zakliczynie, ul. Malczewskiego 31 (do odbioru w redakcji).

Krzyżówkę sponsoruje: ALMARCO, opr. Antoni Sproski



Nie czekaj w kolejce!
Serwis i wymiana opon
F.H.U. ALMARCO
ul. Malczewskiego 31
Atrakcyjne ceny!

ZAKPOL

Spółdzielnia Produkcyjno - Usługowa

32-840 Zakliczyn, ul. Grabina 6, tel./fax 14-66-53-484, 14-66-63-321

Wykonawstwo i montaż: **konstrukcje stalowe, ślusarka budowlana, więźby dachowe, stalowe i drewniane, usługi dekarские**

Produkcja: **konstrukcje stalowe**

Usługi: **spawalnicze, ślusarskie i agrotechniczne**

Handel: **częściami do maszyn rolniczych, materiałami budowlanymi, tarcicą budowlaną, paliwem, skup złomu i metali kolorowych**

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

SPU Zakpol prowadzi SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH w dni powszednie i w soboty w godz. 7:00-15:00

Asortyment skupowanych surowców, jak i ceny, prosimy uzgadniać telefonicznie.

Uwaga! Prosimy o niedostarczanie makulatury, toreb jednorazowych z folii oraz plastików po artykułach spożywczych (do odwołania).

ZAPRASZAMY!

PG-TRONIK

SYSTEMY ALARMOWE

TV PRZEMYSŁOWA

ELEKTRONICZNE SYSTEMY

KONTROLI DOSTĘPU

CENTRALNE ZAMKI, CB RADIA

AUTOMATY BRAMOWE

DOMOFONY, VIDEO-DOMOFONY

KOMPUTERY - serwis, doradztwo techniczne, sprzedaż
ODZYSKIWANIE DANYCH Z USZKODZONYCH NOŚNIKÓW



ul. Spokojna 31, 32-840 Zakliczyn
tel./fax 014 665 33 54, tel. kom. 502 488 652

F.H.U. „RAMIX”abc

Czesław Ramian
tel. 0-14-66-55-097,
tel. kom. 504-116-540

TRANSPORT TOWAROWO-OSOBOWY



CHWILÓWKA

Pieniądze na już!

*do 5.000zł
bez prowizji!*



WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ!!!

www.skokjaw.pl

SKOK
Jaworzno

Zakliczyn
ul. Malczewskiego 7

Zapraszamy!

pn- pt 8:00 - 16:00

sobota 9:00 - 13:00

801 300 200 32 614 20 00

koszt połączenia zgodnie z taryfą operatora

DAR-BUD

PRACE WYKOŃCZENIOWE

adaptacja poddaszy
instalacje elektryczne
flizy, terakota

malowanie, szpachlowanie

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW



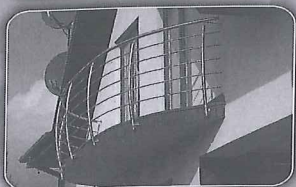
DAR-BUD
Dariusz Rylewicz
Zakliczyn, ul. Malczewskiego 32

tel. 660 37 48 36

RAM-CAR

Małgorzata Ramian
Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie



Oferujemy pełny zakres usług:

- pośrednictwo w obrocie nieruchomościami
- doradztwo na rynku nieruchomości,
- sporządzamy analizy, raporty dotyczące cen, trendów i atrakcyjności lokalizacji
- analizy finansowe, ekonomiczne, marketingowe, ekspertyzy,
- wycena nieruchomości,
- architektura krajobrazu.

Główny nasz cel
to bezpieczeństwo transakcji
i wygoda korzystania z biura nieruchomości.

www.du-ma.nieruchomosci.pl

Zadzwoń i zgłoś swoją nieruchomość do sprzedaży!
Skupujemy nieruchomości - płacimy gotówką!
(dotyczy wybranych ofert)

Tarnów, ul Targowa 10, tel 014-627-71-55



bez prowizji od kupującego!
polścamy
realizacja inwestycji ukończona!
Wierchosławice koło Tarnowa
nowe apartamenty

Firma Usługowo-Handlowa

ASTORIA

Sylwia Mytnik
zaprasza do

RĘCZNEJ MYJNI SAMOCHODOWEJ

Zakliczyn, ul. Malczewskiego 53
tel. 014-66-53-742, kom. 669-489-533
czynnej w godz. 8.00-20.00

W ofercie:

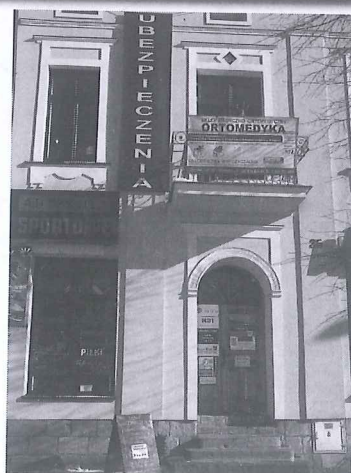
- mycie pojazdów
- polerowanie i woskowanie karoserii
- odkurzanie i pranie tapicerek
- pranie i suszenie dywanów
i mebli tapicerowanych

CENY PROMOCYJNE!

BIURO UBEZPIECZEŃ NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA

SAMOCHODÓW, DOMÓW, MIESZKAŃ, FIRM,
ROLNE, TURYSTYCZNE I INNE

Doradztwo i przedstawicielstwo różnych firm ubezpieczeniowych



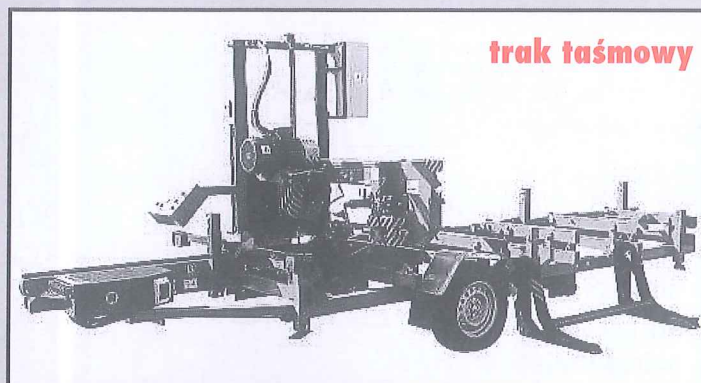
32-840 ZAKLICZYN, RYNEK 35
TEL: 0692 387 659, 0692 144 110

Uwzględniamy zniżki z innych
firm ubezpieczeniowych

FULL-TRAK

Oferujemy:

- ✓ wycinkę dachów
- ✓ sprzedaż łat, kontrłat, desek, kantówek
- ✓ przecieranie drewna
- ✓ drzewo opałowe



Zapewniamy dojazd do Klienta

tel. 608 833 483; 515 434 983

e-mail: andrzejjucha@interia.pl

UWAGA!!! WIELKA PROMOCJA, TYLKO DO KOŃCA 2010 ROKU!

System alarmowy, zestaw „EKONO” już za: **999,00 zł ***

Centrala alarmowa 6-liniowa, 2 podsystemy, klawiatura LED, sygnalizator zewnętrzny, 4 czujki PIR z uchwytami, akumulator 7Ah, przewody instalacyjne 100 m

TV przemysłowa, zestaw „EKONO” już za: **1699,00 zł ***

Rejestrator cyfrowy na 4 kamery TRIPLEX, podgląd przez sieć internetową, HDD 250GB, 2 kamery kopułkowe wewnętrzne 420TVL, 1 kamera zewnętrzna z podświetlaczem podczerwieni do 20 m 420 TVL, zasilacz, przewody instalacyjne 100 m

System alarmowy, zestaw „PREMIUM” już od: **1499,00 zł ***

Centrala alarmowa 12-liniowa z możliwością rozbudowy do 24 linii, 4 podsystemy, klawiatura LCD, sygnalizator zewnętrzny i wewnętrzny, 7 czujek PIR odpornych na zwierzęta do 23 kilo z uchwytami, akumulator 18Ah, przewody instalacyjne 200 m, 2 piloty antynapadowe z odbiornikami

TV przemysłowa, zestaw „PREMIUM” już od: **2599,00 zł ***

Komputer z kartą wizyjną PCI na 8 kamer z możliwością rozbudowy do 16 kamer, podgląd przez sieć internetową, 3 kamery kopułkowe wewnętrzne 480 TVL, 3 kamery zewnętrzne z podświetlaczem podczerwieni do 50 m 420 TVL, zasilacz, przewody instalacyjne 200 m

Monitorowanie domów, sklepów, warsztatów, urzędów, szkół, przedszkoli, magazynów, budowli itp. z reakcją uzbrojonych patroli interwencyjnych już od:

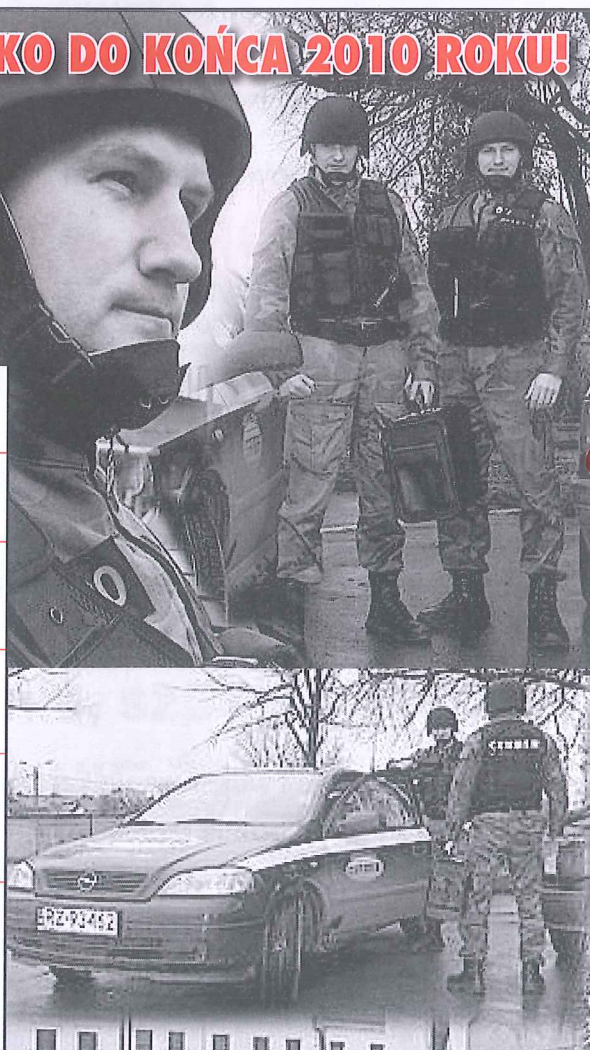
89,00 zł * miesięcznie

* do w/w cen należy doliczyć podatek VAT w wysokości 22% oraz koszt dojazdu z Tarnowa 1,00 zł netto za 1 km + 22% VAT



AGENCJA OCHRONY OSÓB, MIENIA I USŁUG DETEKTYWISTYCZNYCH „CERBER” S.C.

33-100 Tarnów, ul. J. Dąbrowskiego 8
tel./fax (14) 626-18-42 lub (14) 656-11-96
www.ochronacerber.com, biuro@ochronacerber.com
rok założenia 1993



WSZYSTKO DLA DZIECKA!

F.H.U. „Tęcza” zaprasza
Zakliczyn, Rynek 19, k. Domu Towarowego

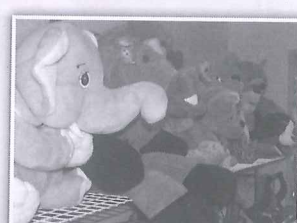


Czynne:
dni powszednie: 8.00 - 17.00
sobota: 8.00 - 14.00



Rabat przy zakupie towaru powyżej 200 zł.

Polecamy: wózki dziecięce, foteliki samochodowe, odzież, mebelki, zabawki, akcesoria, maskotki, gry planszowe itp.



FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA
LESZEK WOJTANOWICZ
"BRAMOSTAL"

TEL. 014 66 53 227
KOM. 505 114 927

KOŃCZYSKA 99
32-840 ZAKLICZYN

BRAMOSTAL



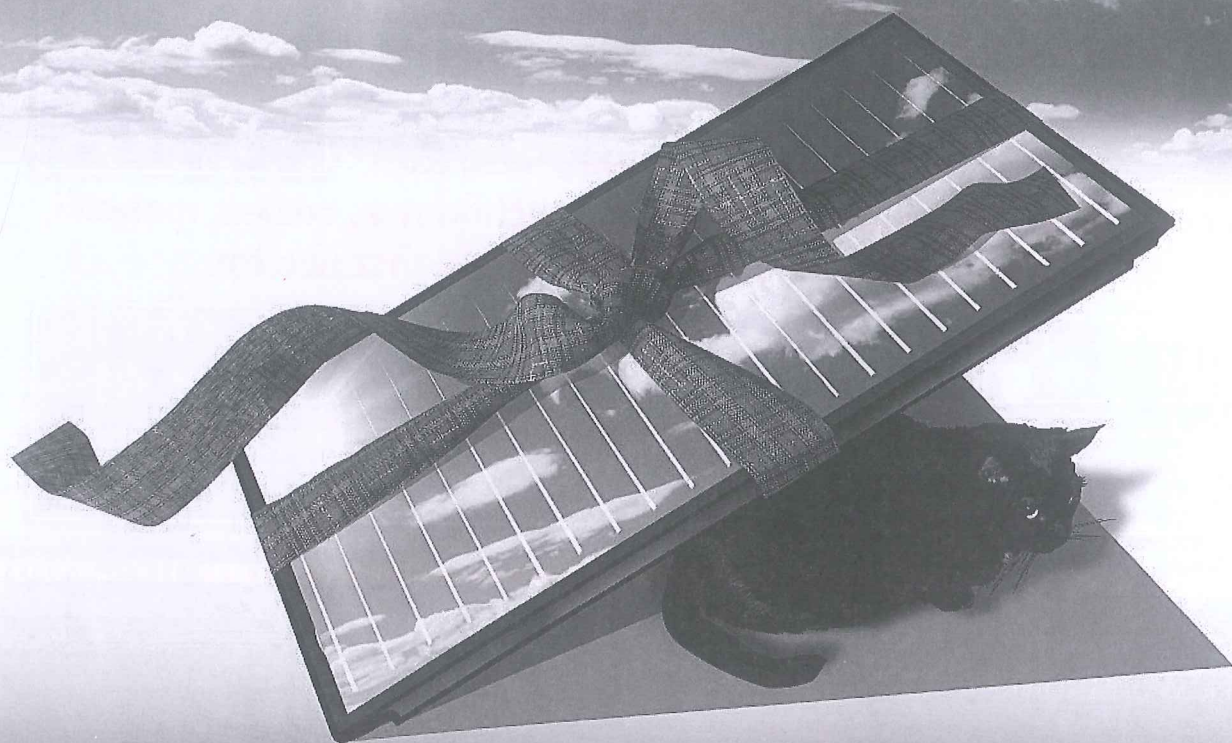
KONSTRUKCJE STALOWE, KUTE OGRODZENIA
SEGMENTY, BALKONY, BRAMY

MALOWANIE PROSZKOWANIE CYNKOWANIE
NA ŻYCZENIE KLIENTA MALUJEMY
WYROBY W WYBRANYM KOLORZE.

ROZRYWKA

CIEPŁO i oszczędnie

Dobre dla Szkota i kota



IDEALNE DLA CIEBIE KOLEKTORY SŁONECZNE

KREDYT Z DOTACJĄ

na zakup kolektorów słonecznych

Okres kredytowania - do 8 lat

Brak udziału własnego -
kredytujemy do 100% inwestycji

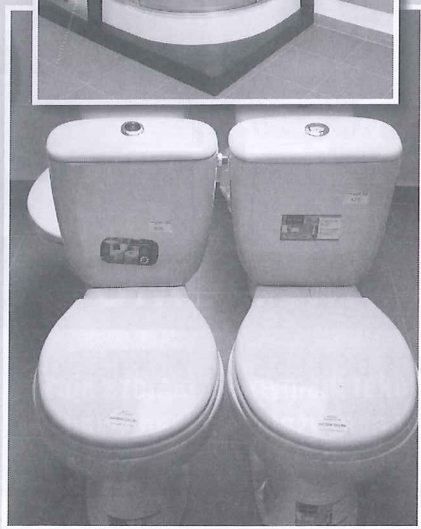
Oferujemy atrakcyjne warunki cenowe

Z A P R A S Z A M Y

BSR
Bank
Spółdzielczy
Rzemiosła
w Krakowie

www.bsr.krakow.pl

Oddział w Zakliczynie, Rynek 4, tel./fax (14) 665 36 97 BANKOMAT 24h



SKLEP I GALERIA CZYNNE:

PN-PT 7:00-16:00

SOB. 8:00-13:00

TEL. 014-66-53-313

014-628-34-13

KOM. 503-694-175



Zapraszamy do nowo otwartej

GALERII ARTYKUŁÓW SANITARNYCH

w Firmie Pogórzezanin Kazimierza Starostki
Zakliczyn, ul. Spokojna 13

POGÓRZANIN

Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa
Kazimierz Starostka

ul. Spokojna 13, 32-840 Zakliczyn

tel./fax (014) 66-53-313; (014) 628-34-13 – po godz. 17

F.P.-U.-H. „Pogórzezanin” świadczy usługi wod-kan-co-gaz.

Sklep z artykułami sanitarnymi oferuje m.in.:

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

Kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.
Okazja! 7% VAT na materiały wraz z montażem.

Zapraszamy!

Oferujemy montaż nowoczesnych systemów grzewczych

- Instalacje C.O i Wod – Kan
- Instalacje gazowe
- Montaż centralnego systemu odkurzenia
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
- Baterie słoneczne
- Remont i modernizacja starych instalacji C.O.

- Pomożemy we właściwym doborze urządzeń
- Dokonamy bezpłatnej wyceny
- Dowieziemy towar
- Zamontujemy



Instalator



ZAPEWNIAMY CIEPŁO W TWOIM DOMU

F.U.H. INSTALATOR

Tel. 601 944 008 605 068 856 p.migrala@op.pl



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kazimierz Bednarek

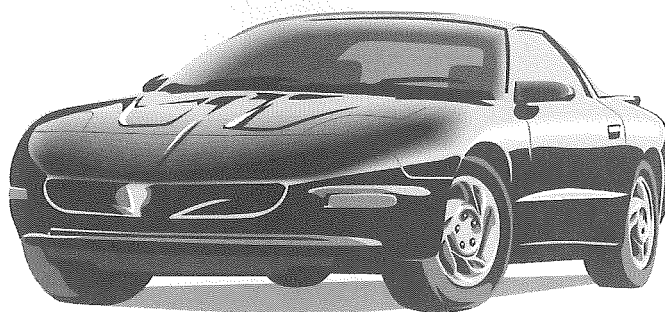
Zakliczyn, ul. Grabina 6
(na terenie SP „Zakpol”)

Przeglądy techniczne i diagnostyka:

samochodów osobowych
samochodów dostawczych
ciągników rolniczych
pojazdów zasilanych LPG
pojazdów sprowadzanych z zagranicy
pojazdów pokolizyjnych
motocykli

Ponadto:

komputerowe ustawienie zbieżności kół
analiza spalin
kontrola amortyzatorów



Stacja czynna
pon.-pt. w godz. 8-16,
w soboty w godz. 8-12
tel. 014/66-53-794

Zapraszamy i życzymy
szerokiej drogi!



mgr farm. Genowefa Mytnik

APTEKA „Przy Rondzie”

ZAKLICZYN, ul. J. Malczewskiego 29, tel. (014) 66 52 167

Apteka czynna jest od poniedziałku do piątku: 8-18, w soboty: 8-13 oraz w niedziele i święta: 10-12



Apteka oferuje szeroki asortyment leków gotowych, tanie leki z importu równoległego, wykonuje leki recepturowe. Fachowy personel służy radą w sprawach zdrowia oraz otacza pacjentów opieką farmaceutyczną.

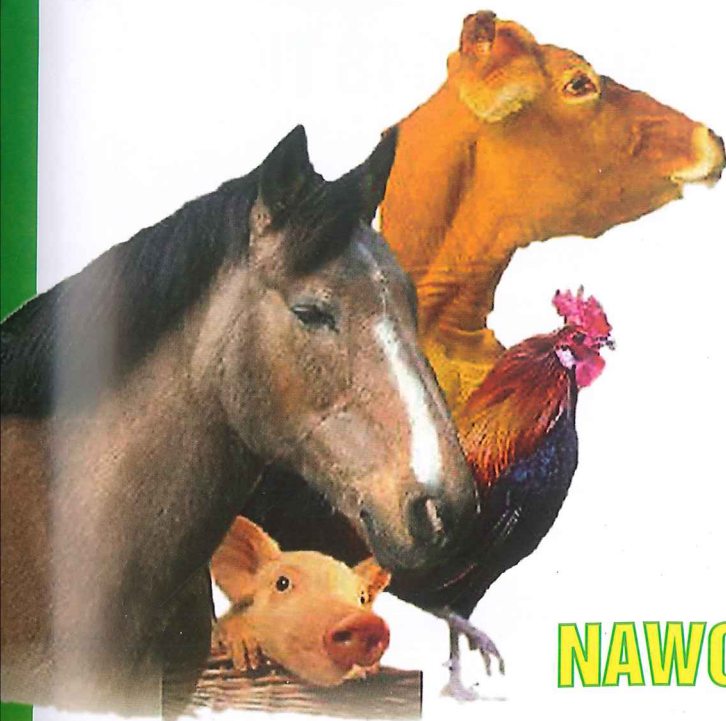
Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa

KRĘG-BUD

Grzegorz Kwiek

HURTOWNIA PASZ

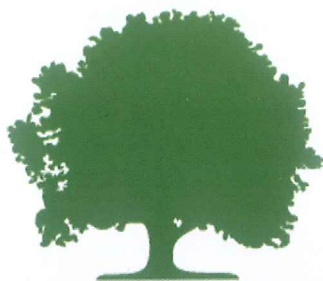
Zakliczyn ul. Kamieniec
(obok Domu Towarowego)
tel. 014-66-52-156
kom. 0608-336-783



- KONCENTRATY
- MIESZANKI DLA TRZODY, DROBIU, BYDŁA, KRÓLIKÓW I IN.
- ŚRUTA SOJOWA I RZEPAKOWA
- FOLIE KISZONKARSKIE
- ARTYKUŁY ZOOTECHNICZNE
- KARMNIKI I POIDŁA
- WYŚŁODKI BURACZANE

TRANSPORT

NAWOZY – ATRAKCYJNA CENA!



Centrum Leśno Ogrodnicze

Agrotech-G

Rynek 6

32-840 Zakliczyn

tel. 14 66 53 417

Otwarte w godzinach:

Pon-Pt od 8⁰⁰ do 16³⁰

w Soboty od 8⁰⁰ do 13⁰⁰

www.agrotech-g.pl

Przy zakupie Pilarki GS350 lub GS370 otrzymasz kupon rabatowy na kwotę **120zł** na zakup kolejnego urządzenia firmy Oleo-Mac. W ofercie Agrotech-G również rabaty na pozostały asortyment: kosy spalinowe do **15%**! kosiarki do **25%**!

Pilarka GS 350

spalinowa 

699 zł*

Kupon na
120 zł



Pilarka GS 370

spalinowa 

859 zł*

Kupon na
120 zł



Kosa Sparta 250T

spalinowa 

do -15%*



Kosa Sparta 380T

spalinowa 

do -15%*



Kosiarka G55 VBX

4in1 

do -25%*



Kosiarka VSS 50 B55

3in1 

do -25%*



Kosiarka G53 THX

All Road 

do -25%*



Kosiarka G48 TK

All Road 

do -25%*



Sprzedaż i serwis urządzeń ogrodniczych firm:



SERDECZNIE ZAPRASZAMY - ZAKLICZYN RYNEK 6

* oferta ważna do wyczerpania zapasów



Na wykonane roboty
udzielamy wieloletniej
gwarancji!!!

Zakład Kamieniarski

GRANIT

Wojciech Grzegorzczak

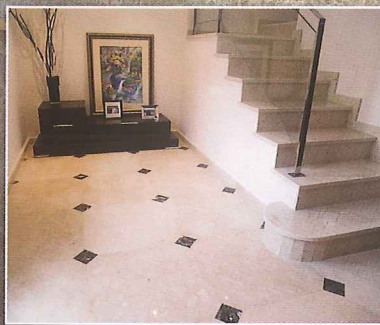
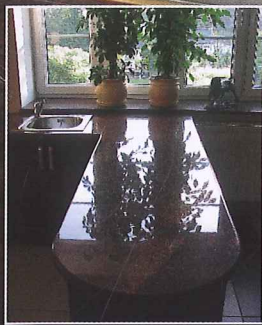
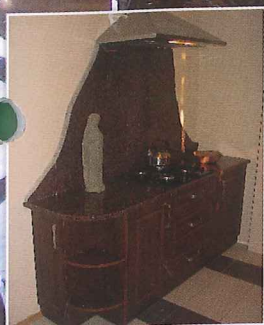
NAGROBK
GROBOWCE
REMONTY OBIEKTÓW
CMENTARNYCH

PARAPETY
SCHODY
BLATY KUCHENNE
BLATY ŁAZIENKOWE

UWAGA!
Schody kamienne tańsze
od drewnianych!

Terminowe, dokładne i solidne wykonanie
Przystępne ceny
Możliwość rozłożenia na raty

32-840 Zakliczyn, ul. Mickiewicza 29 (obok kościoła parafialnego)
tel. 014 66 53 478, 0609 578 254



- MINI KOPARKI,
- KUCIE MŁOTEM,
- WYBURZENIA,
- WIERCENIE OTWORÓW,
- WYWÓZ ZIEMI I INNE...

STUDNIE WIERCONE

Stróże 96
32- 840 Zakliczyn
tel: 788 947 363
888 117 356

DSD

technologia i doradztwo

e-mail: dro20@wp.pl

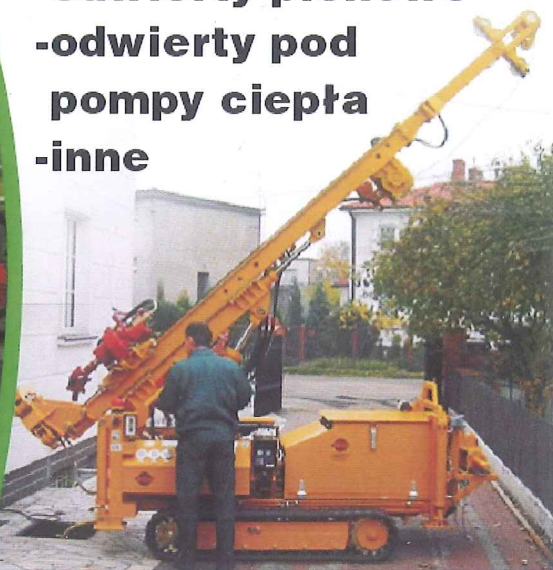
- studnie wiercone
- odwierty pionowe
- odwierty pod
pompy ciepła
- inne

MIG-BUD

ROBOTY ZIEMNE

tel: 696 321 508

blazejm8@wp.pl



FHU KUBOŃ

AUTO-CZĘŚCI I ELEKTROMECHANIKA
Stanisław Kuboń
Roztoka 26, tel. 014-66-53-756



Sklep z częściami samochodowymi oferuje:

- części do wszystkich samochodów
- oleje silnikowe i pełny asortyment płynów eksploatacyjnych
- akumulatory

RAM-CAR

Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- bariery
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie

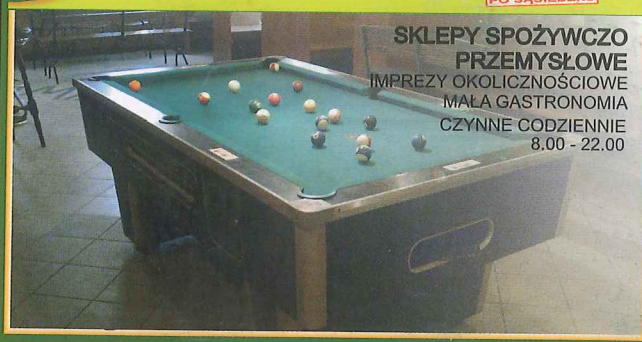


Czesław Ramian

tel. 0-14-66-55-097

tel. kom. 504-116-540

F.H.U. „RAMIX” abc
PO BASIEDZKU



**SKLEPY SPOŻYWCZO
PRZEMYSŁOWE**
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
MAŁA GASTRONOMIA
CZYNNE CODZIENNIE
8.00 - 22.00

GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91



POGÓRZANIN



Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13

Sklep i Galeria czynne: pn-pt 7:00-16:00, sob. 8:00-13:00
tel. 014-66-53-313, 014-628-34-13, tel. kom. 503-694-175

Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 512



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595



Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL

32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6

Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

Punkt Kasowy Zakliczyn, ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13, czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



Pożyczki - Lokaty - Ubezpieczenia